

Uniwersytet Jagielloński
Wydział Prawa i Administracji

PAŃSTWO A SPORT
WĘZŁOWE ZAGADNIENIA PRAWNE

ROZPRAWA DOKTORSKA

Michał Biliński

Praca doktorska napisana pod kierunkiem naukowym
prof. dr hab. Anny Walaszek - Pyziół
w Katedrze Publicznego Prawa Gospodarczego

Kraków 2011

Pragnę wyrazić najszczerze i najserdeczniejsze podziękowania
Pani Profesor Annie Walaszek - Pyziół
za ogromną pomoc w trakcie przygotowywania niniejszej pracy
jak również za wszechstronne i wieloletnie wsparcie w mojej pracy naukowej

Spis treści:

WPROWADZENIE	7
1. Zakres przedmiotowy rozprawy	7
2. Uzasadnienie historyczne	8
3. Teza pracy, cele i metody badawcze	12
ROZDZIAŁ I	
USTALENIA TERMINOLOGICZNE	15
1.1. Prawo sportowe. Kształująca się dziedzina prawa	15
1.1.1. Sport i prawo, uwagi ogólne	15
1.1.2. Prawo sportowe jako kompleksowa dziedzina prawa	18
1.2. Źródła prawa sportowego	20
1.2.1. Sport w prawie europejskim	22
1.2.2. Sport w prawie krajowym	24
1.2.2.1. Kultura fizyczna i sport kwalifikowany	25
1.2.2.2. Ustawa z dnia 25 czerwca 2010 roku o sporcie	28
1.2.3. Normy wewnątrzorganizacyjne tj. regulacje federacji sportowych	31
1.2.4. Relacja poszczególnych porządków prawnych w ramach prawa sportowego	32
1.2.4.1. Prawo krajowe a prawo unijne	32
1.2.4.1.1. Zasada bezpośredniego skutku prawa unijnego	34
1.2.4.1.2. Zasada pierwszeństwa	35
1.2.4.2. Prawo krajowe a prawo międzynarodowe	38
1.2.4.3. Prawo krajowe a normy	

wewnątrzorganizacyjne	39
1.3. Materialny zakres prawa sportowego.	
Definicje	41
1.3.1. Zakres materialny prawa sportowego	42
1.3.2. Definicje	43

ROZDZIAŁ II

SPOŁECZNY WYMIAR SPORTU	47
-------------------------------	----

2.1. Fundament społecznego aspektu sportu	48
2.1.1. Prawa człowieka oraz prawa podstawowe	48
2.1.2. Wolności a publiczne prawa podmiotowe	51
2.1.2.1. Prawo do ochrony zdrowia	54
2.1.2.1.1. Zadania władz publicznych w ramach społecznej funkcji sportu	59
2.1.2.2. Wolność zrzeszania się	63
2.1.2.3. Wolność gospodarcza	64
2.2. Społeczna funkcja gospodarczego wymiaru sportu	65
2.2.1. Widowisko sportowe	65
2.2.2. Turniej piłkarski EURO 2012	70
2.2. Wnioski	74

ROZDZIAŁ III

WYMIAR ORGANIZACYJNY SPORTU	77
-----------------------------------	----

3.1. Kluby i związki sportowe w ujęciu historycznym	78
3.1.1. Klub sportowy, geneza	78
3.1.2. Związek sportowy, geneza	83
3.2. Modele sportowej struktury organizacyjnej	87

3.2.1. Europejski model sportu	88
a. Piramidalna struktura	
b. Reguła promocji i relegacji	
c. Zaangażowanie oddolne	
d. Tożsamość narodowa	
e. Współzawodnictwo międzynarodowe	
f. Aspekty negatywne	
3.2.2. Amerykański model sportu	94
a. Ostry podział na amatorską i profesjonalną sferę sportu	
b. Rola szkół oraz uniwersytetów	
c. Zamknięty system współzawodnictwa	
d. Komerccjalizacja	
e. Obszerny system ograniczeń	
f. Układy zbiorowe	
3.2.3. Ustawa o sporcie. Polski model sportu	100
a. Struktura organizacyjna	
a.1. Minimalne wymagania organizacyjne	
a.2. Określenie zasad nadzoru	
a.3. System licencji	
a.4. Rozstrzyganie sporów sportowych	
b. Pozostałe przesłanki	
3.3. Autonomia organizacyjna sportu	112
3.3.1. Źródła autonomii organizacyjnej	112
3.3.2. Granice autonomii organizacyjnej	114
3.4. Wnioski	116

ROZDZIAŁ IV

WYMIAR GOSPODARCZY SPORTU	118
---------------------------------	-----

4.1. Sport a wolność gospodarcza	118
--	-----

4.1.1. Sport a zakres przedmiotowy wolności gospodarczej	120
4.1.1.1. Rodzaje gospodarczej działalności sportowej	123
4.1.2. Sport a zakres podmiotowy wolności gospodarczej	125
4.1.2.1. Klub sportowy jako przedsiębiorca	129
4.1.2.2. Związek sportowy jako przedsiębiorca	131
4.1.2.3. Sportowiec jako przedsiębiorca	134
4.2. Sport a wolność wyboru i wykonywania zawodu	137
4.3. Sport a działalność gospodarcza w Unii Europejskiej	142
4.3.1. Swobody unijne	143
4.3.1.1. Sport a swobodny przepływ osób	145
4.3.2. Sport a reguły konkurencji. "Specyfika sportu" - - wyłom w ogólnym stosowaniu prawa antymonopolowego.....	148
4.3.2.1. Reguły sportowe pozostające w zgodności z art. 101 i art. 102 Traktatu	153
4.3.2.2. Reguły sportowe sprzeczne z art. 101 i art. 102 Traktatu	154
4.3.3. Pojęcie rynku sportowego	158
4.3.1.1. Rynek praw do transmisji sportowych jako przykład rynku relewantnego w sferze sportu	159

ROZDZIAŁ V

ROZDZIAŁ KOŃCOWY	165
------------------------	-----

WYKAZ SKRÓTÓW	170
---------------------	-----

LITERATURA	172
------------------	-----

WPROWADZENIE

1. Zakres przedmiotowy rozprawy

Przedmiotem rozprawy jest określenie zakresu zainteresowania oraz wpływu państwa na sferę sportu. Ów wpływ jest bowiem znacznie szerszy niż mogłoby to wynikać z zakresu regulacji pojedynczej ustawy. W konsekwencji, mimo istniejących od lat aktów prawnych dotyczących dziedziny sportu, wciąż aktualnym jest pytanie o rzeczywisty obszar, w jakim państwo ingeruje w sport. Zrekonstruowanie tegoż obszaru pozwoli z kolei odpowiedzieć na podstawowe pytanie - jak w chwili obecnej wygląda model regulacji sportu w Polsce. Odtworzenie takiego modelu nie jest zadaniem łatwym. Dla prawidłowego wytyczenia jego granic trzeba wykroczyć nie tylko poza ramy pojedynczej ustawy ale także poza krajowy porządek prawny. Istota sportu polega bowiem na tym, że nie da się go zamknąć i wtłoczyć w ramy prawne obowiązujące tylko w jednym kraju. Konstrukcja niniejszej pracy opiera się na przyjętym podziale dziedziny sportu na trzy zasadnicze wymiary. Należą do nich,- wymiar społeczny, gdzie istotną rolę odgrywa edukacyjna i wychowawcza funkcja sportu; wymiar organizacyjny, pozwalający na odtworzenie struktury organizacyjnej sportu oraz wymiar gospodarczy poświęcony zagadnieniom komercjalizacji sportu. Fragmenty wszystkich trzech wskazanych płaszczyzn, sprowadzone do wspólnego mianownika pozwolą na odtworzenie modelu sportu jaki, w moim przekonaniu przyjęto w Polsce. Ponadto przedmiotem niniejszej rozprawy pragnę uczynić także swoistą specyfikę sportu. W ujęciu prawnym sprowadza się ona natomiast to tego, że ogromną rolę w omawianej dziedzinie odgrywają normy, które nie należą do katalogu prawa powszechnie obowiązującego. Powyższe będzie miało szereg konsekwencji, które mam zamiar wykazać w tej pracy. W szczególności chodzi tu np. o wyjątkowo duży wpływ tychże

norm na kształt struktury organizacyjnej sportu oraz działalności gospodarczej w sferze sportu - w tym, co bardzo ciekawe - również występowania rynków relewantnych w obszarze sportu profesjonalnego. W niniejszej rozprawie chciałbym również zaprezentować trend rozwojowy sportu a zarazem "prawa sportowego", który w komercyjnym, rozwijającym się wymiarze, wyraźnie odchodzi od swych źródeł "wolnościowych" ewoluując w kierunku publicznych praw podmiotowych. Z ostatnim zagadnieniem łączą się również wnioski *de lege ferenda*, przede wszystkim w odniesieniu do związków sportowych, ich form pranych oraz zakresu działalności.

2. Uzasadnienie historyczne

2.1. W chwili obecnej nie ma drugiego, obok sportu, fenomenu społecznego o tak wielkim potencjale oddziaływania. Jednocześnie, pojęcie sportu jest wewnątrznie bardzo niejedolite a jego zakres praktycznie niemożliwy do określenia. Z jednej strony mamy bowiem do czynienia z powszechną, „amatorską” postacią tego zjawiska, odgrywającą niemałą rolę wychowawczą a nawet zdolną do kreowania określonych wzorców i postaw. Z drugiej strony, pasjonujemy się sportem w wymiarze światowym, „profesjonalnym”, który, mimo wielu łączących się z nim pozytywnych emocji, stanowi niejednokrotnie również przykład niewłaściwego, szkodliwego wykorzystania jego siły wpływu.

Podobnie jak każda inna dziedzina ludzkiej aktywności, sport również jest podatny na liczne zmiany – odnoszące się nie tylko do określonych dyscyplin ale także całego sportu jako systemu. Na jego znacznym obszarze od lat obecny jest pieniądz, sport zawodowy to również poważny rynek pracy, na którym obowiązuje unijna zasada swobodnego przepływu osób. W tej sytuacji niezmiernie ważnym czynnikiem regulacyjnym staje

się prawo a coraz bardziej uzasadnione wydaje się być twierdzenie, iż wyodrębniła się już z niego specjalna dziedzina – prawo sportowe¹.

Na wprowadzenie do polskiego prawa pojęcia sportu profesjonalnego ustawodawca zdecydował się w 1996 roku, zrywając jednocześnie z trwającą wiele lat fikcją zakładającą istnienie w Polsce sportu jedynie w jego amatorskiej formie. Uchwalona w 1996 roku (18 stycznia) ustawa o kulturze fizycznej miała, przy uwzględnieniu ówczesnych realiów, przełomowy charakter. Została w niej określona m.in. struktura organizacyjna polskiego sportu, uregulowano również podstawowe zasady prowadzenia działalności w profesjonalnym wymiarze powyższego zakresu. Specjalnie na potrzeby tego typu działalności stworzono również nową formę prawną,- sportową spółkę akcyjną. Po pięciu latach obowiązywania wyżej wymienionego aktu, który, jak się później okazało, stanowił przedmiot wielu kontrowersji, nastąpił kolejny przełom. Był on wynikiem uchwalenia ustawy Prawo działalności gospodarczej, znoszącej w przedmiocie prowadzenia działalności w sferze sportu profesjonalnego obowiązek uzyskania koncesji. Likwidacja powyższej formy reglamentacji nie oznaczała jednak całkowitej liberalizacji przedmiotowego obszaru działalności. Podstawowym ograniczeniem, z jakim musiał zetknąć się każdy podmiot mający zamiar prowadzić swe przedsiębiorstwo na omawianej płaszczyźnie, był brak swobody wyboru jego formy organizacyjnej. Zgodnie z art. 29 ustawy o kulturze fizycznej², działalność w zakresie sportu profesjonalnego wciąż mogły prowadzić wyłącznie sportowe spółki akcyjne i polskie związki sportowe.

2.2. Rozwój prawa regulującego zagadnienie sportu profesjonalnego można, więc w konsekwencji podzielić na kilka przedziałów czasowych. Pierwszy okres kończy się z chwilą wejścia w życie nowej ustawy o kulturze fizycznej, czyli dnia 6 kwietnia 1996 roku, kiedy to dominującą

¹ „Sport Wyczynowy” 2004, nr 11/12

² Dz.U. 01.81.889 z późn. zm

rolę odgrywały w nim tzw. stowarzyszenia kultury fizycznej. Ich model określały przede wszystkim normy ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 roku Prawo o stowarzyszeniach, a w pozostałym zakresie statuty klubowe podlegające weryfikacji organów państwowych³. Prowadzenie działalności sportowej w innych jednostkach organizacyjnych nie było przez prawo wykluczone, jednakże wspomniane przepisy nie określały precyzyjnie alternatywnych form prawnych, w jakich omawiana działalność mogłaby być wykonywana⁴. Drugi okres, to lata 1996 - 2000, kiedy powstają pierwsze kluby sportowe prowadzące swą działalność w formie sportowej spółki akcyjnej. Uprawnienie do prowadzenia takiej działalności było jednak obwarowane obowiązkiem uzyskania koncesji. Kolejna bardzo istotna zmiana dotycząca „prawa sportowego” nastąpiła z dniem 1 stycznia 2001 roku. Od tego momentu, podejmowanie i wykonywanie działalności z zakresu sportu profesjonalnego, na mocy postanowień ustawy Prawo działalności gospodarczej nie wymagało już koncesji ani zezwolenia⁵. Dla sportu profesjonalnego w Polsce ogromne znaczenie miało również przystąpienie kraju do struktur Unii Europejskiej. Od 1 maja 2004 częścią polskiego porządku prawnego stała się kluczowa dla stosunków prawnych na linii sportowiec profesjonalny – pracodawca (klub sportowy) unijna zasada swobodnego przepływu pracowników. Wejście do UE zmusiło również ustawodawcę do uchwalenia nowego aktu, który kompleksowo regulowałby problematykę zasad podejmowania i prowadzenia w Polsce działalności gospodarczej. Ustawa z dnia 2 lipca 2004 roku o swobodzie działalności gospodarczej wprowadziła sporo ważnych zmian w odniesieniu do omawianej problematyki, wśród których za najważniejszą należy uznać ustanowienie nowych zasad regulacji działalności sportowej.

³ A. Kijowski, *Sytuacja prawna sportowca wyczynowego*

⁴ A.J. Szwarc, *Nowe regulacje prawne dotyczące statusu prawnego polskich klubów i związków sportowych*, Sport i prawo, Poznań 2000

⁵ Por. C. Grzybowski, *Sport profesjonalny*, Gazeta Prawna 4-10 czerwca 1996

2.3. Przełom 2004 i 2005 roku to również prace nad obszerną nowelizacją nieco przestarzałej już ustawy o kulturze fizycznej, które niemalże zbiegły się w czasie z projektowaniem całkowicie nowego aktu prawnego mającego na celu uregulowanie omawianej problematyki. Ustawodawca stanął, w konsekwencji, przed wyborem dokonania zasadniczych zmian w ustawie o kulturze fizycznej (zakładających, między innymi, dopuszczalność podejmowania działalności w zakresie sportu profesjonalnego wszystkim kategoriom przedsiębiorców, co oznaczało odejście od nieznajdującego uzasadnienia merytorycznego zawężenia kręgu podmiotów uprawnionych do prowadzenia tej działalności) bądź uchwalenia nowej ustawy przy jednoczesnym uchyleniu większości przepisów z 1996 roku. Wybierając drugie rozwiązanie, dnia 29 lipca 2005 roku, uchwalono ustawę o sporcie kwalifikowanym, której wejście w życie oznaczało rozpoczęcie kolejnego etapu rozwoju polskiego prawa sportowego.

2.4. Należy dalej zauważyć, że rozwiązania wprowadzone przepisami ustawy z dnia 18 stycznia 1996 roku o kulturze fizycznej oraz ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o sporcie kwalifikowanym, objęły swoją regulacją jedynie część aktywności sportowej pozostawiając szereg zagadnień i problemów nadal otwartymi. Po drugie, niektóre rozwiązania ustawy o sporcie kwalifikowanym okazały się wadliwe, inne zaś nie spełniły pokładanych w nich oczekiwań, co więcej spotkały się one z daleko idącą krytyką środowiska sportowego. Powyższe okoliczności skłoniły rząd do przygotowania nowej ustawy o sporcie, która miałaby stać się kompleksową podstawą wszelkiej działalności sportowej wymagającej uregulowania.

2.5. 25 czerwca 2010 roku została uchwalona nowa Ustawa o sporcie, która obowiązuje od 16 października 2010 roku. Tym samym, w miejsce obowiązujących dotychczas dwóch ustaw tj. ustawy z dnia 18 stycznia 1996 roku o kulturze fizycznej oraz ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o

sporcie kwalifikowanym, problematyka sportu została przez ustawodawcę objęta jednym aktem normatywnym, który, w założeniu twórców ma skupić całość niezbędnej regulacji dotyczącej sportu. Ponadto, nowa ustawa wychodzi również na przeciw rozwiązaniom wspólnotowym, które umownie ująć można w ramach tzw. "Europejskiego Modelu Sportu".

Mając na uwadze powyższy, krótki rys rozwoju regulacji prawnych obejmujących sport w ostatnich dwudziestu latach, należy podkreślić, że zainteresowanie prawa sferą sportu jest coraz szersze zaś pytanie o kształt modelu regulacji sportu w Polsce jest bardzo aktualne.

3. Teza pracy, cele i metody badawcze

3.1. Rozprawa zmierza do weryfikacji 3 podstawowych tez.

3.1.1. W myśl tezy podstawowej, w oparciu o przepisy prawa polskiego, jak również prawa międzynarodowego, można skonstruować tzw. "model regulacji sportu". Konstrukcja tego modelu, dalece wykracza poza zakres jednej ustawy.

Na tak sformułowaną tezę główną składają się tezy cząstkowe, w myśl których:

- 1) Na model regulacji sportu składać się będą regulacje, które płyną zasadniczo z trzech płaszczyzn (aspektów) sportu. Należą do nich wymiar społeczny, wymiar organizacyjny oraz wymiar gospodarczy.
- 2) Modelu regulacji sportu nie da się zamknąć w jednej ustawie, można go natomiast zbudować w oparciu o różne regulacje prawne przewidujące różnorodne formy oddziaływania państwa na sferę sportu.
- 3) Istota sportu polega na tym, że nie da się go ograniczyć do obszaru oddziaływania jednego, krajowego porządku prawnego. W konsekwencji trudno mówić o samodzielnym modelu sportu w Polsce. Stanowi on natomiast immanentną część szerszej całości tj. modelu europejskiego.

4) Niezmiernie charakterystyczną cechą modelu regulacji sportu jest to, że budują go nie tylko normy prawa obowiązującego powszechnie, lecz również regulacje wewnątrzorganizacyjne, ustanawiane w szczególności przez krajowe i ponadkrajowe związki sportowe.

3.1.2. Druga z tez niniejszej pracy zakłada, że w chwili obecnej, w sferze sportu wyraźnie dostrzegalna jest tendencja do komercjalizacji jego kolejnych obszarów. Z uwagi na powyższe, gospodarczy wymiar sportu, mimo pewnej płaszczyzny wspólnej, niejako "odrywa" się od tradycyjnego ujęcia prawnego sportu, który opiera się na konstrukcji "wolnościowej" i formach prawnych stowarzyszeń oraz związków stowarzyszeń. W związku z powyższym pragnę wykazać w niniejszej pracy, że charakter praw tkwiących u źródła wszelkiej sportowej aktywności można podzielić na dwie grupy. Po pierwsze, w zakresie społecznej, tradycyjnej płaszczyzny sportu źródła szukać należy w sferze wolności. Działalność w tymże, społecznym aspekcie będzie można więc traktować jako swoistą emanację wolności. Natomiast przechodząc na płaszczyznę gospodarczą owo prawo ulega przekształceniu w publiczne prawo podmiotowe.

3.1.3. Konsekwencją przyjęcia dwóch powyższych tez jest jeszcze, dodatkowo, możliwość zaryzykowania tezy trzeciej, odnoszącej się do gospodarczego zakresu sportu. Chodzi mianowicie o zaproponowanie ścieżki rozwoju rynku bądź rynków relewantnych w sektorze sportu. Ich rozwój jest bowiem uzależniony od silnej pozycji norm wewnątrzorganizacyjnych w strukturze "prawa sportowego" jak również postępującej komercjalizacji kolejnych sportowych dziedzin.

3.2. W związku z powyższym, zasadnicza część rozprawy poświęcona zostanie trzem kształtującym się aspektom sportu, które znajdują się w sferze zainteresowania prawa. Po pierwsze pragnę przedstawić tradycyjną

tj. społeczną płaszczyznę sportu, po drugie, rozwijającą się sferę organizacyjną, która, po trzeciej, łączy się immanentnie z komercjalizacją sportu i działalnością gospodarczą. Rozważania prowadzone są w oparciu o metodę dogmatyczną, wraz z pomocniczym, uzupełniającym zastosowaniem metody prawno porównawczej oraz orzecznictwa.

Stosowne miejsce w niniejszej pracy należy się w szczególności podmiotom, które w płaszczyźnie sportu realizują określone zadania podejmując m.in. działalność gospodarczą,- tj. przede wszystkim klubom oraz związkom sportowym. Przedmiotem mojego zainteresowania jest również działalność osób fizycznych w sporcie, w szczególności sportowców czyli głównych uczestników widowiska sportowego. Ogromne znaczenie dla omawianych kwestii będą miały przepisy prawa wspólnotowego oraz prawa amerykańskiego. W tym miejscu pragnę jedynie zasygnalizować, że wybór prawa amerykańskiego jako jednego z przedmiotów analizy porównawczej nie jest przypadkowy. To w Stanach Zjednoczonych wykształciły się bowiem pierwsze mechanizmy komercyjnego, zawodowego sportu. Ponadto w amerykańskim systemie prawa sportowego dominującą rolę odgrywa prawo konkurencji wraz z orzecznictwem co, w moim przekonaniu, stanowi też przyszłość prawa sportowego w Polsce i Europie.

ROZDZIAŁ 1

USTALENIA TERMINOLOGICZNE

1.1. Prawo sportowe. Kształująca się dziedzina prawa

1.1.1. Sport i prawo. Uwagi ogólne

Najogólniej rzecz ujmując, sport oznaczać powinien wszelkie przejawy aktywności fizycznej, które stawiają sobie za cel w szczególności wypracowanie lub poprawienie kondycji fizycznej i psychicznej, rozwój stosunków społecznych lub osiągnięcie wyników sportowych na określonym poziomie. "Uprawienie" zaś do uprawiania sportu nie wynika oczywiście z istnienia jakiegokolwiek przepisu prawa bądź też funkcjonowania jakiegokolwiek organu czy instytucji publicznej. Jest natomiast przejawem i konsekwencją niezbywalnej wolności każdego człowieka. Wolność ta stanowi istotne podstawowe dobro każdego obywatela państwa, które powinno stać strażą tego dobra oraz dbać o pełną możliwość jego realizacji. Naczelną zasadę reglamentacji bądź szerzej - regulacji prawnej sportu powinna więc stanowić ochrona określonych powszechnie uznanych dóbr lub interesów, jakie wiążę się ze sportem, niezależnie od jego formy. Sport będzie więc dobrem publicznym, jakie państwo powinno wspierać ze względu na jego kluczowe społeczne znaczenie, w tym w szczególności ochronę zdrowia, ale też np. promocję kraju, czy często podkreślaną jako czynnik związany ze sportem - tzw. spójność społeczną. Wszystkie powyższe aspekty znajdą w niniejszej pracy swoje rozwinięcie, na potrzeby niniejszego rozdziału za najistotniejsze uznać należy natomiast podkreślenie, że punktem wyjścia dla rozważań na temat miejsca sportu oraz prawa sportowego w państwie stanowi oczywiście Konstytucja RP. Artykuł 68, umiejscowiony w rozdziale Konstytucji poświęconym wolnościom i

prawom ekonomicznym socjalnym i kulturalnym przyznaje każdemu prawo do ochrony zdrowia. To zdrowie będzie zatem tym dobrem chronionym w Ustawie Zasadniczej w którym najłatwiej dopatrzeć się związku ze sportem. Każdy ma bowiem prawo chronić i dbać o swoje zdrowie uprawiając określoną dyscyplinę sportu. W art. 68 ust. 5 Konstytucji ustrojodawca wskazuje wprost, że władze publiczne popierają rozwój kultury fizycznej, zwłaszcza wśród dzieci i młodzieży.

W konsekwencji, z całą pewnością można zatem stwierdzić, że sport oraz jego płaszczyzna objęta zainteresowaniem prawa zaczyna się na zdrowiu i jego ochronie. Równocześnie należy zauważyć, że owa wzajemna relacja prawa i sportu na zdrowiu się nie kończy. Ochrona zdrowia jest bowiem, w mojej ocenie, tylko jedną z co najmniej kilku istotnych, współczesnych funkcji sportu. Wraz ze swym rozwojem sport staje się więc płaszczyzną coraz szerszego zainteresowania państwa, które zaczyna w nim dostrzegać ogromny społeczny potencjał oddziaływania.

Wśród głównych przyczyn coraz większego zainteresowania prawa w świecie sportu można też wymienić procesy komercjalizacji i profesjonalizacji sportu, generalny wzrost ilości prawnych regulacji, zwłaszcza w odniesieniu do nowych, nieuregulowanych dotąd dziedzin życia, zainteresowanie prawników w kolonizacji i eksploatacji tego obszaru czy wreszcie konieczność rozwiązywania problemów wynikających z dynamicznego rozwoju sportu powodujących "moralną panikę" prowadzącą do konieczności prawnej interwencji.⁶ Trzeba też zauważyć, że sport zawsze był dziedziną charakteryzującą się pewną niezależnością oraz samodzielnością, funkcjonując w oparciu o własne, wypracowane zasady i reguły. Swoista niezależność nie może być jednak uznawana za wyraz oderwania sportu od innych dziedzin życia i otaczającej

⁶ tak: H. Radke w: *Sport i prawo, jakie regulacje, jaki zakres?*, Sport Wyczynowy, Poznań 2007 za T. Davis: *Sports and the law: a modern anthology*. Durham, North Carolina 1999, Carolina Academic Press s.

rzeczywistości. Przeciwnie, jak twierdzi M. Mitten: "Istnieje wzajemna zależność pomiędzy sportem i wartościami społecznymi. Sport inkorporuje istniejące w społeczeństwie wartości i pogłębia je na polu gry, poprzez swoje reguły i ustanowione instytucje. Sport także eksportuje swoje zasady i wnioski wyciągnięte z uczestniczenia w rywalizacji oraz podstawy swojej organizacji do społeczeństwa w ogóle"⁷. Obecnie zależność powyższa nabrała zdecydowanie bardziej formalnego charakteru. Sport został na stałe wpisany w kontekst ogólny i stał się przedmiotem wielu szczegółowych regulacji prawnych⁸. W moim przekonaniu zasadne może być zatem pytanie czy dopuszczalne jest już posługiwanie się pojęciem "prawa sportowego" w odniesieniu do porządku normatywnego istniejącego w świecie sportu. Dyskusje na temat istnienia autonomicznego prawa sportowego trwają w Europie zachodniej od lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku. Natomiast w Stanach Zjednoczonych prawo sportowe jest już od conajmniej dwóch dekad uznawane za w pełni samodzielną dyscyplinę prawa⁹.

W tym miejscu należy więc postawić pytanie czy tzw. "prawo sportowe" można już uznać za dziedzinę w Polsce ukształtowaną, czy też raczej dopiero rozwijającą się w kierunku samodzielnej dyscypliny. W moim przekonaniu, dziś jest to jeszcze dziedzina nieukształtowana i z pewnością, o czym niżej, nie może być nazywana autonomiczną.

Z powyższego powodu, szczególnej wagi nabierać będzie próba zrekonstruowania tzw. modelu regulacji sportu w Polsce, ponieważ w jego skład wchodzić będą rozwiązania prawne charakterystyczne dla wielu dziedzin prawa, dla których wspólnym mianownikiem będzie działalność sportowa.

⁷ M. Mitten, T. Davis, R.K. Smith, R.C. Berry: *Sports law and regulation, cases, materials and problems*, New York 2005 s.5

⁸ H. Radke: *Sport i prawo, jakie regulacje, jaki zakres?*, Sport Wyczynowy, Poznań 2007

⁹ por. H. Radke: *Sport i prawo, jakie regulacje, jaki zakres?*, Sport Wyczynowy, Poznań 2007 s. 140-141

1.1.2. Prawo sportowe jako kompleksowa dziedzina prawa

Odpowiedź na pytanie czy istnieją w chwili obecnej już jakieś kryteria pozwalające na wyodrębnienie prawa sportowego jako odrębnej gałęzi prawa¹⁰ nie stanowi głównego celu niniejszej pracy. Z uwagi jednak na konieczność dokonania pewnych ustaleń terminologicznych, jak również usystematyzowania źródeł "prawa sportowego", przedmiotowy problem warto, moim zdaniem, zasygnalizować. Po pierwsze należy wyraźnie podkreślić, że tzw. prawo sportowe nie zajmuje naturalnie autonomicznego miejsca w klasycznym, podstawowym podziale na gałęzie prawa, scharakteryzowanym przez S. Wronkowską¹¹. Przyjęte kryteria metody unormowania, materii będącej przedmiotem unormowania oraz podmiotów - adresatów norm prawnych pozwalają bowiem na wyodrębnienie trzech podstawowych gałęzi prawa a to - prawa karnego, prawa cywilnego oraz prawa administracyjnego.¹² Równocześnie jednak warto zauważyć, że obok podstawowych gałęzi prawa wyróżnia się niekiedy tzw. gałęzie kompleksowe, np. prawo gospodarcze czy prawo rolne.¹³ Najogólniej rzecz ujmując, podział na gałęzie kompleksowe stanowił będzie więc podział na pewne podzespoły norm prawnych, które ze względu na określone kryterium konstytuują względnie spójną całość.¹⁴ Jednym z takich podziałów będzie np. podział na gałęzie przez uwzględnienie metody regulacji, który powinien pozwolić na wyodrębnienie np. prawa konstytucyjnego, prawa pracy czy też prawa finansowego. Wśród powyższych dziedzin, z uwagi kryterium metody

¹⁰ na temat systemu prawa zob. szerzej, J. Stelmach, R. Sarkowicz, *Teoria Prawa*, Kraków 1998

¹¹ zob. A. Redelbach, S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *Zarys Teorii Państwa i Prawa*, rozdział 11, Warszawa 1992, S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *Zarys Teorii Prawa*, Warszawa 2007

¹² . A. Redelbach, S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *Zarys Teorii Państwa i Prawa*, rozdział 11, Str. 230 - 232 Warszawa 1992,

¹³ *ibidem*, Str. 231

¹⁴ por. szerzej, Z. Duniewska w: R. Hauser, Z. Niewiadomski, A. Wróbel, *System Prawa Administracyjnego*, t. I *Instytucje Prawa Administracyjnego*, str. 159 i n.

regulacji nie można jednak, w chwili obecnej, umieścić prawa sportowego. Wydaje się, że jedynym kryterium przydatnym dla ewentualnego wyodrębnienia prawa sportowego powinno być natomiast kryterium przedmiotu regulacji. Jako przykładowe gałęzie funkcjonujące wedle takiej linii podziału można wymienić np. prawo autorskie, budowlane, energetyczne, rolne, gospodarcze. Wyróżniając np. prawo rolne można zatem wskazywać, że obejmuje ono ogół norm regulujących stosunki prawne w rolnictwie, prawo gospodarcze - ogół norm dotyczących stosunków w gospodarce (np. pomiędzy przedsiębiorcami). W tej sytuacji za "prawo sportowe" można by więc uznać ogół norm regulujących szeroko rozumianą sferę sportu. Pytanie jednak czy wyżej wskazane kryterium już wystarczy do uznania prawa sportowego za taką samodzielną, kompleksową gałąź prawa. W chwili obecnej, w moim przekonaniu, również na to pytanie odpowiedź powinna być przecząca. Należy bowiem zauważyć, że wyróżnianie poszczególnych gałęzi prawa ma w praktyce sens jeżeli przepisy z danej gałęzi będą interpretowane i stosowane zgodnie z przyjętymi w danej gałęzi zasadami prawa i w taki sposób, iżby zapewnić ich zgodność prakseologiczną i powiązania funkcjonalne z innymi normami tej gałęzi prawa.¹⁵ Prawo sportowe nie wyodrębniło natomiast swych własnych zasad, korzystając w tym zakresie z norm wypracowanych przez tradycyjne dziedziny prawa. Za istotne należy jednak uznać zastrzeżenie, że jest to aktualnie dziedzina bardzo dynamicznie rozwijająca się, co być może pozwoli w przyszłości na ich ukształtowanie.

Z powyższego powodu, mimo że dziś skłaniam się do poglądu odmawiającego prawu sportowemu przymiotu dyscypliny samodzielnej, ostrożnie można założyć, że "prawo sportowe" należy do jeszcze nie ukształtowanych i niesamodzielnych, niemniej rozwijających się dziedzin

¹⁵ *ibidem*, Str. 232

prawa. Jak już wspomniano "prawo sportowe" nie jest i nigdy nie będzie dyscypliną autonomiczną. Zwrot "autonomiczny" nie jest tu uprawniony. Można go jednak ostrożnie nazywać dziedziną kompleksową w znaczeniu, w jakim "kompleksowa" oznacza po prostu dziedzinę czerpiącą z różnych obszarów prawa, w których problematyka sportu jest uregulowana. W konsekwencji, poprzez publicznoprawną regulację sfery sportu, która wchodzi w skład wielu różnorodnych gałęzi prawa (np. prawa gospodarczego) kształtuje się, w chwili obecnej, nieautonomiczna, kompleksowa dziedzina prawa tj. "prawo sportowe".

Mając powyższe na uwadze, warto zauważyć jeszcze, za H. Radke, pogląd Simona Gardinera: "Prawdą jest, że prawo sportowe jest w znacznej mierze połączeniem różnych dyscyplin prawa, obejmujących takie dziedziny jak prawo umów, prawo podatkowe, prawo pracy, prawo antymonopolowe czy też prawo karne. Jednakże należy pamiętać, że legislacja i prawotwórcze orzecznictwo sądowe oddane sprawie sportu rozwinęło się i dalej będzie się rozwijać"¹⁶.

Niezależnie od powyższych rozważań, z punktu widzenia założeń niniejszej pracy za istotniejszy problem przyjmuję jednak nie charakter norm prawa obejmującego sport lecz jego funkcje oraz cele jakim to prawo służy.

1.2. Źródła prawa sportowego

Pisząc o źródłach prawa sportowego, na wstępie należy podkreślić, że mam na myśli wyłącznie źródła prawa w znaczeniu formalnym a więc formy, w jakich przejawia się obowiązujące prawo. Konstytucja RP ustanawia zamknięty system tak rozumianych, formalnych źródeł prawa. Jest to taki system, który został ukształtowany stosownie do zasad

¹⁶ S. Gardiner: *Sports law*, New York 2006, s. 40

konstytucyjnych i który wyklucza dowolność jego uzupełniania formami konstytucyjnie nieprzewidzianymi i nieznanymi legitymacji na gruncie konstytucyjnie formułowanych założeń prawodawstwa.¹⁷ Należy jednak podkreślić, że owo zamknięcie źródeł prawa dotyczy tylko źródeł o charakterze powszechnie obowiązującym, a nie, źródeł wewnętrznie obowiązujących. Powyższe potwierdził też Trybunał Konstytucyjny wskazując, że zamknięcie" systemu źródeł prawa nie ma charakteru całościowego. Uznał on w dwojakim sensie zamknięcie źródeł prawa powszechnie obowiązującego:

- 1) w zakresie form aktów, w których można je stanowić (wyr. z 1.12.1998 r., K 21/98, OTK 1998, Nr 7, poz. 116, s. 647) oraz
- 2) w zakresie katalogu podmiotów uprawnionych do ich wydawania.

Nie ma wątpliwości, że do najważniejszych źródeł prawa sportowego, w przyjętym wyżej znaczeniu, zaliczać się będą normy prawa powszechnie obowiązującego, w tym - zarówno prawa krajowego, jak również międzynarodowego.

Co jednak niezmiernie ważne, cechą wielce charakterystyczną dla omawianej problematyki jest również i to, że w ramach prawa sportowego wyłania się również druga grupa źródeł o dość dyskusyjnym charakterze. Chodzi mianowicie o normy stanowione przez organizacje sportowe, które proponuję nazwać normami wewnątrzorganizacyjnymi. Nie należą one do prawa powszechnie obowiązującego i nie mieszczą się w zamkniętym katalogu źródeł prawa objętych art. 87 Konstytucji RP. Powyższe potwierdza też wyrok Sądu Najwyższego z 14 października 2009 roku,¹⁸ zgodnie z którym *przyjęte na podstawie delegacji z art. 26 ust. 3 ustawy z dnia 18 stycznia 1996 r. o kulturze fizycznej (t.j. Dz.U. z 2007 r. Nr 226, poz. 1675 ze zm.) uchwały Polskiego Związku Piłki Nożnej nie mieszczą się w kategorii źródeł prawa powszechnie obowiązującego określonych w*

¹⁷ B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Komentarz*, C.H. Beck 2009

¹⁸ V CSK 148/09

art. 87 i 91 Konstytucji RP . Należy podkreślić, że powyższe, wewnątrzorganizacyjne źródła prawa sportowego¹⁹ odgrywają w sferze sportu szczególnie ważną rolę. W szczególności powyższy problem łączy się zaś z zagadnieniem autonomii organizacji sportowych²⁰, który poruszany jest niżej.

Mając powyższe na uwadze, pragnę przedstawić katalog źródeł prawa sportowego, gdzie, obok prawa powszechnie obowiązującego, w którego skład wchodzi norma prawa europejskiego, prawa krajowego oraz prawa międzynarodowego, swoje miejsce znajdują również normy tworzone przez organizacje sportowe, w szczególności w formie statutów i regulaminów.

1.2.1. Sport w prawie europejskim

W prawie europejskim do źródeł prawa sportowego zaliczyć należy przede wszystkim:

- a) prawo pierwotne, w tym w szczególności - Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej,²¹ oraz Traktat o Unii Europejskiej²²;
- b) prawo pochodne, w tym w szczególności Dyrektywy, poświęcone poszczególnym dziedzinom wiążącym się ze sportem. Tytułem przykładu można podać np. Dyrektywę 91/471/EEC dotyczącą kontroli nabywania broni palnej (w tym broni strzeleckiej sportowej), Dyrektywę 90/426/EEC dotyczącą zasad uprawiania sportu jeździeckiego czy też Dyrektywę dotyczącą standardów sprzętu sportowego (np. 94/11/EC).
- c) orzecznictwo, w tym w szczególności fundamentalne dla sfery sportu w UE orzeczenia dotyczące sportowej działalności profesjonalnej łączonej z

¹⁹ za nieuzasadnione należy uznać nazywanie ich źródłami prawa wewnętrznego

²⁰ pod pojęciem autonomii organizacji sportowych rozumiem swoisty ponadnarodowy schemat organizacyjny oparty na normach stanowionych przez organizacje sportowe (normy wewnątrzorganizacyjne), który w pewnym zakresie ogranicza możliwość stosowania do sfery sportu norm prawa powszechnie obowiązującego.

²¹ wersja skonsolidowana (Dz.Urz. UE C 83 z 30.03.2010 s. 47)

²² wersja skonsolidowana (Dz.Urz. UE C 83 z 30.03.2010 s. 13)

regułami wspólnego rynku i konkurencji. Np. Orzeczenia w sprawach Walrave v. Union Cycliste Internationale (C 36/74 z 12.12.1974 r.), J.M. Bosman v. ASBL (C 415/93) czy też Meca - Medina, Majcen (C-519/04P).

Tak jak niemożliwością jest mówić o sporcie krajowym w oderwaniu od sportu europejskiego czy nawet globalnego, tak równocześnie trzeba mieć też świadomość, że trudno mówić o strukturze prawa sportowego w oderwaniu od prawa europejskiego. Prawo europejskie stanowiąc więc powinno, w ocenie autora, pierwszy z elementów, który wzbogaca i obudowuje wspomnianą strukturę. Po pierwsze, ogromną rolę w ramach tej struktury odgrywać będą postanowienia prawa pierwotnego UE. W jego skład wchodzić oczywiście przede wszystkim traktaty, których treść po Lizbonie została wreszcie wzbogacona o postanowienia dotyczące sportu. Istotną rolę odgrywać będzie też prawo pochodne, zwłaszcza w zakresie w jakim odnosi się do poszczególnych dziedzin prawa np. prawa gospodarczego.

Należy też mocno podkreślić, że wśród źródeł prawa europejskiego nie sposób pominąć rozwiązań, przyjętych w szczególności w tzw. "Białej Księdze Sportu", uchwalonej 11 lipca 2007 roku przez Komisję Wspólnot Europejskich, choć nie ma ona naturalnie wiążącego charakteru. Biała Księga obejmuje w zasadzie 3 bloki zagadnień, w ramach których powinno koncentrować się zainteresowanie Unii w dziedzinie sportu. Wymiarami tymi są: aspekt społeczny sportu, aspekt gospodarczy oraz, po trzecie, aspekt organizacyjny.

Podział na trzy powyższe płaszczyzny jest absolutnie fundamentalny i wyznacza on, w zasadzie, pełen zakres zainteresowania prawa dziedziną sportu. Z uwagi na powyższe, przedmiotową systematykę przyjąłem również do skonstruowania niniejszej pracy gdzie kolejne rozdziały poświęcone są właśnie tymże głównym aspektom sportu. Podział przyjęty w Białej Księdze stanowi bowiem, w mojej ocenie, nie tylko pewną

deklarację czy też próbę uporządkowania określonych celów, ale już w chwili obecnej jest wyraźnie zarysowany tak w prawie europejskim, jak i porządku krajowym, stanowiąc punkt wyjścia dla usystematyzowania kształtującej się dziedziny prawa. Po drugie, za niezwykle interesujące uznać należy relacje, jakie łączą wskazane płaszczyzny sportu. Granica pomiędzy społecznym a gospodarczym aspektem sportu jest płynna, w szczególności w zakresie celów jakie obie z tych płaszczyzn realizują. Za najbardziej interesujące uznać należy wreszcie to, że sfera komercyjna sportu wciąż ewoluuje wchłaniając kolejne obszary sportu "społecznego". Jak już wspomniano zaś, jednym z celów niniejszej pracy jest właśnie przedstawienie owej drogi jaką sport i towarzyszące mu prawo pokonuje - od aspektu społecznego z jednej, do prawa gospodarczego i jego instrumentów z drugiej strony.

1.2.2. Sport w prawie krajowym

Do źródeł powszechnie obowiązującego prawa krajowego (w zakresie sportu) zaliczyć należy:

- a) Konstytucję RP
- b) ustawy, wśród których dominującą rolę odgrywały niegdyś - ustawa o kulturze fizycznej (z 18.01.1996) oraz ustawa o sporcie kwalifikowanym (z 29.07.2005). Obecnie węzłową funkcję w ramach norm prawa sportowego pełni zaś ustawa z 25 czerwca 2010 roku o sporcie.
- c) Rozporządzenia, gdzie tytułem przykładu podać można Rozporządzenie Ministra Sportu i Turystyki z dnia 18 lutego 2011 w sprawie szczegółowych warunków uzyskiwania kwalifikacji zawodowych w sporcie.

Wskazując źródła prawa sportowego w ramach krajowego porządku prawnego należy zacząć oczywiście od Konstytucji RP. W niniejszej pracy zostanie wykazane, że każdy z trzech aspektów sportu tj. aspekt

społeczny, organizacyjny oraz gospodarczy ma swoje źródło w wśród praw i wolności gwarantowanych przez Konstytucję.

Poza Konstytucją, w obrębie "prawa sportowego" mieszczą się przede wszystkim ustawy, wprowadzające do porządku prawnego podstawowe pojęcia z dziedziny sportu. W tym miejscu należy zwrócić uwagę na dwa akty prawne, które do niedawna obowiązywały i niejako "wspólnie" precyzowały przestrzeń zainteresowania prawa dziedziną sportu. Były to już kilkakrotnie wspomniane ustawy o sporcie kwalifikowanym oraz o kulturze fizycznej.

1.2.2.1. Kultura fizyczna i sport kwalifikowany

a) Jak już wskazano we wprowadzeniu do niniejszej pracy, w polskim systemie prawnym przez wiele lat utrzymywał się swoisty dualizm zakładający istnienie odrębnych regulacji dla sportu w postaci "amatorskiej" oraz "profesjonalnej". Z powyższego względu, przystępując do odpowiedzi na pytanie o bazową regulację sportu w Polsce, za zasadne uważam krótkie przypomnienie podstawowych reguł rządzących w polskim prawie sportowym przed datą 16 października 2010 roku tj. w okresie obowiązywania dwóch aktów prawnych o randze ustawowej - ustawy z dnia 18 stycznia 1996 roku o kulturze fizycznej oraz ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o sporcie kwalifikowanym.

Wedle art. 3 pkt.1 ukf, za kulturę fizyczną należało uważać wiedzę, wartości, zwyczaje oraz działania podejmowane dla zapewnienia rozwoju psychofizycznego, wychowania, doskonalenia uzdolnień i sprawności fizycznej człowieka, a także dla zachowania oraz przywracania jego zdrowia. Powyższa definicja była na tyle szeroka, że w języku potocznym w jej obrębie powinny mieścić się wszelkie przejawy ludzkiej aktywności, które mają na celu osiągnięcie wyższej sprawności fizycznej, lepszego

stanu zdrowia itd., co z kolei może prowadzić do uzyskania zadawalających wyników w określonej dyscyplinie sportowej.

b) Całkowicie inna treść wypełniała natomiast pojęcie sportu zawodowego, który niegdyś ustawodawca chciał rozumieć jako ten rodzaj sportu wyczynowego, który był skierowany w stronę uzyskiwania określonych celów zarobkowych. Ustawa z dnia 29 lipca 2005 roku wprowadzała z kolei, w miejsce sportu profesjonalnego, definicję „sportu kwalifikowanego” umieszczając w jego ramach każdą formę aktywności człowieka związaną z uczestnictwem we współzawodnictwie sportowym, organizowanym lub prowadzonym w określonej dyscyplinie sportu przez polski związek sportowy lub podmioty działające z jego upoważnienia²³. Wskazane wyżej definicje odzwierciedlały więc ogromny obszar sportu ale jednocześnie zwracały też uwagę na brak jego jednorodności, również w sferze prawnej. Największy zaś problem polegał natomiast, w ocenie autora na tym, że w dokonany przez ustawodawcę podziale pojęć brak było wyraźnej konsekwencji.

Należy mianowicie zwrócić uwagę, że wbrew obiegowej opinii, pojęcie „sportu kwalifikowanego” nie było tożsame i nie mieściło się w całości w ramach sportu profesjonalnego. Z podanej wyżej definicji wynikało bowiem jednoznacznie, że kryterium pozwalające na oddzielenie kwalifikowanej postaci sportu nie przebiegało wzdłuż granicy między działalnością profesjonalną a amatorską lecz koncentrowało się wokół współzawodnictwa organizowanego przez polskie związki sportowe. Takie uregulowanie oznaczało w konsekwencji, że w ramach sportu kwalifikowanego mieściły się zarówno „czysto” profesjonalne dyscypliny sportu np. piłka nożna; siatkówka; żużel itd., jak i dyscypliny olimpijskie, wśród których znaczna część miała charakter „półzawodowy” oraz

²³ Dz.U.2005.155.1298

wreszcie całkowicie amatorskie dziedziny,- pod warunkiem, że w ich ramach współzawodnictwo organizuje polski związek sportowy²⁴.

Widoczny w podanej wyżej definicji sportu kwalifikowanego akcent należało więc uznać za uregulowanie niekorzystne – Ustawa o sporcie kwalifikowanym zamiast wymienione płaszczyzny od siebie ostro i wyraźnie rozdzielić – umieściła je w jednej przestrzeni prawnej²⁵. W konsekwencji, zawarcie w ramach tzw. sportu kwalifikowanego dwóch całkowicie odmiennych postaci sportu było, w mojej ocenie, pierwszym a zarazem kluczowym błędem tej regulacji, który wiązał się też z poważnymi konsekwencjami praktycznymi. W zaistniałej sytuacji oczywiste wydawało się być pytanie o cel jaki miała realizować wskazana ustawa skoro jednocześnie regulowała np. zagadnienia dotyczące lig zawodowych i profesjonalnej struktury sportu w tzw. grach zespołowych, których działanie obszernie regulują przepisy np. kodeksu spółek handlowych wraz z problematyką „przymusu sportowego” charakterystycznego dla reprezentowania narodowych barw, oraz kwestii związanych z dobrą wolą i chęcią uprawiania sportu, które są jego fundamentem w wydaniu amatorskim. Druga zasadnicza słabość omawianej ustawy, którą również w tym miejscu warto zasygnalizować polegała na tym, że ustawodawca nie wyłączając sportu amatorskiego z zakresu ustawy, jednocześnie potraktował go marginalnie, przyznając tym samym wyraźne pierwszeństwo normom odnoszącym się do sportu profesjonalnego (ustawa milczała np. na temat art. 68 Konstytucji, nie nadając temu hasłu praktycznej wykładni). W efekcie powyższego, zamiast ostrego podziału obszarów regulacji ustawy o kulturze fizycznej oraz ustawy o sporcie kwalifikowanym, stworzono skomplikowaną płaszczyznę znacznie utrudniającą w praktyce rozwój sportu w jego obu formach – amatorskim i zawodowym.

²⁴ O półzawodowym charakterze części dyscyplin olimpijskich decyduje, w ocenie autora, uzyskiwanie tzw. stypendium sportowego

²⁵ Por. J. Foks, *Sport kwalifikowany czyli ruchomości i nieruchomości*, Sport Wyczynowy 1-2/2006

1.2.2.2. Ustawa z dnia 25 czerwca 2010 roku o sporcie

a) Ustawodawca podejmując decyzję o uchwaleniu nowej ustawy, która miałyby zastąpić obie wyżej wspomniane akty prawne, stanął więc przed zadaniem stworzenia jednej spójnej regulacji, która pozwoliłaby na określenie podstawowych założeń i funkcji jakie prawo powinno pełnić w sferze sportu. Nową ustawę o sporcie uchwalono 25 czerwca 2010 roku, natomiast weszła ona w życie 16 października 2010 roku. Tym samym, w miejsce obowiązujących dotychczas 2 ustaw tj. ustawy z dnia 18 stycznia 1996 roku o kulturze fizycznej oraz ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o sporcie kwalifikowanym, problematyka sportu została przez ustawodawcę objęta jednym aktem normatywnym, który, w założeniu twórców ma skupić całość niezbędnej regulacji dotyczącej sportu.

Mając na uwadze cel niniejszego rozdziału, warto zastanowić się nad pytaniem czy za uprawnioną można uznać tezę, że doczekaliśmy się wreszcie spójnej, bazowej regulacji sportu w Polsce, pozwalającej na wyznaczenie materialnego zakresu prawa sportowego.

b) Jak już wspomniano, z dniem 16 października 2010 roku, swą moc utraciły - ustawa o sporcie kwalifikowanym oraz ustawa o kulturze fizycznej (z wyjątkiem art. 43). Powyższe oznacza, że ustawodawca jednoznacznie zrezygnował z utrzymywania dwóch odrębnych regulacji - dla sportu w jego wymiarze rekreacyjnym oraz sportu uprawianego w formach i według zasad zorganizowanych. W ten sposób, przesądzając jednocześnie, że sport wraz z wychowaniem fizycznym i rehabilitacją ruchową składają się na kulturę fizyczną²⁶, zapewnił nowemu aktowi normatywnemu spójność z rozwiązaniami Konstytucji RP, odnoszącej się bezpośrednio do dobra publicznego jakim jest kultura fizyczna. W aktualnym stanie prawnym nie powinno więc budzić wątpliwości, że sport

²⁶ art. 2 ust. 2 ustawy o sporcie

stanowi nierozzerwalną część kultury fizycznej, będąc jednocześnie jej podstawowym i najbardziej znaczącym elementem²⁷.

c) Podstawowym założeniem aksjologicznym nowej ustawy jest umiejscowienie źródła "prawa" do uprawiania sportu w niezbywalnej sferze wolności obywateli. W konsekwencji, ustawodawca zdecydował się na uregulowanie form i zasad uprawiania sportu tylko w takim zakresie, w jakim będzie to służyło ochronie płynących ze zjawiska sportu korzyści społecznych. Ochrona tychże "dóbr publicznych", do jakich będą należeć z pewnością szeroko rozumiane prawo do ochrony zdrowia i wypływająca z niego ogólna dostępność form aktywności fizycznej ale także społeczna, promocyjna i edukacyjna rola sportu wyznaczać powinny, zgodnie z zamiarem ustawodawcy, obszar legitymacji państwa do reglamentacji sportu²⁸.

d) W efekcie powyższych założeń, nowa ustawa o sporcie nie jest rozbudowanym aktem prawnym, i koncentruje się wokół minimum, niezbędnego do zapewnienia prawidłowej realizacji funkcji sportu. W pierwszej kolejności zatem, obszarem, który pozostaje poza zainteresowaniem ustawodawcy jest sfera tzw. sportu niezorganizowanego, który nie potrzebuje do swego funkcjonowania ingerencji ze strony państwa. Tym bardziej, słusznie uznano za zbędne regulowanie zasad uprawiania sportu, pozostawiając w tym zakresie swobodę organizacjom sportowym. Rola państwa w powyższym zakresie powinna, w założeniu ustawodawcy sprowadzać się do zapewnienia reguł ochronnych uprawiania sportu.

W powyższym kontekście, zastąpienie dwóch ustaw jedną regulacją, która wszelkie niezorganizowane formy wchodzące w skład szeroko

²⁷ por. uzasadnienie projektu ustawy o sporcie, str. 4

²⁸ por. uzasadnienie projektu ustawy o sporcie, str. 2

pojmowanej kultury fizycznej pozostawia poza zakresem swego zainteresowania należy ocenić pozytywnie. Oczywiście powyższe nie oznacza, że ustawodawca nie dba o sport w zakresie w jakim służy on rekreacji, poprawie zdrowia czy też zwykłej, nieujętej w organizacyjne ramy, rozrywce obywateli. Taki a nie inny kształt nowej ustawy oznacza po prostu tyle, że do korzystania z powyższych funkcji sportu nie jest potrzebna szczególna regulacja ustawowa. To co najważniejsze jest już przecież uregulowane w innych aktach prawnych, począwszy od Konstytucji RP.

d) W konsekwencji można stwierdzić, że nowa ustawa ma pełnić funkcję szkieletu zapewniającego prawidłowy "ustrój" sektora sportu w Polsce, który tak naprawdę konkretną treścią będzie wypełniany przez inne, podstawowe akty normatywne, np. ustawę prawo o stowarzyszeniach w odniesieniu do funkcji społecznej sportu, ustawę kodeks spółek handlowych, w zakresie w jakim dotyczyć będzie form profesjonalnych klubów sportowych czy też ustawy o swobodzie działalności gospodarczej w odniesieniu do prowadzenia w obrębie sportu działalności zarobkowej. Mając powyższe na uwadze, w moim przekonaniu, uzasadnione jest stanowisko, wedle którego ustawa o sporcie pełnić powinna funkcję bazowej regulacji dla sektora sportu w Polsce stanowiąc jednocześnie centralny punkt struktury prawa sportowego.

Z kolei na pytanie czy ustawodawcy udało się stworzyć podstawowy model regulacji sportu, będzie można odpowiedzieć twierdząco jeśli uda się wykazać, że proponowana przez niego konstrukcja pozwoli na ukazanie budowy, działania oraz podstawowych cech i zależności charakterystycznych dla omawianego obszaru²⁹. Odpowiedzi na powyższe pytanie próbuję udzielić w rozdziale 3, przy okazji omawiania tzw.

²⁹ zob. pojęcie modelu, Słownik Języka Polskiego, Wydawnictwo Naukowe PWN

"europejskiego i amerykańskiego modelu sportu". W tym miejscu pragnę więc jedynie zasygnalizować to zagadnienie oraz wskazać podstawowe założenia aksjologiczne ustawy o sporcie. Podstawy ustroju prawnego w zakresie uprawiania sportu winny opierać się na następujących zasadach³⁰:

- a. Po pierwsze, państwo nie ingeruje w sport niezorganizowany.
- b. Po drugie, państwo nie ustanawia zasad uprawiania dyscyplin sportu pozostawiając tu autonomię polskim związkom sportowym.³¹
- c. Po trzecie, nowa ustawa ma zapewniać prawidłowe funkcjonowanie polskich związków sportowych.
- d. Po czwarte, ustawodawca przyjmuje zasadę "europejskiego modelu sportu", zgodnie z którą w kraju działa jedna narodowa federacja w jednej dyscyplinie.

1.2.3. Normy wewnątrzorganizacyjne, tj. regulacje federacji sportowych

Jak już wspomniano, obok prawa powszechnie obowiązującego, drugim, istotnym elementem struktury prawa sportowego są regulacje tworzone przez federacje sportowe, w ramach przyznanej jej autonomii. Problematyka autonomii sportu oraz jej dopuszczalnego zakresu jest w chwili obecnej jedną z najistotniejszych i najciekawszych dla omawianego przedmiotu. Przykładem regulacji wewnętrznych mieszczących się w niniejszym punkcie będą np. statuty oraz regulaminy związków oraz federacji sportowych. Można zatem stwierdzić, że jedną z charakterystycznych cech "prawa sportowego" jest uzupełnienie norm powszechnie obowiązujących na tym polu normami, które nie mają charakteru prawa powszechnie obowiązującego. Nie zmienia to jednak

³⁰ Uzasadnienie projektu ustawy o sporcie, str.5-6

³¹ Mówiąc o zasadach uprawiania sportu mam na myśli zasady rządzące poszczególnymi dyscyplinami np. reguły i zasady gry w piłkę nożną, zasady uprawiania lekkiej atletyki itp .

faktu, że siła oddziaływania tych norm (a nawet również zwyczajów, konwenansów sportowych) jest ogromna. Wystarczy posłużyć się jednym przykładem obrazującym ten problem. Chodzi mianowicie o tzw. "kontratyp sportowy", znany w literaturze prawa karnego. Kontratyp ów zakłada wyłączenie odpowiedzialności karnej w stosunku do sportowca, który w ramach akceptowanych "reguł gry" (np. podczas walki bokserskiej) narusza dobro (np. zdrowie, czasem nawet życie) swego rywala. W ten sposób zatem, reguły sportowej gry były w stanie uczynić wyłom wśród zasad tak autonomicznej gałęzi prawa jaką jest prawo karne.

1.2.4. Relacja poszczególnych porządków prawnych w ramach prawa sportowego

Z uwagi na wyodrębnione powyżej elementy składające się na całość struktury prawa sportowego warto w tym miejscu odpowiedzieć na dwa podstawowe pytania. Po pierwsze wyjaśnić należy wzajemną relację dwóch porządków prawnych tj. unijnego oraz krajowego w dziedzinie sportu. Po drugie, trzeba odpowiedzieć też na pytanie o granicę dopuszczalnej autonomii prawa sportowego a więc dopuszczalnego zakresu w jakim normy powszechnie obowiązującego prawa zostaną zastąpione normami o charakterze wewnątrzorganizacyjnym.

1.2.4.1. Prawo krajowe a prawo unijne

Ze względu na specyfikę działalności sportowej, której szczególnym przejawem jest rywalizacja o zasięgu międzynarodowym, doniosłe znaczenie posiada ustalenie relacji pomiędzy normami prawa krajowego, regulującego działalność w obrębie tej dziedziny na danym terytorium, a przepisami prawa międzynarodowego, mającego zastosowanie we

współzawodnictwie sportowym.³² Jak już wspomniano, centralną pozycję w prawie krajowym dotyczącym sportu zajmuje ustawa z dnia 25 czerwca 2010 roku o sporcie wraz z wydanymi w oparciu o nią rozporządzeniami. Ponadto, jako część krajowego porządku prawnego w dziedzinie sportu traktować należy przepisy wewnątrzorganizacyjne polskich związków sportowych, które mimo że nie posiadają mocy powszechnie obowiązującej, można traktować jako quasi - akty wykonawcze do tej ustawy.³³ Z uwagi natomiast na członkostwo Polski w Unii Europejskiej oraz wyraźnie zwiększone zainteresowanie Unii problematyką sportu należy przeanalizować pozycję tegoż prawa krajowego w stosunku do pierwotnego oraz pochodnego prawa Unii Europejskiej. Zgodnie z art. 87 ust. 1 Konstytucji RP, źródłami powszechnie obowiązującego prawa Rzeczypospolitej Polskiej są: Konstytucja, ustawy, ratyfikowane umowy międzynarodowe oraz rozporządzenia. Art. 91 ust.1 Konstytucji stanowi z kolei, że ratyfikowana umowa międzynarodowa, po jej ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, stanowi część krajowego porządku prawnego i jest bezpośrednio stosowana, chyba że jej stosowanie zależy od wydania ustawy.³⁴ W odniesieniu do wspomnianych umów międzynarodowych, oczywiście na pierwszy plan wysuwają się postanowienia pierwotnego prawa UE. Prawo pierwotne UE jest bowiem stanowione przez państwa członkowskie za pomocą umów międzynarodowych.³⁵ Do źródeł prawa pierwotnego zalicza się traktaty założycielskie Wspólnot Europejskich i Unii Europejskiej oraz tzw. ogólne zasady prawa. W chwili obecnej za nieaktualny uznać należy już pogląd, wedle którego w unijnym prawie pierwotnym nie ma przepisów

³² J. Foks, *Prawo krajowe a prawo międzynarodowe w sporcie - casus Polska*, Sport Wyczynowy nr 1-2/2006 str. 71-72

³³ *ibidem* str 2

³⁴ zob. szerzej, M. Masternak - Kubiak, *Umowa międzynarodowa w prawie konstytucyjnym*, Warszawa 1997

³⁵ por. szerzej: A. Wróbel, *Stosowanie Prawa Unii Europejskiej przez Sądy*, Warszawa 2010, str. 33 i n.; S. Biernat, *Źródła Prawa Unii Europejskiej, Prawo Unii Europejskiej, Zagadnienia Systemowe*, pod. red. J. Barcz, str. 181 i n.

regulujących bezpośrednio działalność sportową.³⁶ Podkreślić zatem należy, że szczególną rolę sportu dostrzeżono w Traktacie Lizbońskim poprzez wprowadzenie do treści art. 165 ust.1 zapisu, zgodnie z którym *Unia przyczynia się do wspierania europejskich przedsięwzięć z zakresu sportu, uwzględniając jego szczególny charakter, jego struktury oparte na zasadzie dobrowolności oraz uwzględniając jego funkcję społeczną i organizacyjną*. Zgodnie z art. 165 ust.2 Traktatu działania Unii powinny również zmierzać do *rozwoju europejskiego wymiaru sportu, przez popieranie uczciwości i dostępności we współzawodnictwie sportowym oraz współpracy między podmiotami odpowiedzialnymi za sport, jak również przez ochronę integralności fizycznej i psychicznej sportowców, w szczególności tych najmłodszych*. W kontekście relacji pierwotnego prawa UE i prawa krajowego należy wspomnieć o dwóch podstawowych ogólnych zasadach prawa unijnego, tj. zasadzie bezpośredniego skutku prawa unijnego oraz zasadzie pierwszeństwa tego prawa.

1.2.4.1.1. Zasada bezpośredniego skutku prawa unijnego

W odniesieniu do zasady bezpośredniego skutku panuje w piśmiennictwie zamęt terminologiczny polegający w szczególności na zamiennym używaniu określeń "bezpośredni skutek" i "bezpośrednia stosowalność" prawa unijnego. Tymczasem należy starannie rozróżniać następujące pojęcia: "bezpośrednie obowiązywanie", "bezpośrednie stosowanie" i "bezpośredni skutek", przy czym w każdym wypadku chodzi o obowiązywanie, stosowanie i skutek prawa unijnego w wewnętrznym porządku państw członkowskich.³⁷ Pojęcie bezpośredniego obowiązywania powinno oznaczać, że normy tego prawa od dnia ich wejścia w życie stają się automatycznie częścią porządku prawnego w państwach członkowskich, obok norm prawa krajowego, bez potrzeby ich

³⁶ por. np. J. Foks, *Sport wyczynowy w prawie Unii Europejskiej*, Sport Wyczynowy nr 3-4/2003, str. 14

³⁷ A. Wróbel, *Stosowanie Prawa Unii Europejskiej przez Sądy*, Warszawa 2010, str. 97.

inkorporacji³⁸. Konsekwencją bezpośredniego obowiązywania prawa UE jest z kolei adresowana do organów państw członkowskich zasada bezpośredniego obowiązywania prawa unijnego oznaczająca po prostu, że normy tego prawa stanowią również podstawę prawną dla działań tych organów. Wreszcie pod pojęciem bezpośredniego skutku prawa unijnego kryje się ta właściwość, że normy tego prawa mogą być samodzielnym źródłem praw lub obowiązków jednostek.³⁹ Zagadnienie bezpośredniego skutku przepisów traktatowych zostało podjęte po raz pierwszy w sprawie *van Gend en loos*, w której Trybunał dokonał wykładni dawnego art. 12 TWE i wypowiedział się w kwestii charakteru tego przepisu. W szczególności stwierdził, że Traktat ustanowił nowy porządek prawny, w którym prawo unijne niezależnie od ustawodawstwa państw członkowskich nie tylko nakłada obowiązki na jednostki, lecz jest ukierunkowane na przyznanie praw tym jednostkom.⁴⁰ Warto w tym miejscu również zauważyć, że jednym z fundamentalnych orzeczeń, które wypracowały następnie treść zasady bezpośredniego skutku rozszerzając jej zakres o obowiązki władzy publicznej, było głośne orzeczenie w sprawie *Walrave v. Union Cycliste Internationale*⁴¹, o którym szerzej będzie jeszcze mowa w kolejnych rozdziałach.

1.2.4.1.2. Zasada pierwszeństwa

Zasada pierwszeństwa prawa unijnego została natomiast sformułowana przez Trybunał Sprawiedliwości w orzeczeniu w sprawie *Costa*⁴² gdzie wskazano, że ogólne postanowienia i duch Traktatu uniemożliwiają państwom członkowskim przyznania pierwszeństwa jednostronnemu i późniejszemu aktowi prawa krajowego kosztem systemu prawnego zaakceptowanego przez nie na zasadzie wzajemności.

³⁸ S. Biernat, *Prawo Unii Europejskiej, Zagadnienia Systemowe*, pod. red. J. Barcz, str. 245

³⁹ *ibidem*, str. 247

⁴⁰ A. Wróbel, *Stosowanie Prawa Unii Europejskiej przez Sądy*, Warszawa 2010, str. 106

⁴¹ orzeczenie C 36/74 z 12.12.1974 r.

⁴² orzeczenie C 6/64 z 1964 r.

Zasady obowiązywania unijnego prawa pochodnego na terytorium RP określa art. 91 ust. 3 Konstytucji RP, wedle którego jeżeli wynika to z ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską umowy konstytuującej organizację międzynarodową, prawo przez nią stanowione jest stosowane bezpośrednio, mając pierwszeństwo w przypadku kolizji z ustawami.

Ponadto, w odniesieniu do prawa pochodnego UE należy też zauważyć, że w przepisach Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej (TfUE) określono dziedziny, w których przysługuje wyłączna kompetencja Unii, co oznacza, że w tej dziedzinie jedynie ona może stanowić prawo oraz przyjmować akty prawnie wiążące, natomiast państwa członkowskie mogą to uczynić wyłącznie z upoważnienia UE lub w celu wykonania jej aktów.⁴³

Wśród obszarów wyłącznej kompetencji określonych w art. 3 TfUE znajdują się: unia celna; ustanawianie reguł konkurencji niezbędnych do funkcjonowania rynku wewnętrznego; polityka pieniężna w odniesieniu do państw członkowskich, których walutą jest euro; zachowanie morskich zasobów biologicznych w ramach wspólnej polityki rybołówstwa oraz wspólna polityka handlowa. Z powyższego wyliczenia pozornie mogłoby się wydawać, że sport jako taki nie mieści się w obszarze tzw. kompetencji wyłącznej. Należy jednak pamiętać, że mimo braku przepisów traktatowych bezpośrednio regulujących działalność sportową, do jej ekonomiczno - gospodarczego wymiaru będą miały przecież zastosowanie przepisy prawa pierwotnego regulujące zasady Jednolitego Rynku.⁴⁴ Przykładem tego może być konieczność uchylecia w procesie negocjacji o członkostwo Polski w Unii Europejskiej dwóch przepisów ustawy o kulturze fizycznej (art. 32 ust. 3, zgodnie z którym co najmniej 70% udziałów w sportowej spółce akcyjnej powinno znaleźć się w rękach osób krajowych oraz art. 32 st. 2, zgodnie z którym sportowa spółka akcyjna powinna była

⁴³ E. Skibińska, *Prawo Unii Europejskiej*, C.H. Beck 2010, Wprowadzenie, str. 16-17

⁴⁴ J. Foks, *Prawo krajowe a prawo międzynarodowe w sporcie - casus Polska*, Sport Wyczynowy nr 1-2/2006 str. 74

mieć siedzibę na terytorium RP) niezgodnych ze wspólnotową zasadą swobodnego przepływu kapitału.⁴⁵

Jeśli chodzi o miejsce sportu w ramach obszarów kompetencji Unii Europejskiej, trzeba jeszcze wspomnieć o art. 6 TfUE. Zgodnie z jego treścią Unia ma kompetencje do prowadzenia działań o wymiarze europejskim mających na celu wspieranie, koordynowanie lub uzupełnianie działań państw członkowskich m. in. w dziedzinach turystyki; a także edukacji, kształcenia zawodowego, młodzieży i sportu.

W uzupełnieniu zakresu zainteresowania Unii Europejskiej sportem, poza prawem pierwotnym i pochodnym, kluczowe znaczenie w omawianej dziedzinie odgrywają postanowienia zawarte we wspomnianej już wyżej tzw. "Białej Księdze Sportu", uchwalonej 11 lipca 2007 roku przez Komisję Wspólnot Europejskich. Akt ów pełni co prawda głównie funkcję porządkującą, niemniej jest on pierwszym dokumentem unijnym obejmującym kompleksowo wszystkie aspekty aktywności UE w dziedzinie sportu⁴⁶. We wstępie do Księgi czytamy m.in., że "Jej głównym celem jest określenie strategicznych wytycznych dla roli sportu w Europie, zachęcenie do dyskusji nad konkretnymi problemami, zwiększenie zauważalności sportu w unijnym procesie politycznym oraz zwiększenie świadomości społeczeństwa odnośnie do potrzeb i szczególnych cech sektora. Inicjatywa ta ma na celu przedstawienie ważnych zagadnień, takich jak zastosowanie unijnego prawodawstwa w dziedzinie sportu. Dąży ona również do ustalenia dalszych działań związanych ze sportem na szczeblu europejskim." Biała Księga obejmuje w zasadzie 3 bloki zagadnień, w ramach których powinno koncentrować się zainteresowanie Unii w dziedzinie sportu. Wymiarami tymi są: aspekt społeczny sportu, aspekt gospodarczy oraz, po trzecie, aspekt organizacyjny.

⁴⁵ ibidem, str. 74

⁴⁶ por. J. Foks, "Biała Księga Sportu" Komisji Europejskiej, Sport Wyczynowy nr 1-3, 2008

Na koniec pragnę też podkreślić, że sport został też dostrzeżony w Traktacie Konstytucyjnym, który ostatecznie nie wszedł w życie. Tym niemniej warto zwrócić uwagę, że politycy dostrzegli rolę sportu deklarując, że Unia przyczynia się do wspierania europejskich przedsięwzięć z zakresu sportu, uwzględniając jego szczególny charakter, struktury oparte na zasadzie dobrowolności oraz uwzględniając jego funkcję społeczną i edukacyjną.

1.2.4.2. Prawo krajowe a prawo międzynarodowe

Podejmując się próby usystematyzowania norm "prawa sportowego" chciałbym też wspomnieć o innych umowach międzynarodowych, których stroną jest Polska i które dotyczą spraw związanych ze sportem. Generalnie problematyka poruszana w tych aktach nie znajduje się w centrum przedmiotu niniejszej pracy, niemniej zasługują one na krótki opis.

a) 26 września 1981 roku w Nairobi przyjęto Traktat w sprawie ochrony symbolu olimpijskiego. Przewiduje on w szczególności handlową ochronę najbardziej znanego symbolu sportu na świecie stanowiąc między innymi, że *każde państwo będące stroną Traktatu jest obowiązane odmówić rejestracji lub unieważnić rejestrację jako znaku i zakazać, za pomocą właściwych środków, używania w celach handlowych, jako znaku lub innego oznaczenia, jakiegokolwiek oznaczenia składającego się z symbolu olimpijskiego lub zawierającego symbol olimpijski określony w Karcie Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, z wyjątkiem tych przypadków, gdy Międzynarodowy Komitet Olimpijski udzielił na to upoważnienia.*

b) Innym przykładem umowy międzynarodowej dotyczącej pośrednio problematyki sportu jest Konwencja z 19 sierpnia 1985 roku ze Strasburga w sprawie przemocy i ekscesów widzów w czasie imprez sportowych, a w szczególności meczów piłki nożnej. Na jej mocy strony umowy zostały

zobowiązane do wydania odpowiednich regulacji oraz podjęcia szeregu działań koordynujących.

c) Kolejną ważną umową to Międzynarodowa Konwencja Przeciw Apartheidowi w Sporcie przyjęta przez ONZ 10 grudnia 1985 roku, która dotyczy oczywiście działań, jakie powinny położyć kres systemowi segregacji rasowej w sporcie.

d) Załącznikiem do Traktatu Amsterdamskiego z 1997 roku była tzw. Deklaracja w Sprawie Sportu.⁴⁷ Wskazano w nim, iż *Konferencja podkreśla społeczne znaczenie sportu, a w szczególności jego rolę w wykuwaniu tożsamości i zbliżaniu do siebie ludzi. Konferencja wzywa więc organy Unii Europejskiej do wysłuchania stowarzyszeń sportowych podczas rozpatrywania istotnych kwestii wpływających na sport. W związku z powyższym, szczególną uwagę należy zwrócić na cechy szczególne sportu amatorskiego.*

e) Na koniec warto wreszcie zwrócić uwagę na bodaj najszerszej opracowany aktualnie problem prawny bezpośrednio związany ze sportem tj. walkę z tzw. dopingiem sportowym. W tej mierze wymienić należy w szczególności Konwencję Dopingową Rady Europy z 16 listopada 1989 roku oraz Międzynarodową Konwencję o Zwalczeniu Doping w Sporcie z 19 października 2005 roku.

1.2.4.3. Prawo krajowe a normy wewnątrzorganizacyjne

Z punktu widzenia realiów współczesnego sportu, za pożądane należy uznać również ustalenie charakteru prawnej relacji pomiędzy prawem powszechnie obowiązującym a normami organizacji sportowych.⁴⁸ Sygnalizowano już wyżej, że w chwili obecnej w zakresie wzajemnych

⁴⁷ załącznik nr 29, Traktat Amsterdamski z 17 czerwca 1997 roku.

⁴⁸ J. Foks, *Prawo krajowe a prawo międzynarodowe w sporcie - casus Polska*, Sport Wyczynowy nr 1-2/2006 str. 72

relacji sportu i prawa nie ma chyba problemu ciekawszego i bardziej aktualnego.

W piśmiennictwie zachodnioeuropejskim podkreśla się, że autonomia ruchu sportowego wynika bezpośrednio z podstawowej swobody obywatelskiej jaką jest wolność stowarzyszania się.⁴⁹ Pojęcie autonomii sportu jest jednak bardziej złożone i obejmuje swym zakresem obszar wykraczający poza swobodę zrzeszania się w klubach i związkach sportowych. W szczególności, jak wskazuje S. Zinger, pod pojęciem autonomii sportu kryje się przede wszystkim prawo do wewnątrzorganizacyjnego stanowienia prawa, swobodnego wyboru formy prawno - organizacyjnej i ustanowienia wewnętrznego kodeksu postępowania, w formie statutu bądź regulaminu, zasadniczo niezależnie od zewnętrznego wpływu państwa.⁵⁰ W ujęciu stricte formalnoprawnym, normy tworzone przez organizacje sportowe mogą mieć jednak walor wyłącznie norm wewnątrzorganizacyjnych, których adresatami są członkowie danej organizacji lub podmioty związane z nią stosunkami prawnymi o innym charakterze.⁵¹ Jak już wspomniano, ze względu na swój charakter, akty tego typu nie mają mocy powszechnie obowiązujących źródeł prawa, o jakich mowa w cytowanym wyżej art. 87 Konstytucji. Analiza ustawy przepisów ustawy o sporcie (także starej ustawy o sporcie kwalifikowanym) dowodzi jednak, że ustawodawca nie pozostawił tych przepisów całkowicie poza zakresem regulacji normujących prowadzenie działalności sportowej.⁵² W szczególności warto zwrócić uwagę na art. 13 ust. 1 ustawy o sporcie, w którym czytamy, że polski związek sportowy ma wyłączne prawo do organizowania i prowadzenia współzawodnictwa sportowego o tytuł Mistrza Polski oraz o Puchar Polski w danym sporcie oraz ustanawiania i realizacji reguł sportowych,

⁴⁹ M. Kędzior, *Autonomia organizacji sportowych w świetle prawa polskiego i Unii Europejskiej*, Sport Wyczynowy 1-3/2007, str. 7

⁵⁰ S. Zinger, *Diskriminierungsverbote und Sportautonomie*, Berlin 2003, str. 58

⁵¹ J. Foks, *Prawo krajowe a prawo międzynarodowe w sporcie - casus Polska*, Sport Wyczynowy nr 1-2/2006 str. 76

⁵² por. ibidem str. 76-77

organizacyjnych i dyscyplinarnych we współzawodnictwie sportowym organizowanym przez związek. Płaszczyzna autonomii sportu jest dostrzegana również na szczeblu europejskim. Zauważa ją Biała Księga Sportu, jak również tzw. Deklaracja Nicejska o uznaniu specyfiki działalności sportowej.⁵³

W tym miejscu należy zauważyć za H. Radke, że w chwili obecnej jednym z najdynamiczniej rozwijających się rodzajów prawotwórstwa jest legislacja autonomiczna, będąca przejawem dążeń społeczeństwa obywatelskiego do uzyskania jak największej autonomii i niezależności w stosunku do państwa.⁵⁴ Państwo zaś nie tylko akceptuje ten rodzaj legislacji ale też wycofuje się z części swoich kompetencji i przekazuje je podmiotom od siebie niezależnym.⁵⁵ Idąc tym tropem, za uzasadnione należy uznać umieszczenie tego rodzaju norm w obrębie źródeł prawa tej kształtującej się dziedziny.

Problematyka autonomii organizacji sportowych będzie kontynuowana w rozdziałach poświęconych organizacyjnemu oraz gospodarczemu wymiarowi sportu.

1.3. Materialny zakres prawa sportowego. Ustalenia terminologiczne

Poza problematyką źródeł prawa pragnę również w niniejszym rozdziale dokonać wyodrębnienia materialnego zakresu "prawa sportowego" oraz podstawowych założeń terminologicznych, w tym w szczególności, zaproponowania definicji prawa sportowego.

⁵³ por. M. Whatelet, *Sport Governance and EU Legal Order: Present and Future*, w: S. Gardiner, R. Parrish and R. C. R. Siekmann, *EU, Sport, Law and Policy 2009*

⁵⁴ L. Morawski, *Główne problemy współczesnej filozofii prawa*, Warszawa 2003, Lexis Nexis, str. 248

⁵⁵ por. H. Radke, *Sport i prawo, jakie regulacje, jaki zakres?*, Sport Wyczynowy, Poznań 2007 s. 142

1.3.1. Zakres materialny prawa sportowego

Próbując wytyczyć materialny zakres prawa sportowego trzeba jeszcze raz powrócić do problematyki istnienia odrębnej dziedziny prawa sportowego. Należy zwrócić uwagę, że w chwili obecnej ścierają się dwa poglądy dotyczące powyższej kwestii. Pierwszym stanowiskiem jest nazywane w Stanach Zjednoczonych tzw. "Tradycyjne podejście do prawa sportowego" odmawiające mu przymiotu odrębnej dziedziny prawa.⁵⁶ Zgodnie z tym poglądem prawo sportowe to nic innego jak połączenie różnych dziedzin prawa materialnego, odnoszących się do sportu i istotnych w jego kontekście. Pogląd odmienny preferuje z kolei S. Gardiner w m. in. w cytowanej już wyżej myśli, wedle której prawo sportowe stanowi pewien konglomerat norm pochodzących z różnych dyscyplin prawa, niemniej jest materia wciąż rozwijającą się.

Mając na uwadze rozważania poczynione w niniejszym rozdziale, pragnę opowiedzieć się po stronie drugiego z krótko zaprezentowanych stanowisk. Prawo sportowe w chwili obecnej nie ukształtowało się jeszcze w odrębną dziedzinę prawa, niemniej, w moim przekonaniu proces ten zakończy się. Drugą charakterystyczną cechą tej sfery jest jej niejednorodność. Co więcej owa niejednorodność zachodzi również na kilku płaszczyznach. Po pierwsze, jak już wskazywano, na prawo sportowe składają się normy z wielu poszczególnych dziedzin prawa. Po drugie, trzeba też pamiętać o tym, że tak prawa sportowego jak i sportu nie da się ograniczyć i wtłoczyć w ramy obowiązywania jednego rynku. Nie istnieje zatem zamknięta do porządku prawnego jednego kraju materia prawa sportowego tak jak nie istnieje sam sport w oderwaniu od pierwiastka międzynarodowego. Po trzecie wreszcie, cechą charakterystyczną tego obszaru jest to, że obok norm powszechnie obowiązujących, a więc norm ustanawianych przez

⁵⁶ por. H. Radke, *ibidem*, str. 142, powołując się na M. Mittena,

państwo i zakreślających granice oddziaływania tego państwa na sferę sportu, w skład prawa sportowego wchodzi też szereg aktów wewnątrzorganizacyjnych, które są tworzone przez federacje sportowe w ramach akceptowanej autonomii.

Odpowiadając na pytanie o materialny zakres prawa sportowego należy też wskazać, że obejmuje ono trzy zasadnicze obszary regulacji, tj. obszar społeczny, organizacyjny oraz gospodarczy. Zatem również i z tego, przedmiotowego punktu widzenia, prawo sportowe będzie zróżnicowane.

1.3.2. Definicje

Podsumowując rozważania poczynione w niniejszym rozdziale, posiłkując się zdaniem L. Halgreena,⁵⁷ pragnę zaproponować następującą definicję dla prawa sportowego:

Prawem sportowym nazywamy wieloaspektowy zespół norm, korzystający z rozwiązań pochodzących z różnych dziedzin prawa, dotyczących sportu, w tym w szczególności jego społecznej oraz gospodarczej funkcji.

Poza definicją prawa sportowego, chciałbym także skonstruować kilka innych, istotnych terminów, które w ramach omawianej dziedziny będą odgrywać istotną rolę.

a.) SPORT

Na potrzeby niniejszej pracy pragnę zaproponować definicję sportu przyjętą przez Radę Europy i umieszczoną w Białej Księdze Sportu oraz następnie w ustawie o sporcie. Zgodnie z tymi aktami „sport” oznacza **„wszelkie formy aktywności fizycznej, które poprzez uczestnictwo**

⁵⁷ L. Halgreen, *European Sports Law: a comparative analysis of the European and American models of sport*. 2004, str. 24

doraźne lub zorganizowane, stawiają sobie za cel wypracowanie lub poprawienie kondycji fizycznej i psychicznej, rozwój stosunków społecznych lub osiągnięcie wyników sportowych na wszelkich poziomach”. Proponując definicję sportu należy jednocześnie poczynić jedno zastrzeżenie. Ustawa o sporcie posługuje się bowiem pojęciem sportu w jeszcze jednym, wąskim znaczeniu. Tytułem przykładu można tu wskazać np. art. 15 ustawy, zgodnie z którym, ligę zawodową może utworzyć polski związek sportowy w sporcie, w którym współzawodnictwo jest organizowane w formie rozgrywek ligowych. Należy zauważyć, że ustawodawca nie posługuje się w tym miejscu pojęciem sportu w ogóle, o jakim mowa w Białej Księdze oraz art. 2 uos, lecz pojęciem odpowiadającym poszczególnej dyscyplinie lub dziedzinie sportu znanym ustawie o sporcie kwalifikowanym. Niezależnie od trafności przyjętego w nowej ustawie rozwiązanie należy zastrzec, że ilekroć w pracy posłużę się pojęciem "sport" w tymże wąskim znaczeniu to zostanie to odpowiednio odnotowane.

b.) KULTURA FIZYCZNA

W moim przekonaniu, z uwagi na brak definicji w aktualnie obowiązującej ustawie o sporcie, zasadnym jest wykorzystanie definicji kultury fizycznej jaką proponowała nieobowiązująca już ustawa z 1996 roku. Wedle art. 3 pkt.1 ukf, za **kulturę fizyczną należy uważać wiedzę, wartości, zwyczaje oraz działania podejmowane dla zapewnienia rozwoju psychofizycznego, wychowania, doskonalenia uzdolnień i sprawności fizycznej człowieka, a także dla zachowania oraz przywracania jego zdrowia.**

c.) WIDOWISKO SPORTOWE

Przyjmując na potrzeby niniejszej pracy definicję widowiska sportowego chciałbym wspomóc się pojęciem proponowanym przez J. Bartę oraz R.

Markiewiczza.⁵⁸ Zatem za **widowisko sportowe należy uważać publiczne wydarzenie o charakterze kulturalnym, w ramach którego stykamy się z rezultatami różnorodnej działalności, w tym działalności sportowej, objętych ochroną prawa autorskiego lub praw pokrewnych.**

d.) TRANSMISJA SPORTOWA

Z kolei pod pojęciem **transmisji sportowej rozumieć można utwór stanowiący efekt utrwalenia widowiska sportowego na określonym nośniku.**

e.) WSPÓŁZAWODNICTWO SPORTOWE

Ważnym terminem jest także pojęcie współzawodnictwa sportowego. Za słuszne należy uznać przyjęcie najszerszej możliwej definicji widowiska sportowego, które rozumiem następująco:

Współzawodnictwem sportowym nazywamy wszelkie postaci sportowej aktywności, które zmierzają do osiągnięcia konkretnego wyniku sportowego.

f.) SPORT AMATORSKI

Jak zostanie wykazane w niniejszej pracy, w chwili obecnej polskie prawo nie definiuje amatorskiej i profesjonalnej płaszczyzny sportu. Pojęcia powyższe są jednak przeze mnie używane np. w ramach prezentowania amerykańskiego modelu sportu, gdzie obie sfery są od siebie wyraźnie oddzielone.

Za sport amatorski należy więc uważać wszelkie formy aktywności sportowej (w odniesieniu do osób fizycznych) oraz wszelkie formy działalności (w odniesieniu do innych podmiotów), które nie są wykonywane w celach zarobkowych.

⁵⁸ J. Barta, R. Markiewicz, Widowisko sportowe a prawo autorskie, Zeszyty naukowe UJ, 1996

g.) SPORT PROFESJONALNY (ZAWODOWY)

Sportem profesjonalnym określamy wszelkie formy aktywności sportowej (w odniesieniu do osób fizycznych) oraz wszelkie formy działalności (w odniesieniu do innych podmiotów), których celem jest zysk.

h.) KLUB SPORTOWY

Za klub sportowy należy uważać podstawową jednostkę organizacyjną struktury sportu, działającą w formie przepisanej prawem.

i.) SPORTOWIEC

Każda osoba fizyczna, biorąca udział we współzawodnictwie sportowym

ROZDZIAŁ 2

SPOŁECZNY WYMIAR SPORTU

*"W imieniu wszystkich zawodników ślubuję: respektować zasady obowiązujące w sporcie, przestrzegać zasady szlachetnej rywalizacji i zawsze postępować zgodnie z duchem fair play; wszystkie dążenia, umiejętności, talent i siły woli poświęcić osiągnięciu najlepszego wyniku sportowego bez żadnego dopingu".*⁵⁹ Oto aktualny tekst tzw. ślubowania olimpijskiego, jakie przed rozpoczęciem kolejnych igrzysk składają uczestnicy. Po raz pierwszy zaszczyt złożenia przysięgi powierzono belgijskiemu szermierzowi, Victorowi Boin. 14 sierpnia 1920 roku podczas uroczystego ślubowania w trakcie otwarcia Igrzysk VII Olimpiady w Antwerpii, w obecności króla Alberta I, członków MKOl i kilkudziesięciotysięcznej widowni Boin powiedział: "*W imieniu wszystkich zawodników przysięgam, że pragniemy stanąć do igrzysk olimpijskich we współzawodnictwie opartym na lojalności i poszanowaniu rządzących nimi przepisów oraz uczestniczyć w nich w duchu rycerskim dla honoru naszych krajów i dla chwały sportu*".⁶⁰ Powyższe dwa cytaty, które dzieli niemal sto lat historii wskazują, że ruch olimpijski jest jednym z najtrwalszych i najistotniejszych ruchów społecznych ostatniego stulecia. Sport rozwija się niebywale szybko, jego dynamiczny rozwój już dawno doprowadził go do sfery komercyjnej, niemniej idea, która tkwi u jego podstaw pozostała w zasadzie niezmienną. W konsekwencji, próbując odpowiedzieć na pytanie dokąd zmierza sport nie można pominąć pytania o jego podstawowe źródło. Pytając z kolei o prawo sportowe i tendencję prowadzącą w kierunku prawa gospodarczego należy, w pierwszej kolejności, przyjrzeć się społecznemu aspektowi sportu.

⁵⁹ <http://pl.wikisource.org>

⁶⁰ Autorem przysięgi jest Pierre de Coubertin, www.pkol.pl

2.1. Fundament społecznego aspektu sportu

"Sport jest częścią dziedzictwa każdego człowieka i nic nigdy go nie zastąpi" - to kolejny cytat z Pierre de Coubertin'a, który otwiera kilkakrotnie już wspomnianą tzw. "Białą Księgę Sportu". Zauważono już również, że wymienia ona trzy płaszczyzny zainteresowania Unii Europejskiej sportem.⁶¹ Pierwszą z nich jest nieprzypadkowo aspekt społeczny sportu. W tejże Białej Księdze czytamy dalej m. in., że sport przybiera na znaczeniu jako zjawisko społeczne i gospodarcze, przyczyniając się w dużym stopniu do realizacji strategicznych celów Unii Europejskiej, takich jak solidarność i dobrobyt.⁶²

2.1.1. Prawa człowieka oraz prawa podstawowe

"Uprawienie" do uprawiania sportu nie wynika z istnienia lub funkcjonowania jakichkolwiek instytucji publicznych (państwa), lecz wynika z jego niezbywalnej, osobistej wolności. W związku z powyższym, poszukiwanie źródeł społecznego aspektu sportu należy rozpocząć od praw człowieka oraz praw podstawowych. Część doktryny odróżnia od siebie dwa powyższe pojęcia, w piśmiennictwie został jednak wyrażony również pogląd, że podział taki, z pozoru jasny, w praktyce może okazać się niebezpieczny z punktu widzenia ochrony praw jednostek.⁶³ Brak merytorycznych podstaw do odróżnienia obu tych pojęć skłania doktrynę do stwierdzenia, że są one w istocie tożsame.⁶⁴ Na potrzeby niniejszej pracy pragnę zatem przyjąć, za istniejącą praktyką, odnośnienie pojęcia praw podstawowych do porządku prawnego w ramach Unii Europejskiej,

⁶¹ szerzej nt. "Białej Księgi Sportu" por. m. in. S. Weatherill, *The White Pater of Sport as an exercise in better regulation*, S. Gardiner, R. Parrish and R. C. R. Siekmann, *EU, Sport, Law and Policy 2009*, J. Foks, *"Biała Księga Sportu" Komisji Europejskiej*, Sport Wyczynowy nr 1-3, 2008

⁶² Biała Księga Sportu, str. 2

⁶³ A. Płachta, *Stosowanie prawa Unii Europejskiej przez Sądy*, pod. red. A. Wróbla, Warszawa 2010, str. 275

⁶⁴ K. Wójtowicz, *Ochrona praw człowieka w Unii Europejskiej*, w: B. Banaszak, A. Bisztyga, K. Complak, M. Jabłoński, R. Wieruszewski, K. Wójtowicz, *System ochrony praw człowieka*, Kraków 2003, str. 200

natomiast pojęcia praw człowieka do stosunków zewnętrznych Unii. Bardzo istotne jest aby w tym miejscu wskazać, że Karta Praw Podstawowych kwalifikuje zawarte w niej prawa podstawowe jako prawa, wolności i zasady.⁶⁵ Rozróżnienie między prawami jako prawami, prawami jako wolnościami i prawami jako zasadami jest znane doktrynie prawa publicznego. Należy założyć, że Karta recypując prawa podstawowe ze wspólnych tradycji konstytucyjnych państw członkowskich i prawa międzynarodowego przejęła te znane modalności sytuacji prawnych jednostki wobec państwa, zwłaszcza gdy chodzi o prawa - prawa i prawa - wolności.⁶⁶

Prawa podstawowe zostały po raz pierwszy zdefiniowane przez Trybunał Sprawiedliwości w sprawie Stauder⁶⁷. W orzeczeniu powyższym wskazano, że "prawami podstawowymi są prawa uznane za takie przez Trybunał". Konsekwentnie rozwijane orzecznictwo potwierdziło następnie, że prawa podstawowe chronione są jako ogólne zasady prawa wspólnotowego (później prawa UE), czerpiąc przy tym wzorzec owych praw m.in. z Europejskiej Konwencji Praw Człowieka odwołując się nie tylko do jej postanowień, ale i do orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.⁶⁸ Znalazło to następnie wyraz w art. 6 ust. 2 TUE, wedle którego Unia przystępuje do europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Zgodnie natomiast z art. 6 ust. 1 TUE, Karcie Praw Podstawowych Unii Europejskiej nadano taką samą moc prawną jak Traktatom.⁶⁹ Tym samym Unia uznała prawa, wolności i zasady określone w Karcie Praw Podstawowych z 7 grudnia 2007 roku. Warto zauważyć, że tzw. Traktaty założycielskie przed Lizboną⁷⁰ nie zawierały postanowień dotyczących ochrony prawa człowieka, w istotny sposób zwracał jednak na

⁶⁵ Karta Praw Podstawowych, Preambuła, zdanie ostatnie.

⁶⁶ A. Wróbel, *Prawo Podmiotowe Publiczne* w: R. Hauser, Z. Niewiadomski, A. Wróbel, *System Prawa Administracyjnego*, t. I Instytucje Prawa Administracyjnego, str. 328

⁶⁷ orzeczenie C 26/69

⁶⁸ A. Wyrozumska, *UE i Europejska Konwencja Praw Człowieka*, <http://ec.europa.eu>, 12.06.2008

⁶⁹ E. Skibińska, *Prawo Unii Europejskiej*, Wprowadzenie str. 9, Warszawa 2010

⁷⁰ Traktat Lizboński podpisano 13 grudnia 2007 roku

nie uwagę Traktat Konstytucyjny z 29 października 2004 roku, który, jak już zauważono, ostatecznie nie wszedł w życie. Postanowienia tego traktatu w znacznej części znalazły jednak swe odzwierciedlenie w Traktacie Lizbońskim. Traktat Lizboński potwierdził, że prawa podstawowe, zagwarantowane w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka oraz wynikające z tradycji konstytucyjnych wspólnych państwom członkowskim, stanowią część prawa Unii jako ogólne zasady prawa.⁷¹ Analiza aktów pierwotnego prawa unijnego pozwala zatem na sformułowanie wniosku, że pozycja praw podstawowych w prawie Unii Europejskiej została ugruntowana.⁷²

Patrząc na katalog tychże praw podstawowych należy w tym miejscu wskazać na te, które mogą odnosić się do sfery sportu. Prawa podstawowe uregulowane w Karcie zostały powiązane z sześcioma ogólniejszymi wartościami.⁷³ Należą do nich: godność, wolność, równość, solidarność, obywatelstwo UE i sprawiedliwość. W moim przekonaniu praw podstawowych, z których wyprowadzić można źródło "uprawnienia" do uprawiania sportu należy szukać w sferze wolności. Po pierwsze, w zakresie w jakim najogólniej rzecz ujmując mówimy o swobodzie podjęcia decyzji co do uprawiania sportu, można stwierdzić, że powinna mieścić się ona w sferze prawa do wolności i bezpieczeństwa osobistego (art. 6 Karty) oraz prawa do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego (art. 7 Karty).⁷⁴ Chodzi tu naturalnie o tę postać sportu, która oznacza po prostu jakąkolwiek aktywność fizyczną, sposób spędzania wolnego czasu czy często używany zwrot "sposób na życie". Oczywiście ta forma sportu jest najtrudniejsza do uchwycenia i zdefiniowania, z uwagi na jej niezmiernie płynny i szeroki zakres. Nie ulega jednak wątpliwości, że każdy posiada tego typu prawo, którego źródło tkwi w przyrodzonej wolności człowieka.

⁷¹ art. 6 ust. 3 TUE

⁷² A. Płachta, *Stosowanie prawa Unii Europejskiej przez Sądy*, pod. red. A. Wróbla, Warszawa 2010, str. 280

⁷³ *ibidem*, str. 317

⁷⁴ na temat praw podstawowych w UE zob. R. Wieruszewski w: J. Barcz, *Ochrona praw podstawowych w Unii Europejskiej*, Warszawa 2008

Wśród praw podstawowych odnoszących się w pewnym zakresie do sfery sportu można też umieścić wolność zgromadzeń i zrzeszania się. W konsekwencji, właśnie w tym miejscu znajduje się źródło do stowarzyszania się sportowców w klubach i związkach sportowych. Jest to także punkt wyjścia dla istniejącej autonomii organizacyjnej sportu. Wolność wyboru zawodu i swoboda prowadzenia działalności gospodarczej będą z kolei tkwić u podstaw sportu w jego aspekcie gospodarczym. Mając powyższe na uwadze, chciałbym podjąć się próby sklasyfikowania wolności i praw tkwiących u podstaw wszelkiego rodzaju aktywności sportowej.

2.1.2. Wolności a publiczne prawa podmiotowe

W ślad za A. Walaszek - Pyziół pragnę wskazać, że "charakterystyczną cechą tzw. wolności jest to, że w odróżnieniu od uprawnień czy obowiązków - nie wynika ona z prawa w znaczeniu przedmiotowym."⁷⁵ W konsekwencji należy zauważyć, że prawo nie kreuje ani nie przyznaje jednostkom wolności, może jednak np. ustanawiać jej gwarancje lub określać granice. Poprzez włączenie przez ustawodawcę takiej wolności w ramy prawne ulega ona natomiast przekształceniu w prawo podmiotowe o charakterze wolnościowym.⁷⁶ Najkrócej rzecz ujmując należy zatem stwierdzić, że podstawowa różnica pomiędzy wolnością a prawem podmiotowym polega na tym, że tylko to drugie jest kategorią normatywną kształtowaną przez ustawodawcę. Jak wskazuje E. Schmidt - Aßmann, prawo podmiotowe jest prawnie przyznaną władzą woli.⁷⁷ Wspólna zaś dla obu powyższych kategorii jest natomiast, w szczególności, możliwość ich ograniczania wyłącznie z uwagi na interes publiczny.

⁷⁵ A. Walaszek - Pyziół, *Swoboda działalności gospodarczej*, Kraków 1994, str. 9

⁷⁶ *ibidem*, str. 10-11

⁷⁷ E. Schmidt - Aßmann, *Ogólne prawo administracyjne jako idea porządku*, Warszawa, C.H. Beck 2011, str. 96

Z uwagi na powyższe, podstawowe rozróżnienie, należy jeszcze przyrzeć się koncepcji tzw. publicznych praw podmiotowych.

Publiczne prawo podmiotowe jest to, zdaniem W. Jakimowicza, - (1) pochodna i prosta sytuacja prawna, tj. sytuacja określona przez normę prawa stanowionego, powszechnie obowiązującego i powstająca bądź bezpośrednio na podstawie normy tego prawa, bądź dodatkowo wymagająca dla swojego bytu wydania właściwego aktu indywidualnego; (2) mająca, w przypadku osób fizycznych, swoje pierwotne źródło w przyrodzonych prawach człowieka, a w przypadku jednostek organizacyjnych, wyłącznie w normach prawa przedmiotowego; (3) której podmiotem jest osoba fizyczna albo jednostka organizacyjna, jaką jest państwo lub jednostka samorządowa; (4) wyposażająca ten podmiot w roszczenie, tj. instrument umożliwiający skuteczne żądanie ściśle określonego pozytywnego zachowania odpowiadającego interesowi prawnemu żądającego bądź skuteczne żądanie nieingerencji w określone, prawnie zagwarantowane sfery wolności, służące wobec objętego tą sytuacją prawną innego podmiotu publicznego prawa podmiotowego⁷⁸. Wśród publicznych praw podmiotowych można wyodrębnić te o charakterze negatywnym oraz posiadające charakter pozytywny. Innymi słowy, prawa podmiotowe publiczne, wśród których będę poszukiwać źródeł uprawnień do sportowej aktywności, możemy podzielić na te o strukturze praw oraz te o strukturze wolności.⁷⁹ Najogólniej rzecz ujmując, publiczne prawa podmiotowe o treści negatywnej polegają na roszczeniu do administracji o zaniechanie ingerencji w sferę uznanej uprzednio wolności lub przyznanego stanu prawnego⁸⁰. Do powyższej

⁷⁸ W. Jakimowicz, *Publiczne prawa podmiotowe*, Str.246/247, Kraków 2002

⁷⁹ por. A. Wróbel, *Prawo Podmiotowe Publiczne* w: R. Hauser, Z. Niewiadomski, A. Wróbel, *System Prawa Administracyjnego*, t. I *Instytucje Prawa Administracyjnego*, str. 337

⁸⁰ M. Kulesza, *Materiały do nauki prawa administracyjnego*, Str.135, Warszawa 1989, W. Jakimowicz, *Publiczne prawa podmiotowe*, Str.223, Kraków 2002

kategorii należy zaliczyć m.in. prawo do ochrony zdrowia oraz wolność⁸¹ działalności gospodarczej. Ich kluczowym elementem, podobnie jak każdego innego negatywnego publicznego prawa podmiotowego jest prawnie chroniona wolność, w ramach której każda jednostka może swobodnie kształtować swoją aktywność. Środki ochrony tego prawa wynikają natomiast z obowiązku państwa do nienaruszania tej sfery w takim zakresie, w jakim nie koliduje ona z innymi konstytucyjnie bądź ustawowo chronionymi dobrami. Innymi słowy, o istnieniu publicznego prawa podmiotowego, będzie można mówić wówczas gdy funkcjonują instrumenty prawne jego ochrony wynikające wprost z samej Konstytucji albo z ustaw zwykłych⁸². Oczywiście na pierwszy plan wysuwa się tutaj skarga konstytucyjna, zagwarantowana w art.79 Konstytucji RP. Zgodnie z jego treścią, każdy czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, ma prawo, na zasadach określonych w ustawie, wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji.

Publiczne prawa podmiotowe o treści pozytywnej mają inny charakter. W. Jakimowicz wskazuje, że polegają one na żądaniu od organu administracji określonego, aktywnego zachowania się i dają jednostce roszczenie wobec państwa (jednostki samorządowej), aby zapewniło jej ono korzystanie z przysługujących świadczeń⁸³. Z wyżej podanej definicji wynika, że najistotniejszym elementem pozytywnego publicznego prawa podmiotowego jest przysługujące określonemu adresatowi roszczenie. Przedmiotowe roszczenia można podzielić na kilka grup⁸⁴. Wśród nich

⁸¹ na temat wieloznaczności pojęcia wolności w odniesieniu do działalności gospodarczej - zob. A. Walaszek - Pyziół, *Swoboda działalności gospodarczej*, Kraków 1994, str. 7-8

⁸² W. Zakrzewski, *Podstawowe wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela* (w:) W. Skrzydło, *Polskie prawo konstytucyjne*, Lublin 1998

⁸³ W. Jakimowicz, *Publiczne prawa podmiotowe*, Str.231, Kraków 2002

⁸⁴ Por. szerzej W. Jakimowicz, *Publiczne prawa podmiotowe*, Str.319-401, Kraków 2002

znajdują się m.in. roszczenia o wydanie indywidualnego aktu administracyjnego, roszczenia o uczestnictwo we władczej działalności państwa a także roszczenia o określone zachowanie (świadczenie) pozytywne niezależnie od faktu wydania aktu administracyjnego⁸⁵.

W moim przekonaniu, źródeł prawa do sportowej aktywności należy szukać zarówno wśród wolności jak i publicznych praw podmiotowych o charakterze negatywnym. Podstawę społecznego aspektu sportu stanowi bowiem, w mojej ocenie, nie ujmowana w prawne kategorie wolność do swobodnego wyboru określonych form aktywności, dbania (bądź nie dbania) o sprawność fizyczną itp. Pierwiastek wolnościowy w sferze sportu to również deklarowana w Konstytucji wolność zrzeszania się, która stanowi również fundament organizacyjnego wymiaru sportu. Natomiast w sferze gospodarczej (wymiar gospodarczy sportu), działalność na płaszczyźnie sportu opiera się na publicznym prawie podmiotowym o treści negatywnej tj. swobodzie działalności gospodarczej.

Mając powyższe na uwadze, proponuję poniższy katalog wolności i praw tkwiących u podstaw sportu.

2.1.2.1. Prawo do ochrony zdrowia

Po pierwsze, państwo zauważa istotną rolę kultury fizycznej w kontekście gwarantowanego obywatelom w Ustawie Zasadniczej (art. 68) prawa do ochrony zdrowia. Art. 68.4 wyraźnie wskazuje, że władze publiczne popierają rozwój kultury fizycznej, zwłaszcza wśród dzieci i młodzieży. Kultura fizyczna jest zatem konstytucyjnie zauważoną "korzyścią społeczną", odgrywającą niebagatelną rolę w ramach szeroko rozumianego prawa do ochrony zdrowia i wypływającej z niego ogólnej

⁸⁵ Ibidem, Str.319

dostępności form aktywności fizycznej. Równocześnie z ustawy z dnia 25 czerwca 2010 roku o sporcie wynika, że podstawowym elementem tejże kultury fizycznej jest sport. Zgodnie bowiem z art. 2 ust. 1 sportem są „wszelkie formy aktywności fizycznej, które poprzez uczestnictwo doraźne lub zorganizowane, stawiają sobie za cel wypracowanie lub poprawienie kondycji fizycznej i psychicznej, rozwój stosunków społecznych lub osiągnięcie wyników sportowych na wszelkich poziomach”. Umieszczenie kultury fizycznej w Konstytucji jak również sama treść definicji sportu pozwala na stwierdzenie, że fundamentalnym źródłem prawa do wszelkiej aktywności sportowej jest prawo do ochrony zdrowia. Uregulowanie tego prawa w Konstytucji prowadzi z kolei do wniosku, że ma ono charakter prawa podmiotowego o treści negatywnej (o charakterze wolnościowym). W moim przekonaniu jednak, poza prawem do ochrony zdrowia, o jakim mowa w art. 68 Konstytucji, istnieje też płaszczyzna pozaprawna, związana w pewnym sensie z dobrem jakim jest zdrowie. Mam tu na myśli mianowicie wolność w jakiej jednostka może swobodnie kształtować swoje zachowania w sferze sportu, w szczególności poprzez wybór takich form aktywności, które jej odpowiadają lub po prostu powstrzymać się od podejmowania jakiegokolwiek działania.⁸⁶ W konsekwencji można więc stwierdzić, że podstawę dla całej społecznej płaszczyzny sportu stanowić będzie ochrona zdrowia w dwóch znaczeniach. Po pierwsze jako wolność nieujęta w prawne ramy. W tym znaczeniu każdy ma prawo np. do dbania o zdrowie poprzez najczystsza amatorską formę uprawiania sportu czy też turystyki. Po drugie, możemy też mówić o publicznym prawie podmiotowym, uregulowanym w Konstytucji, które mówi m.in. o wspieraniu rozwoju kultury fizycznej, zwłaszcza wśród dzieci i młodzieży. Ów społeczny aspekt znajduje swoje rozwinięcie w ustawie o sporcie, której podstawowym założeniem aksjologicznym jest umiejscowienie

⁸⁶ ibidem, str. 255

źródła prawa do uprawiania sportu w niezbywalnej sferze wolności obywateli. W konsekwencji, ustawodawca zdecydował się na uregulowanie form i zasad uprawiania sportu tylko w takim zakresie, w jakim będzie to służyło ochronie płynących ze zjawiska sportu korzyści społecznych. Ochrona tychże "dóbr publicznych", do jakich będą należeć z pewnością szeroko rozumiane prawo do ochrony zdrowia i wypływająca z niego ogólna dostępność form aktywności fizycznej ale także społeczna, promocyjna i edukacyjna rola sportu wyznaczać powinny, zgodnie z zamiarem ustawodawcy, obszar legitymacji państwa do reglamentacji sportu⁸⁷. Nowa ustawa o sporcie nie jest rozbudowanym aktem prawnym, i koncentruje się wokół minimum, niezbędnego do zapewnienia prawidłowej realizacji funkcji sportu. W pierwszej kolejności zatem, obszarem, który pozostaje poza zainteresowaniem ustawodawcy jest sfera tzw. sportu niezorganizowanego, który nie potrzebuje do swego funkcjonowania ingerencji ze strony państwa. Tym bardziej, słusznie uznano za zbędne regulowanie zasad uprawiania sportu, pozostawiając w tym zakresie swobodę organizacjom sportowym. Rola państwa w powyższym zakresie powinna, w założeniu ustawodawcy sprowadzać się do zapewnienia reguł ochronnych uprawiania sportu.

Społeczną funkcję sportu podkreśla też prawo unijne. Wyrazem zainteresowania Unii sportem w jego amatorskim wymiarze jest niewątpliwie treść Deklaracji nr 29 stanowiącej załącznik do Traktatu Amsterdamskiego, która – *„podkreśla społeczne znaczenie sportu, a w szczególności jego rolę w wykuwaniu tożsamości i zbliżaniu do siebie ludzi.”* Deklaracja wzywa również do wysłuchania stowarzyszeń sportowych podczas rozpatrywania istotnych kwestii wpływających na sport oraz zwraca uwagę na *„cechy szczególne sportu amatorskiego”*. Warto również zauważyć, że w projekcie Konstytucji Europejskiej politycy także dostrzegli omawianą problematykę choć jak wiadomo akt ten nie wszedł w życie.

⁸⁷ por. uzasadnienie projektu ustawy o sporcie, str. 2

Szczególną, społeczną rolę sportu dostrzeżono wreszcie w Traktacie Lizbońskim poprzez wprowadzenie do treści art. 165 ust.1 zapisu, zgodnie z którym *Unia przyczynia się do wspierania europejskich przedsięwzięć z zakresu sportu, uwzględniając jego szczególny charakter, jego struktury oparte na zasadzie dobrowolności oraz uwzględniając jego funkcję społeczną i organizacyjną.* Zgodnie z art. 165 ust.2 Traktatu działania Unii powinny również zmierzać do *rozwoju europejskiego wymiaru sportu, przez popieranie uczciwości i dostępności we współzawodnictwie sportowym oraz współpracy między podmiotami odpowiedzialnymi za sport, jak również przez ochronę integralności fizycznej i psychicznej sportowców, w szczególności tych najmłodszych.* Analiza przepisów prawa pierwotnego UE pozwala na stwierdzenie, że w sposób pełny zrealizowano postulaty związane z zagwarantowaniem specyfiki sportu w jego społecznym wymiarze. Wprowadzenie problematyki sportu do prawa pierwotnego UE należy uznać za doniosły moment w rozwoju sportu europejskiego.⁸⁸ Poza tym, ogromne znaczenie w omawianym zakresie odgrywa Biała Księga Sportu. W ślad za Białą Księgą wymienić można kilka kluczowych płaszczyzn wchodzących w skład "społecznej funkcji sportu".

Po pierwsze Komisja zwraca uwagę na funkcję sportu w zakresie poprawy zdrowia publicznego poprzez aktywność fizyczną. Jak już wyżej zauważono, również w Polsce powyższy cel należy uznać za naczelną podstawę realizacji zadań państwa w sferze sportu. Źródła należy zaś szukać w pierwszej kolejności w Konstytucji, która w art. 68 ust.5 stanowi, że "władze publiczne popierają rozwój kultury fizycznej, zwłaszcza wśród dzieci i młodzieży". Warto przy okazji zauważyć, że na gruncie do niedawna obowiązujących przepisów tj. ustawy o kulturze fizycznej oraz ustawy o sporcie kwalifikowanym mógł powstać problem wzajemnej relacji pojęcia kultury fizycznej, o jakiej mowa w Konstytucji

⁸⁸ por. J. Foks, *Sport w projekcie Traktatu Konstytucyjnego Unii Europejskiej*, Sport Wyczynowy nr 7-8/2004

oraz ustawie z dnia 18 stycznia 1996, oraz pojęcia sportu kwalifikowanego, którym posługiwała się ustawa z dnia 29 lipca 2005. Z jednej strony bowiem nie budziło raczej wątpliwości, że to właśnie sport jest najważniejszym z przejawów kultury fizycznej, która z kolei stanowi element kultury narodowej. Z drugiej strony jednakże, ustawa o sporcie kwalifikowanym nie precyzowała miejsca jaką w obrębie tejże kultury fizycznej ów sport miałby pełnić. Nowa ustawa wydaje się rozwiązywać problem wzajemnych relacji poszczególnych pojęć (tj. kultura fizyczna, sport, sport kwalifikowany) wprowadzając, po pierwsze, zgodną z treścią Białej Księgi definicję sportu (podana wyżej) oraz podkreślając w art. 2 ust. 2, że sport wraz z wychowaniem fizycznym i rehabilitacją ruchową składają się na kulturę fizyczną. Rozwiązanie to należy ocenić pozytywnie. W ramach społecznego aspektu sportu, Komisja w Białej Księdze zwraca też uwagę na znaczenie zwalczania dopingu we współczesnym sporcie, proponując m.in. rozwijanie partnerstwa oraz wspólnej skoordynowanej strategii w walce z dopingiem. Warto zwrócić uwagę, że nowa ustawa o sporcie w rozdziale 9 zawiera oczywiście regulację dotyczącą zwalczania dopingu w sporcie, w tym, w szczególności, w porównaniu do uchylonej ustawy o sporcie kwalifikowanym, zawiera znacznie bardziej rozbudowaną i precyzyjną definicję samego dopingu⁸⁹.

W Białej Księdze podkreślono również znaczenie sportu w procesie kształcenia i wychowania. Można zatem postawić tezę, że na poziomie unijnym dostrzeżono pozytywny aspekt sportu nie tylko w zakresie rozwoju fizycznego, lecz także mentalnego obywateli. W moim przekonaniu jest to element niezwykle istotny, który w wielu krajach może przybierać nawet postać czynnika integrującego społeczeństwo. W ustawie o sporcie, śladu tej funkcji można doszukać się we fragmencie definicji sportu, w którym mowa o "rozwoju stosunków społecznych". Także szczególna forma tzw. uczniowskiego klubu sportowego, znana

⁸⁹ zob. art. 43 ustawy o sporcie

poprzednio ustawie o kulturze fizycznej wydaje się przydatną do realizacji tej funkcji.

Biała Księga wymienia dalej potrzebę propagowania wolontariatu i aktywnej postawy obywatelskiej przez sport. W tym kontekście należy zauważyć, że wśród zmian jakich dokonała ustawa o sporcie w innych aktach normatywnych znajduje się również ustawa z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i wolontariacie, w której w art. 4 ust. 1 pkt 17 doprecyzowano, że działaniami w sferze publicznej jest także wspieranie i upowszechnianie kultury fizycznej.

2.1.2.1.1. Zadania władz publicznych w ramach społecznej funkcji sportu

Podstawowe obowiązki państwa oraz jego organów, związane ze społeczną funkcją sportu łączą się oczywiście z wolnościowym charakterem prawa podmiotowego, jakie tkwi u jego źródła. Obowiązek państwa powinien więc, najogólniej rzecz biorąc, polegać na nieprzeszkadzaniu uprawnionemu w korzystaniu z prawa, zaś uprawniony ma odpowiadające temu obowiązkowi prawo do tego, aby państwo nie podejmowało działań ograniczających lub uniemożliwiających uprawnionemu korzystanie z prawa.⁹⁰

W odniesieniu do sportu i jego sfery społecznej państwo i jego organy mają jednak również obowiązki bardziej konkretne.

Po pierwsze, już ze wspomnianego art. 68 ust. 5 Konstytucji wynika, że należy do nich "popieranie rozwoju kultury fizycznej". W szczególności może to np. oznaczać finansowanie budowy obiektów sportowych oraz podejmowanie działań edukacyjnych i organizacyjnych na rzecz rozwoju fizycznych uzdolnień człowieka, zapewnienia mu możliwości czynnego

⁹⁰ por. A. Wróbel, *Prawo Podmiotowe Publiczne* w: R. Hauser, Z. Niewiadomski, A. Wróbel, *System Prawa Administracyjnego*, t. I Instytucje Prawa Administracyjnego, str. 345

wypoczynku i uprawiania sportu⁹¹. Powyższy przepis znajduje swoje uszczegółowienie w rozdziale 6 ustawy o sporcie, w którym ustawodawca precyzuje na czym może polegać "wspieranie" sportu przez organy władzy publicznej. W porównaniu do rozwiązań przyjętych w nieobowiązującej ustawie o sporcie kwalifikowanym, gdzie przedmiotowe zagadnienie zamknięto w jednym przepisie⁹², należy podkreślić bardziej precyzyjne ujęcie tej niezmiernie istotnej kwestii w nowej ustawie. Po pierwsze, ustawodawca zdecydował, zgodnie z art. 27, że tworzenie warunków, w tym organizacyjnych, sprzyjających rozwojowi sportu stanowi zadanie własne jednostek samorządu terytorialnego. Z chwilą wejścia w życie nowej ustawy, zadania z zakresu sportu będą zatem należeć do wykonywanych i finansowanych z własnego budżetu przez gminę we własnym imieniu i na własny rachunek. W porównaniu do poprzedniego stanu prawnego to istotna nowość ponieważ dotychczas za własne mogły być uznane tylko zadania gminy z zakresu kultury fizycznej i turystyki, w tym terenów rekreacyjnych i urządzeń sportowych, co wynikało wprost z art. 7 ust. 1 pkt 10 ustawy o samorządzie gminnym. W konsekwencji traci na aktualności np. orzeczenie WSA w Olsztynie z 7 stycznia 2010 roku, wedle którego przepis art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o sporcie kwalifikowanym (Dz.U. Nr 155, poz. 1298 ze zm.) nie stanowi samodzielnej podstawy wspierania rozwoju sportu kwalifikowanego⁹³. Zgodnie z art. 27 ust. 2 nowej ustawy, organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego może określić, w drodze uchwały, warunki i tryb finansowania zadania własnego, o którym mowa w ust. 1, wskazując w

⁹¹ tak: B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Komentarz*, C.H. Beck 2009

⁹² ustawa o sporcie kwalifikowanym, art. 2:

1. *Organy administracji rządowej tworzą warunki organizacyjne do rozwoju sportu kwalifikowanego i mogą wspierać finansowo jego rozwój.*
2. *Jednostki samorządu terytorialnego mogą wspierać, w tym finansowo, rozwój sportu kwalifikowanego, z zastrzeżeniem ust. 3.*
3. *Organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego, w drodze uchwały, określi warunki i tryb wspierania, w tym finansowego, rozwoju sportu kwalifikowanego.*

⁹³ I SA/OI 715/09, Legalis

uchwale cel publiczny z zakresu sportu, który jednostka ta zamierza osiągnąć. Określenie i realizowanie owego celu publicznego, stanowi z kolei warunek przyznania dotacji klubowi sportowemu (art. 28 ustawy). Dotacja z budżetu jednostki samorządu terytorialnego jest więc pierwszym przykładem konkretnego instrumentu wspierania sportu przez organy władzy publicznej. Warto jednocześnie zauważyć, że dotację, o jakiej mowa, będzie mógł uzyskać wyłącznie klub sportowy "nieangażujący w celu osiągnięcia zysku"⁹⁴. Nie wystarczy zatem spełnienie przesłanki realizacji celu publicznego. Profesjonalne formy organizacyjne działające w sporcie głównie w sferze zarobkowej nie będą więc miały możliwości uzyskania dotacji, nawet jeśli jednocześnie realizują funkcje "społeczne" w sporcie. Zgodnie z art. 29 ustawy, dofinansowanie (uprawianie lub organizowanie sportu oraz jego promocja) sportu może zostać uruchomione także ze szczebla centralnego. Właściwi w tym zakresie są w szczególności Ministrowie do spraw kultury fizycznej oraz do spraw oświaty. Możliwość wspierania sportu tak ze strony samorządów jak i organów centralnych została zachowana także w odniesieniu do kolejnego środka - tj. ustanawiania i finansowania stypendiów sportowych oraz nagród i wyróżnień, o czym mowa w art. 31 i n. ustawy. Z punktu widzenia funkcji, jakie w sferze sportu mają, w założeniu ustawodawcy, do wykonania jednostki samorządu terytorialnego, za bardzo istotny przepis należy uznać także art. 61. Wprowadza on zmianę treści kluczowego przepisu art. 10 ust. 3 ustawy o gospodarce komunalnej (Dz.U. 1997.9.43 z późn. zm.) Na mocy art. 61 poszerzeniu uległ katalog wyjątków, do których nie znajdują zastosowania ograniczenia dotyczące tworzenia spółek prawa handlowego i przystępowania przez do nich przez gminę. W brzmieniu ustalonym przez ustawę o sporcie, wedle art. 10 ust. 3 ustawy o gospodarce komunalnej w katalogu powyższym znalazło się miejsce również dla klubów sportowych działających w formie spółki

⁹⁴ Ustawa o sporcie, art. 28 zdanie pierwsze

kapitałowej⁹⁵. Z powyższego płynie w szczególności jeden wniosek. Jak wyżej wskazano, gmina nie może dofinansować profesjonalnego klubu sportowego w formie dotacji, jednocześnie jednak nie napotyka ograniczeń w możliwości samodzielnego przystępowania i udziału w takich podmiotach. W świetle powyższego zasadne jest pytanie o spójność takiej a nie innej regulacji.

Istotną rolę jaką mają do odegrania organy władzy publicznej w sektorze sportu dostrzega się również na płaszczyźnie europejskiej. W Białej Księdze Sportu czytamy m. in., że w sporcie na poziomie najbliższym obywatelom równe szanse i otwarty dostęp do uprawiania sportu może być jedynie zapewniony przez silne zaangażowanie władz publicznych. Komisja rozumie znaczenie pomocy publicznej dla sportu na poziomie najbliższym obywatelom i sportu dla wszystkich i popiera taką pomoc, pod warunkiem, że jest ona przyznawana zgodnie z prawem wspólnotowym.⁹⁶

Innym szczególnym przykładem obowiązków państwa w sferze sportu jest np. regulacja dotycząca zabezpieczania imprez masowych. Problem tzw. stadionowego bandytyzmu od lat stanowi w Polsce niemały kłopot kładąc się cieniem nie tylko na sportowej dyscyplinie piłki nożnej czy też na polskim sporcie w ogóle, ale stał się również niebezpiecznym zjawiskiem społecznym obnażającym między innymi słabość polskiego prawa w tym zakresie. Nadrzędnym celem ustawodawstwa obejmującego niniejszą problematykę powinna być więc również ochrona zjawiska sportu przed niekorzystnymi społecznie zjawiskami, jakie mogą wystąpić przy okazji organizowanych imprez. Warto zauważyć, że wielokrotnie nowelizowaną ustawę z dnia 22 sierpnia 1997 roku o bezpieczeństwie imprez masowych zastąpiła ustawa z dnia 20 marca 2009 roku. Co istotne, wprowadziła ona

⁹⁵ Zgodnie z art. 61, art. 10. ust. 3 ustawy o gospodarce komunalnej otrzymał następujące brzmienie: *Ograniczenia dotyczące tworzenia spółek prawa handlowego i przystępowania przez gminę do nich, o których mowa w ust. 1 i 2, nie mają zastosowania do posiadania przez gminę akcji lub udziałów spółek zajmujących się czynnościami bankowymi, ubezpieczeniowymi oraz działalnością doradczą, promocyjną, edukacyjną i wydawniczą na rzecz samorządu terytorialnego, a także innych spółek ważnych dla rozwoju gminy, w tym klubów sportowych działających w formie spółki kapitałowej.*

⁹⁶ Biała Księga Sportu, str. 13

definicje masowej imprezy sportowej, meczu piłki nożnej oraz imprezy masowej podwyższonego ryzyka. Ponadto, ustawa poświęca odrębny rozdział zabezpieczeniu meczów piłki nożnej. Problematyka bezpieczeństwa imprez masowych stanowi, w zasadzie, temat do oddzielnego prawnokarnego opracowania, gdzie kluczowym zagadnieniem powinna być skuteczność norm oraz ich sprawne egzekwowanie. Niemniej, analizując społeczne aspekty sportu należało powyższe zagadnienie zasygnalizować.

2.1.2.2. Wolność zrzeszania się

Fundamentalną podstawą dla społecznej (ale także i organizacyjnej) funkcji sportu jest, w mojej ocenie, również wolność zrzeszania się.

Nie ma wątpliwości, że przepisy, które odnoszą się do tej konstytucyjnej wolności odgrywają znaczenie dla wszelkich postaci zorganizowanej sportowej aktywności. Jest ona zagwarantowana w pierwszej kolejności w art.12 Konstytucji, zgodnie z którym Rzeczpospolita Polska zapewnia wolność tworzenia i działania związków zawodowych, organizacji społeczno-zawodowych rolników, stowarzyszeń, ruchów obywatelskich, innych dobrowolnych zrzeszeń oraz fundacji. Warunki realizacji powyższej wolności precyzuje, zgodnie z treścią jej preambuły, ustawa z 7 kwietnia 1989 roku Prawo o Stowarzyszeniach wskazując jednocześnie, że każdemu gwarantuje się prawo do czynnego uczestniczenia w życiu publicznym i wyrażania zróżnicowanych poglądów oraz realizacji indywidualnych zainteresowań poprzez tworzenie stowarzyszeń. Praktyka pokazuje, że w ramach najszerszej pojętego „ruchu sportowego” to właśnie forma prawna stowarzyszenia najczęściej umożliwia rozwijanie zainteresowań w zakresie sportu.

Zagadnienie organizacyjnej płaszczyzny sportu oraz, co najważniejsze - autonomii ruchu sportowego, będzie rozwijane w kolejnym rozdziale. W

tym miejscu zatem pragnę poprzestać jedynie na podkreśleniu, że również w odniesieniu do tej płaszczyzny źródła należy szukać w sferze wolności.

Oczywiście wolność zrzeszania się ma również swoje zakorzenienie wśród praw podstawowych. Art. 12 ust. 1 Karty deklaruje, że każdy ma prawo do swobodnego, pokojowego zgromadzania się i swobodnego stowarzyszania się na wszystkich poziomach. Powyższy przepis odpowiada z kolei art. 11 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka:

"1. Każdy ma prawo do swobodnego, pokojowego zgromadzania się oraz do swobodnego stowarzyszania się, włącznie z prawem tworzenia związków zawodowych i przystępowania do nich dla ochrony swych praw.

2. Wykonywanie tych praw nie może podlegać innym ograniczeniom niż te, które określa ustawa i które są konieczne w społeczeństwie demokratycznym z uwagi na interesy bezpieczeństwa państwowego lub publicznego, ochronę porządku i zapobieganie przestępstwu, ochronę zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności innych osób.

2.1.2.3. Wolność gospodarcza

Jak już wspomniano, podstawą gospodarczego wymiaru sportu jest tzw. wolność gospodarcza. W literaturze wolność gospodarczą określa się jako publiczne prawo podmiotowe o charakterze negatywnym, któremu odpowiada ogólny obowiązek państwa do nienaruszania swobody działania podmiotów gospodarczych w sferze działalności gospodarczej⁹⁷. Innymi słowy, w ramach wolności gospodarczej mieści się każdy przejaw niezabronionej przez prawo ludzkiej aktywności prowadzonej w celach zarobkowych. Taką działalnością może być oczywiście również profesjonalna działalność sportowa.

⁹⁷ A. Walaszek – Pyziół, *Swoboda działalności gospodarczej*, str.12, Kraków 1994

Do problematyki swobody działalności gospodarczej powrócę w rozdziale poświęconym gospodarczemu aspektowi sportu.

2.2. Społeczna funkcja gospodarczego wymiaru sportu

Podobnie jak w odniesieniu do poprzedniego punktu należy zauważyć, że gospodarczej płaszczyźnie sportu zostaną poświęcone kolejne rozdziały, niemniej jeden aspekt gospodarczego wymiaru sportu wymaga omówienia już w tym miejscu. W moim przekonaniu bowiem dla sportu w wymiarze społecznym, który na ogół będzie przyjmował formy niezorganizowane oraz dla sportu zorganizowanego profesjonalnie istnieje bardzo ciekawa płaszczyzna wspólna. Tę płaszczyznę tworzy w mojej ocenie pewien specyficzny dla sportu wymiar kulturalny, który każdemu profesjonalnemu widowisku sportowemu nadaje jednocześnie społeczny charakter. Innymi słowy zatem, należy zauważyć, że mimo postępującej komercjalizacji sektora sportu jest to gałąź, która nadal realizuje ważną funkcję społeczną. Aby udowodnić powyższą tezę pragnę posłużyć się dwoma przykładami pochodzącymi z dwóch regulacji szczegółowych.

2.2.1. Widowisko sportowe

Wydaje się oczywiste, że podstawowym celem każdego podmiotu działającego na polu sportu profesjonalnego będzie szeroko rozumiany cel zarobkowy. Ów zarobkowy cel nie wyczerpuje jednak całego zakresu działalności, jakie wszelkie profesjonalnie zorganizowane podmioty będą mogły na omawianej płaszczyźnie podejmować. Co więcej, kluby bądź związki sportowe będą często stykały się, na niniejszym obszarze, z nakładanymi na nie przez organy państwowe lub sportowe federacje, obowiązkami wykonywania i realizowania określonych zadań. Dobrym przykładem może być tutaj ciężący na każdym profesjonalnym piłkarskim

klubie sportowym obowiązek utrzymywania co najmniej jednej drużyny juniorskiej czy też młodzieżowej.⁹⁸ Właśnie w takim znaczeniu można stwierdzić, że mimo zupełnie innego podstawowego celu działalności każdego profesjonalnie zorganizowanego podmiotu sportowego, mogą one, a czasem nawet są zmuszone do realizowania pewnego „celu wyższego”, na przykład określonego w art. 68.4 Konstytucji. W tym kontekście, niezwykle ciekawą kwestią jest pytanie o występowanie jeszcze jednego szczególnego prawa związanego ze sportem, łączącego się jednocześnie z prawem do korzystania z dóbr kultury tj. prawa do korzystania z wartości, czerpania emocji itd. wiążących się ze śledzeniem rywalizacji sportowej i korzystania z uroków tzw. widowisk sportowych. Odpowiedź zatem na pytanie o przestrzeń, która mogłaby pełnić funkcję „wspólnego mianownika” dla obu płaszczyzn sportu, w ramach zaproponowanej w niniejszej pracy linii podziału, w moim przekonaniu należy rozpocząć od art. 73 Konstytucji RP w związku z art. 2 ust. 2 ustawy o sporcie. Jak już wspomniano, art. 2 ust. 2 ustawy o sporcie wskazuje, że sport wraz z wychowaniem fizycznym oraz rehabilitacją ruchową składają się na kulturę fizyczną. Kultura fizyczna z kolei powinna wchodzić w skład jeszcze szerszego pojęcia tj. kultury bądź też kultury narodowej. Zarówno kultura fizyczna jak również kultura w ogóle znajdują swoje miejsce w postanowieniach Konstytucji.

Jednym z podstawowych zadań każdego współczesnego państwa jest zachowanie i ochrona swojego własnego dziedzictwa kulturowego. Nie ma wątpliwości, że szeroko pojęte „dobra kultury”, historia, język czy też najcenniejsze przejawy myśli twórczej (np. osiągnięcia naukowe) powinny stanowić przedmiot szczególnej troski ustawodawcy. Warto również zwrócić uwagę, że każde państwo chroniąc swój własny narodowy dorobek realizuje jednocześnie cel jeszcze wyższy, a więc zabezpieczenie dziedzictwa kulturowego ludzkości.

⁹⁸ zob. np. A. Wach, *Prawna ochrona niepełnoletniego sportowca*, Sport Wyczynowy, nr 1-2/2005

Z oczywistych względów ogólnie przyjęta ochrona integralności narodowego dziedzictwa kulturowego znalazła wyraz również w polskiej Konstytucji. Wniosek taki można, w moim przekonaniu, wysnuć już z art. 1, który stanowi, że Rzeczpospolita Polska jest dobrem wspólnym wszystkich obywateli. Istotne odwołanie do „narodowego i ogólnoludzkiego” dziedzictwa zawiera również preambuła. W związku z przyjętą w art. 2 Konstytucji, zasadą państwa prawnego, ogólnie rozumiana ochrona integralności narodowego dziedzictwa kulturowego powinna być ujęta w prawie w sposób kompleksowy⁹⁹. Punktem wyjścia są w tej materii przepisy Konstytucji – np. art. 6, art. 68 i art. 73. Już na tym (najwyższym) szczeblu państwo bierze na siebie obowiązek stwarzania odpowiednich warunków do upowszechniania i równego dostępu do tzw. dóbr kultury. Jak już wspomniano, w moim przekonaniu częścią tychże dóbr kultury jest kultura fizyczna i sport. Warto też przypomnieć, że poprzednio obowiązujące przepisy definiowały kulturę fizyczną jako wszelką wiedzę, wartości, zwyczaje i działania, podejmowane dla zapewnienia rozwoju psychofizycznego, wychowania, doskonalenia uzdolnień i sprawności fizycznej człowieka, a także dla zachowania oraz przywracania jego zdrowia.

Przepisami, które w Konstytucji RP odwołują się do zakresu objętego moim zainteresowaniem są przede wszystkim art. 6 i art. 73, gwarantujące obywatelom warunki do równego dostępu oraz zapewniające każdemu wolność korzystania z dóbr kultury. Trzeba pamiętać, co już zostało podniesione, że w odniesieniu do sfery sportu (w szczególności sportu zawodowego), za element kultury masowej, a w pewnym zakresie prawdopodobnie również narodowej, będzie można uznać efekty działań czy też pracy zaangażowanych w tym zakresie jednostek. Mowa oczywiście o widowisku sportowym, które spełnia w

⁹⁹ Monika Dreła, *Dobro kultury jako przedmiot ochrony prawnorzeczowej*, Pip 11/2002

moim przekonaniu wszelkie kryteria widowiska artystycznego. W zależności od rozmiaru takiego widowiska czy też wpływających z niego treści będą one miały, moim zdaniem, istotny wpływ na współczesny wymiar chronionej konstytucyjnie kultury narodowej. Widowisko sportowe jest z reguły publicznym wydarzeniem tego rodzaju, w ramach którego i przy okazji którego stykamy się z rezultatami różnej działalności¹⁰⁰. Wystarczy tutaj wspomnieć o utworach muzycznych i ich artystycznych wykonaniach, stanowiących integralną część i w pewnym sensie splatających się z widowiskiem sportowym, utworach służących celom reklamowym czy też wreszcie zdjęciach, transmisjach a nawet komentarzach z takiego widowiska. Wszystkie te elementy stanowią nierozzerwalną całość i mogą a nawet powinny mieć istotny wymiar kulturalny. Takie podejście do niniejszego zagadnienia dostarcza jednocześnie drugiego argumentu za tym, że sport profesjonalny, ujęty w ramach kultury fizycznej może spełniać ważną funkcję na płaszczyźnie kształtowania chronionej w Konstytucji kultury narodowej. Wyrazem troski ustawodawcy o powyższe dobro w kontekście roli, jaką ma tu do spełnienia zawodowy sport są np. regulacje ustawy z dnia 29 grudnia 1992 roku o Radiofonii i Telewizji. Art. 20b tego aktu przewiduje, że nadawca programu telewizyjnego może nadać bezpośrednią transmisję z wydarzenia o zasadniczym znaczeniu społecznym, zwanego dalej "ważnym wydarzeniem", tylko w programie ogólnokrajowym (w rozumieniu ustawy lub koncesji), dostępnym w całości bez opłaty, z wyłączeniem opłat abonamentowych oraz podstawowych opłat pobieranych przez operatorów sieci kablowych, lub jeżeli to samo wydarzenie jest transmitowane przez nadawcę programu spełniającego wymogi określone wyżej, na podstawie umowy z nadawcą, który nabył prawa do transmisji danego wydarzenia, lub z innym uprawnionym.

¹⁰⁰ R. Markiewicz, J. Barta – „Widowisko sportowe a prawo autorskie”, *Zeszyty Naukowe UJ* 67/1996

Zgodnie z ust. 2 niniejszego przepisu, ze względu na duże zainteresowanie społeczne za owe „ważne wydarzenia” uważa się przede wszystkim imprezy, widowiska sportowe, między innymi: letnie i zimowe Igrzyska Olimpijskie, półfinały i finały mistrzostw świata i Europy w piłce nożnej, a także wszelkie inne mecze w ramach tych imprez z udziałem reprezentacji Polski, w tym mecze eliminacyjne, inne mecze z udziałem reprezentacji Polski w piłce nożnej w ramach oficjalnych rozgrywek oraz mecze z udziałem polskich klubów w ramach Ligi Mistrzów i Pucharu UEFA. Taki zapis ustawy jest oczywiście konsekwencją głośnego sporu o prawa do transmisji dotyczące przede wszystkim meczów piłkarskiej reprezentacji Polski. Z podobnym problemem zetknięto się również w Republice Federalnej Niemiec gdzie Sąd Najwyższy, uznając powyższe prawa za „dobro ogólne” unieważnił umowy, na podstawie których relacje z rozgrywek reprezentacji Niemiec uzyskała na zasadzie wyłączności prywatna stacja komercyjna. Najistotniejsze dla omawianego zagadnienia jest jednak to, że ustawodawca wyraźnie wskazał, że dostrzega pewne ściśle związane ze sportem dobro o istotnym znaczeniu społecznym oraz, co równie ważne, zapewniając mu ustawową ochronę podniósł niesłychanie jego rangę.

Powyższe argumenty wskazują, że umieszczenie na jednej płaszczyźnie społecznego oraz gospodarczego aspektu sportu może znaleźć swoje uzasadnienie. W oparciu o art.6, art. 68 i art. 73 Konstytucji RP, można zatem podjąć próbę obrony tezy, zgodnie z którą pewien zakres sportu profesjonalnego realizuje jednocześnie istotne „wyższe” funkcje wyznaczając tym samym granice owego „wspólnego mianownika” łączącego sport profesjonalny z amatorskim.

Istota społecznej funkcji sportu zorganizowanego będzie więc bardzo podobna do istoty powszechnego prawa do korzystania z dóbr kultury, którego treść można w dwóch zdaniach określić jako prawo do bezpłatnego i powszechnego korzystania z określonych „wartości

wspólnych”¹⁰¹. Kluczowy dla tego przedmiotu art. 6 Konstytucji pozwala na wyinterpretowanie z jego treści dwóch podstawowych obowiązków państwa w tej dziedzinie. Pierwszy z nich zobowiązuje do upowszechniania dóbr kultury, co ma istotne znaczenie w jej poznawaniu, w procesie wychowania społeczeństwa i kształtowaniu postaw obywatelskich¹⁰². Drugi to spoczywający na państwie obowiązek zapewnienia każdemu równego dostępu do tych dóbr. Oba aspekty zasady wyrażonej w art.6 Konstytucji znajdują się, w moim przekonaniu, również w centrum proponowanej konstrukcji.

Drugą niezmiernie istotną kwestią związaną z omawianym zagadnieniem jest podkreślenie międzynarodowego charakteru takiej "kulturalnej" funkcji sportu. Jest oczywiste, że zakres oddziaływania widowisk sportowych wykracza poza granice jednego państwa. Warto zatem przypomnieć o postanowieniach Traktatu Lizbońskiego (art. 167), wedle których *Unia przyczynia się do rozkwitu kultur Państw Członkowskich, w poszanowaniu ich różnorodności narodowej i regionalnej, równocześnie podkreślając znaczenie ich wspólnego dziedzictwa kulturowego*. Zwraca uwagę też ust.2 tego artykułu, który w ostatnim punkcie podkreśla rolę sektora audiowizualnego. To właśnie ten nośnik jest w chwili obecnej głównym medium umożliwiającym korzystanie z widowisk sportowych.

2.2.2. Turniej piłkarski EURO 2012

Tytułem drugiego przykładu realizacji społecznej funkcji w sferze sportu zorganizowanego pragnę zwrócić uwagę na ustawę szczególną, która w odniesieniu do sfery sportu posługuje się nawet terminem "celu publicznego". Chodzi oczywiście o ustawę z dnia 7 września 2007 r. o przygotowaniu finałowego turnieju Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej

¹⁰¹ np. ustawa z dnia 12.11.1996 o muzeach (art.1.) ustawa z dnia 07.10.1999 o języku polskim (preambuła), ustawa z dnia 27.06.1997 o bibliotekach (art.3)

¹⁰² W. Skrzydło, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Komentarz*, str.15-16, Kraków 1998

UEFA EURO 2012. Przedmiotowa ustawa, z uwagi na liczne i bardzo daleko idące modyfikacje obowiązujących w obrębie branży inwestycyjnej przepisów, obejmuje swym zakresem jedynie dość wąski obszar określany mianem tzw. „przedsięwzięć EURO 2012”. Przedsięwzięcia, o których mowa, są z kolei traktowane jako cele publiczne i inwestycje celu publicznego w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami oraz przepisów o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. W ten sposób, niezależnie od słuszności takiego zabiegu, ustawodawca niebywale podniósł rangę pojedynczej sportowej imprezy. Oczywiście przyczyn takiego a nie innego działania ustawodawcy jest kilka, niemniej z całą pewnością za jedną nich można uznać społeczną rolę (w tym widowiska jakie odbędą się w Polsce) planowanego na lato 2012 roku wydarzenia.

Definicję celu publicznego, do którego odsyła „specustawa” w art.3, określa art.6 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami¹⁰³. Przepis ten zawiera ich konkretny katalog, który, co najważniejsze, nie ma zamkniętego charakteru. Po pierwsze, z samej ustawy o gospodarce nieruchomościami, a konkretnie z jej art. 37 ust. 3, można wyprowadzić wniosek, że celami publicznymi są nadto budownictwo mieszkaniowe oraz realizacja urządzeń infrastruktury technicznej. Powyższy przepis stanowi bowiem, że możliwe jest zwolnienie z obowiązku zbycia w drodze przetargu nieruchomości przeznaczonych pod budownictwo mieszkaniowe lub na realizację urządzeń infrastruktury technicznej albo innych celów publicznych niż wcześniej wymienione. Ponadto na mocy innych ustaw - na zasadzie *lex posterior* albo *lex specialis* - możliwe jest dalsze poszerzenie, co wyraźnie zostało przewidziane w art. 6 pkt 10 ustawy¹⁰⁴. Analizując treść art. 6 ustawy o gospodarce nieruchomościami nie trudno dojść do wniosku, że w jej

¹⁰³ Dz.U.2004.261.2603

¹⁰⁴ M. Szewczyk, Opinia o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz niektórych innych ustaw, Opinie i ekspertyzy OE - 19/2004

rozumieniu celami publicznymi są zatem przedsięwzięcia, których wspólną cechą jest to, iż mają one być podejmowane w interesie publicznym, a więc we wspólnym interesie jakiejś zbiorowości - lokalnej, ponadlokalnej, narodowej, a niekiedy nawet globalnej. Można powiedzieć, że ta myśl przewodnia, nie wyrażona *expressis verbis*, ale mimo wszystko dość czytelna, nawiązuje generalnie do art. 1 Konstytucji RP, który stanowi, iż Rzeczpospolita Polska jest dobrem wspólnym wszystkich obywateli¹⁰⁵.

Ustawa przewidziała również możliwość tworzenia tzw. spółek celowych - a więc w istocie podmiotów prawa handlowego, które jednocześnie będą realizowały zadania publiczne.

Zarówno spółki celowe utworzone na szczeblu centralnym jak i te utworzone przez jednostki samorządu terytorialnego będą dysponować statusem tzw. przedsiębiorcy publicznego. Powyższe wynika w pierwszej kolejności z przepisów Dyrektywy Komisji Europejskiej z dnia 16 listopada 2006 roku w sprawie przejrzystości stosunków finansowych między państwami członkowskimi a przedsiębiorstwami publicznymi, a także w sprawie przejrzystości finansowej wewnątrz określonych przedsiębiorstw, zgodnie z którą „przedsiębiorstwo publiczne” oznacza każde przedsiębiorstwo, na które władze publiczne mogą, bezpośrednio lub pośrednio, wywierać dominujący wpływ z racji bycia jego właścicielem, posiadania w nim udziału kapitałowego lub ze względu na zasady, które nim rządzą¹⁰⁶. Podobną definicję zawiera też ustawa z dnia 22 września 2006 r. o przejrzystości stosunków finansowych pomiędzy organami publicznymi a przedsiębiorcami publicznymi oraz o przejrzystości finansowej niektórych przedsiębiorców (Dz.U.2006.245.1775)¹⁰⁷. W konsekwencji, spółki celowe działające w oparciu o przepisy analizowanej

¹⁰⁵ *ibidem*

¹⁰⁶ Dyrektywa Komisji 2006/111/WE, art.2 pkt (b)

¹⁰⁷ Zgodnie z art.2.1 pkt 4, ilekroć w ustawie jest mowa o przedsiębiorcy publicznym - należy przez to rozumieć każdy podmiot prowadzący działalność gospodarczą, bez względu na sposób działania oraz formę organizacyjno-prawną, w szczególności spółkę handlową, spółdzielnię, przedsiębiorstwo państwowe, towarzystwo ubezpieczeń wzajemnych oraz bank państwowy, na którego działalność organ publiczny wywiera decydujący wpływ, niezależnie od wpływu wywieranego na niego przez inne podmioty.

ustawy można określić mianem przedsiębiorstw publicznych powoływanych do życia dla zrealizowania ściśle określonego, „jednorazowego celu” (Przedsięwzięcia EURO 2012), który ustawa traktuje jako cel publiczny. Zakres działalności tego typu spółek podlega ścisłym ograniczeniom.

Zgodnie z art. 151 ksh, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością może zostać utworzona w każdym celu prawnie dopuszczalnym, a zatem nie tylko w celach gospodarczych¹⁰⁸. Powyższy, bardzo szeroki zakres działalności każdej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością może, na mocy szczególnych przepisów ulegać modyfikacjom. Z taką sytuacją można zetknąć się np. w odniesieniu do tzw. spółek komunalnych, których przedmiot działalności, co do zasady, już dowolny być nie może¹⁰⁹. Również w stosunku do przedmiotu działalności spółek celowych, ustawa z dnia 7 września 2007 r. o przygotowaniu finałowego turnieju Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012, przewiduje bardzo daleko idące obostrzenia.

Zgodnie z art.10 ustawy, spółka przede wszystkim nie może prowadzić działalności niezwiązanej z realizacją przedsięwzięć Euro 2012 a także tworzyć innych podmiotów, nabywać akcji, udziałów lub innych tytułów uczestnictwa w innych podmiotach. Powyższy przepis wyraźnie potwierdza bardzo nikłą samodzielność spółek celowych, co więcej, ustawa decyduje również o tym, że w stosunku do spółki celowej nie wszczyna się postępowania naprawczego oraz nie można ogłosić jej upadłości. Przedmiot działalności każdej powołanej spółki celowej jest, w konsekwencji, ściśle reglamentowany. W ramach jej struktur ustawa dopuszcza wyłącznie prowadzenie działalności polegającej na przygotowywaniu lub wykonywaniu przedsięwzięć EURO 2012 albo ich koordynowaniu i nadzorowaniu. Dla realizacji powyższego głównego, a

¹⁰⁸ S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks Spółek Handlowych, Komentarz, tom II, str.10-11*, Warszawa 2002

¹⁰⁹ Por. szerzej, W. Gonet, *Spółki komunalne, Str.11 i n.*, Warszawa 2007

zarazem jedyne go celu, ustawa przewiduje konieczność zawarcia tzw. „umowy o powierzenie przedsięwzięć EURO 2012”, którą spółka celowa powinna zawrzeć ze Skarbem Państwa bądź jednostką samorządu terytorialnego lub innym organem administracji rządowej reprezentującym Skarb Państwa jak również z przedsiębiorcą prowadzącym działalność gospodarczą w zakresie transportu publicznego. Umowa o powierzenie przedsięwzięć EURO 2012 powinna zostać zawarta na piśmie. Jednocześnie należy mieć na uwadze szczególne regulacje kodeksu spółek handlowych, np. art.173 ksh, który stanowi, że gdy wszystkie udziały spółki przysługują jednemu wspólnikowi albo jednemu wspólnikowi i spółce, wymagana jest forma podpisu notarialnie poświadczonego. Obok ścisłego określenia przedsięwzięć, do których realizacji umowa powinna zobowiązywać, do najważniejszych jej postanowień należy zaliczyć przede wszystkim określenie zasad kontroli jej wykonywania przez określoną spółkę celową. Ma to o tyle istotne znaczenie, że należy pamiętać, iż ustawa przewiduje możliwość rozwiązania spółki celowej w razie niewykonywania bądź nienależytego wykonywania przedmiotowej umowy.

Mając powyższe na uwadze, można więc stwierdzić, że spółka celowa działająca na podstawie "specustawy" o przygotowaniu EURO 2012 jest bardzo dobrym przykładem łączenia sfery sportu w jego płaszczyźnie gospodarczej wraz z realizacją funkcji wyższych, w tym w szczególności zadań doniosłych społecznie.

2.3. Wnioski

Z poczynionych w rozdziale drugim rozważań odnoszących się do "społecznej" funkcji sportu, należy wyprowadzić kilka podstawowych wniosków.

1) Po pierwsze, społeczny aspekt sportu wywodzi się z pozaprawnej sfery wolności człowieka. Do jego istotnych części składowych należy wolność zrzeszania się. Ponadto, społeczną warstwę sportu budują też prawa podmiotowe publiczne, w szczególności prawo do ochrony zdrowia, które, będąc uregulowane w Konstytucji, przewiduje m.in. możliwość wspierania kultury fizycznej przez państwo.

2) Po drugie, należy zauważyć, że źródło uprawnień do prowadzenia niezorganizowanej, rekreacyjnej aktywności sportowej, wypracował porządek światowy. Jak próbowano wykazać, źródeł tych można szukać począwszy od praw człowieka, poprzez gwarantowane Traktatami prawa podstawowe oraz publiczne prawa podmiotowe wynikające z Konstytucji i ustaw zwykłych. W konsekwencji, to porządek światowy, nie tylko Polski czy nawet Unijny jest gwarantem i stoi na straży tych form aktywności.

3) Po trzecie, za niezmiernie ważny należy uznać to, że w przeciwieństwie do wymiaru społecznego sportu, który budować można w oparciu o sferę wolności, - w wymiarze gospodarczym (także organizacyjnym), w zależności od kształtu oraz funkcji przepisów, owa sfera wolności ulega przekształceniu w prawa podmiotowe. W tym miejscu pracy znajduję się jeszcze przed analizą organizacyjnej oraz gospodarczej sfery sportu, niemniej pragnę podkreślić, że ów zasygnalizowany trend widoczny jest szczególnie wyraźnie w odniesieniu do działalności związków sportowych. Z jednej strony bowiem opierają się one na wolności zrzeszania (forma prawna stowarzyszenia), z drugiej strony jednak prowadzą szeroką działalność gospodarczą. Ocena funkcjonowania tych podmiotów prowadzi więc do wniosku, że w powyższym zakresie nie korzystają już one z wolności lecz z publicznych praw podmiotowych.

4) Po czwarte, przed rozpoczęciem analizy gospodarczo - organizacyjnego aspektu sportu, istotne jest zastrzeżenie w tym miejscu, że również na tej płaszczyźnie realizuje się zadania społeczne. Wynikają one z kulturalnej siły oddziaływania widowiska sportowego oraz wartości, jakie ze sobą takie widowisko przynosi. Na zakończenie warto przytoczyć jeszcze jeden fragment Białej Księgi potwierdzający poczynione przez autora obserwacje: *Znaczenie sportu uprawianego zawodowo wciąż wzrasta i przyczynia się tym samym do wzmocnienia społecznej roli sportu. Sport ma nie tylko znaczenie dla poprawy zdrowia obywateli Europy, lecz posiada również wymiar wychowawczy oraz odgrywa rolę społeczną, kulturową i rekreacyjną. Społeczna rola sportu daje również możliwość zacieśniania zewnętrznych relacji Unii.*¹¹⁰

¹¹⁰ Biała księga Sportu, str. 3

ROZDZIAŁ 3

WYMIAR ORGANIZACYJNY SPORTU

Jak już pokreślono w poprzednim rozdziale, organizacyjna płaszczyzna sportu swe źródło posiada w konstytucyjnej wolności zrzeszania się. Zgodnie z art. 12 Konstytucji, Rzeczpospolita Polska zapewnia wolność tworzenia i działania związków zawodowych, organizacji społeczno-zawodowych rolników, stowarzyszeń, ruchów obywatelskich, innych dobrowolnych zrzeszeń oraz fundacji. Konstytucja, uznając zatem wolność tworzenia i działania tychże organizacji, zapewnia różnym zorganizowanym grupom społecznym artykulację i realizację ich interesów oraz wyrażanie opinii poprzez struktury, które to umożliwiają. Zakłada przy tym różnorodność form organizacyjnych wolności zrzeszania się i nie można uznać wyliczenia dokonanego w art. 12 za wyczerpujące, gdyż wówczas ograniczałoby to, wbrew intencji ustawodawcy, zakres wolności gwarantowanej w art. 12.¹¹¹ Dlatego też sam ustrojodawca używa zwrotu "innych dobrowolnych zrzeszeń". Z wyodrębnieniem w Konstytucji różnych nazw dla poszczególnych form organizacyjnych nie wiążą się istotne różnice pomiędzy nimi. Sami zainteresowani, korzystając z tej wolności, dokonują wyboru najbardziej odpowiadającej im formy i nie muszą korzystać z nazw i form określonych w ustawach.¹¹² W konsekwencji stwierdzić można, że w zakresie realizacji wolności zrzeszania się w sferze sportu nie ma jednej jedynej odpowiedniej formy prawnej. Grupa osób grająca w piłkę na Błoniach czy też turyści odpoczywający w schronisku w górach stanowią po prostu nieformalne zgromadzenie osób, które mogą łączyć np. wspólne zainteresowania, sposób spędzania czasu, dieta i wiele innych przyczyn. Oczywiście tego typu grupy osób nie będą w stanie realizować wspólnie wielu innych

¹¹¹ B. Banaszak, Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, C.H. Beck 2009

¹¹² ibidem

celów, dla których istnieją bardziej przydatne, zorganizowane formy prawne. Na pierwszy plan wysuwają się tu w szczególności stowarzyszenia.¹¹³

Ustawa z 7 kwietnia 1989 roku Prawo o stowarzyszeniach odwołując się w preambule do Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka i Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych deklaruje tworzenie warunków do pełnej realizacji gwarantowanej przepisami Konstytucji wolności zrzeszania się, umożliwienia obywatelom równego, bez względu na przekonania, prawa czynnego uczestniczenia w życiu publicznym i wyrażania zróżnicowanych poglądów oraz realizacji indywidualnych zainteresowań. Stowarzyszenie to z kolei, w myśl ustawy z 7.4.1989 r. - Prawo o stowarzyszeniach - dobrowolne, samorządne i trwałe zrzeszenie w celach niezarobkowych, które samodzielnie określa swoje cele, programy działania i struktury organizacyjne oraz uchwała akty wewnętrzne dotyczące jego działalności.¹¹⁴ Takie rozumienie wydaje się dobrze odpowiadać ujęciu konstytucyjnemu. Stowarzyszenie z chwilą rejestracji sądowej uzyskuje osobowość prawną. Swoją działalność opiera na pracy społecznej członków, ale może zatrudniać pracowników do prowadzenia swych spraw.¹¹⁵ Forma prawna stowarzyszenia jest jednocześnie najbardziej utrwaloną formą prawną klubu sportowego a więc podstawowej jednostki w strukturze organizacyjnej sportu.

3.1. Kluby i związki sportowe w ujęciu historycznym

3.1.1. Klub sportowy, geneza

Historia klubu sportowego idealnie wpisuje się w tradycje wolnościowe czy też nawet dorobek humanizmu rozumianego jako prąd filozoficzny,

¹¹³ por. szerzej R. Hauser, *Status prawny klubu sportowego jako stowarzyszenia*, Sport i Prawo, Poznań 2000

¹¹⁴ na temat samych stowarzyszeń zob. np. P. Suski, *Stowarzyszenia i fundacje*, Lexis Nexis 2008

¹¹⁵ B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, C.H. Beck 2009

etyczny i kulturowy. Ojczyzną klubów, z których następnie wykształciły się także kluby sportowe jest naturalnie Anglia. Klub po angielsku oznaczał dawniej pałkę lub kij sękaty, następnie zapłatę za poczęstunek płacony w towarzystwie pijących.¹¹⁶ Wreszcie klubem nazwano sam lokal oraz osoby w nim biesiadujące. W połowie XVIII wieku nazwa ta wystąpiła po raz pierwszy w znaczeniu zgromadzenia, którego członkowie schodzą się w jakimś wspólnym celu.¹¹⁷ W tym miejscu warto za D. Dudkiem przytoczyć niezwykle ciekawą myśl angielskiego badacza przemian społecznych tamtego czasu: *" Druga zmiana, o której wspomniałem, jest również ciekawa, jako charakterystyczne znamię czasu. Jest to obudzona dążność mieszanina razem rozmaitych stanów społeczeństwa, która się objawiła w utworzeniu klubów. Godna uwagi nowość, dziś wydająca się nam się czymś bardzo naturalnym dlatego żeśmy się do niej przyzwyczaili, o której wszakże rzec śmiało można że przed XVIII wiekiem była czymś całkiem niepodobnym do zaprowadzenia. (...) Równość towarzyska zdawała się czymś tak potwornym, że nawet pojęcia o niej nie miano, i niepodobna było ostać się instytucji, stawiającej ludzi prostych na równi z tymi znakomitościami, u których w żyłach najczystsza krew płynęła i z których herbami niepodobna było współzawodniczyć. W XVIII atoli wieku postęp wiedzy był tak znaczny, że nowa zasada wyższości umysłowej szybko się wzniosła ponad dawną zasadę wyższości rodowej. Utrwaliwszy się do pewnego stopnia nowa ta zasada nową odpowiedzią sobie stworzyła instytucję, i tak to po raz pierwszy zawiązały się kluby, gdzie wszystkie wykształcone stany mogły się zbierać razem, bez względu na owe inne różnice, co w poprzednim okresie wyosobniały każdy stan i jeden od drugiego z dala trzymały. Właściwością zaś tego było to, że stykali się tutaj, jedynie w celu zabawy towarzyskiej ludzie, którzy według wyobrażeń arystokratycznych nic nie mieli ze sobą wspólnego, którzy*

¹¹⁶ D. Dudek, *Pojęcie Klubu Sportowego*, Studia Humanistyczne nr 5, str. 17, AWF Kraków 2005

¹¹⁷ ibidem, str. 17

wszakże obecnie na równej postawieni stopie, o ile do tego samego należeli zebrania, do jednakowych i tych samych stosowali się prawideł i też same mieli sobie zapewnione korzyści. Wymagano jednak aby wszyscy członkowie, lubo różni od siebie pod wielu innymi względami, byli przecież do pewnego stopnia umysłowo wykształceni; tym to sposobem po raz pierwszy uznało niejako dotykalnie społeczeństwo klasyfikację, przedtem nieznaną a podział na szlachtę i nieszlachtę został zastąpiony podziałem innym na oświeconych i nieoświeconych”.¹¹⁸ Z czasem w Anglii wszystkie stany i klasy posiadały swoje kluby, zaś przykładowo Army and Navy Club lub Reform Club urosły niemalże do symboli życia towarzyskiego Londynu. W szczególności stały się one natomiast centrum kultury towarzyskiej i obywatelskiej¹¹⁹ oraz kultury fizycznej, którą w Anglii nazywano sportem.¹²⁰ W Europie kontynentalnej nie istniało pojęcie klubu. Funkcjonowała natomiast instytucja „stowarzyszenia”, będąca główną formułą prawną, na podstawie której zakładano organizacje działające w sferze kultury fizycznej. Za przykładem klubów angielskich w większości krajów europejskich powstawały więc stowarzyszenia sportowe prowadzące działalność w jednej lub kilku dyscyplinach sportu.¹²¹ Ze względu na rozwój nowożytnego sportu na europejską formułą prawną stowarzyszenia nałożono zwyczajową nazwę angielskiego klubu sportowego. W XIX w. doszło do spotkania dwóch tradycji,- tradycji stowarzyszenia wywodzącego się z kontynentalnej Europy i tradycji klubu pochodzącego z wyspiarskiej Anglii.¹²²

W Polsce problematykę klubu sportowego podejmowały kolejne ustawy, począwszy od ustawy z dnia 3 lipca 1984 roku o kulturze fizycznej, następnie ustawę o tym samym tytule z dnia 18 czerwca 1996 roku,

¹¹⁸ H.T. Buckle, *Historia cywilizacji w Anglii*, T. II, Lwów 1865, str. 345

¹¹⁹ R. Dybowski, *Czego nas uczy Anglia?*, Lwów 1924, str. 11

¹²⁰ D. Dudek, *Pojęcie Klubu Sportowego*, *Studia Humanistyczne* nr 5, str. 23, AWF Kraków 2005

¹²¹ M. Rotkiewicz, K. Hądzelek, *Powstanie i działalność polskich związków sportowych (I)*, *Sport Wyczynowy* nr 7-9/2007

¹²² D. Dudek, *Pojęcie Klubu Sportowego*, *Studia Humanistyczne* nr 5, str. 25, AWF Kraków 2005

poprzez ustawę o sporcie kwalifikowanym i wreszcie kończąc na ustawie z 25 czerwca 2010 roku o sporcie. Do momentu wejścia w życie ostatniej z wymienionych ustaw, a zatem, przez ostatnie 20 lat (po transformacji ustrojowej) panował ogromny bałagan tak w zakresie dostępnych form jak również zadań i wymogów odnoszących się do klubów sportowych.

W powyższym okresie, dominującą formą prawną klubu sportowego było stowarzyszenie, zwane często "stowarzyszeniem kultury fizycznej".¹²³ W zamierzeniu ustawodawcy, zgodnie z art. 6 ust.1 ustawy z dnia 18 stycznia 1996 roku o kulturze fizycznej to właśnie ta kategoria podmiotów miała stanowić fundament kultury fizycznej. Cytowany powyżej przepis był jednak na tyle ogólnie skonstruowany, że pozwalał w swoim obrębie umieścić podmioty o różnym charakterze i różnej postaci organizacyjnej. Nieobowiązująca już ustawa z 18 stycznia 1996 roku wskazywała również wprost jakie zadania powinien realizować klub sportowy. Zostały one określone w art. 2 ustawy, zgodnie z którym podstawowymi celami kultury fizycznej były dbałość o prawidłowy rozwój psychofizyczny i zdrowie wszystkich obywateli. Ustawodawca wskazywał dalej, że powyższe cele powinny być realizowane w szczególności poprzez wychowanie fizyczne, sport, rekreację ruchową oraz rehabilitację ruchową. W ten sposób przesądzono, że podstawowym przedmiotem działalności klubu sportowego miało być m.in. kształtowanie harmonijnego rozwoju dzieci i młodzieży (wychowanie fizyczne), krzewienie form aktywności podejmowanej dla wypoczynku człowieka (rekreacja ruchowa) i mającej na celu doskonalenie jego sił psychofizycznych (sport) oraz dbanie o proces mający na celu przywrócenie, poprawę lub utrzymanie psychofizycznej sprawności osób czasowo lub trwale niepełnosprawnych za pomocą specjalnych zabiegów i ćwiczeń fizycznych (rehabilitacja ruchowa).

¹²³ por. szerzej R. Hauser, *Status prawny klubu sportowego jako stowarzyszenia*, Sport i Prawo, Poznań 2000

Omawianą formę prawną ustawodawca próbował przeciwstawić następnie instytucji tzw. "sportowej spółki akcyjnej" jaką wprowadził do polskiego prawa w 1996 roku. Miał być to podmiot prowadzący w sporcie gospodarczą działalność profesjonalną.¹²⁴ W stosunku do SSA pierwotnie posłużono się nawet instrumentem koncesji, jednak po kilku latach z niego zrezygnowano.¹²⁵

W ten sposób ustawodawca zaproponował dość sztuczny i niejasny podział na kluby amatorskie oraz profesjonalne, co więcej ów stan dodatkowo skomplikowała jeszcze kolejna ustawa tj. ustawa o sporcie kwalifikowanym wprowadzająca swoją terminologię, w szczególności pojęcia ligi zawodowej i tegoż sportu kwalifikowanego oraz przede wszystkim termin "współzawodnictwa organizowanego przez polski związek sportowy", które odróżniono od ogólnego pojęcia "współzawodnictwa sportowego". W efekcie, schemat organizacyjny polskiego sportu, oparty o strukturę klubu sportowego został zanadto skomplikowany. Tytułem przykładu można wskazać np., że do dnia 1 września 2005 roku¹²⁶, szeregowano kluby sportowe na (a) uczestniczące we współzawodnictwie sportowym oraz (b) w nim nieuczestniczące¹²⁷. Jednocześnie, wśród pierwszego z zakresów, regulacja wyróżniała ponadto te kluby, które brały udział we współzawodnictwie profesjonalnym oraz biorące udział w zawodach amatorskich. Wejście w życie ustawy o sporcie kwalifikowanym wywróciło ów schemat poprzez posłużenie się pojęciem współzawodnictwa organizowanego przez polskie związki sportowe, gdzie mogły uczestniczyć zarówno profesjonalne jak i amatorskie struktury, łącznie pod szyldem sportu kwalifikowanego. Nic

¹²⁴ por. szerzej np. W. Cajselski, *Sportowa spółka akcyjna, szczególny rodzaj spółki kapitałowej*, Sport Wyczynowy nr 7-8/2001

¹²⁵ por. A. Koch, *Status prawny sportowej spółki akcyjnej*, Sport i prawo, Poznań 2000, str. 67 i n.

¹²⁶ data wejścia w życie ustawy o sporcie kwalifikowanym

¹²⁷ A. Szwarc, *Nowe regulacje prawne dotyczące statusu prawnego polskich klubów i związków sportowych*, Str.27, Sport i prawo, Poznań 2000

dziwnego zatem, że trudno było nadążyć za ustawodawcą i zrozumieć podłoże wciąż przeprowadzanych korekt wadliwie działającego systemu.

3.1.2. Związek sportowy, geneza

Podobnie jak w przypadku klubu sportowego, historia związku również sięga XIX wieku. Rozwój sportu w tymże okresie spowodował, że już w drugiej połowie XIX wieku nawiązywał on kontakty międzynarodowe.¹²⁸ W efekcie, w 1894 roku powstał Międzynarodowy Komitet Olimpijski, zaś w 1896 roku zorganizowano pierwsze nowożytne Igrzyska Olimpijskie. W tymże okresie gwałtowny rozwój przeżywał również sport na terenach polskich, które znajdowały się pod zaborami. Z powyższego powodu polski ruch sportowy działał wówczas także w poczuciu misji narodowej i społecznej.¹²⁹ Można więc nawet zaryzykować tezę, że społeczna funkcja sportu doceniana dziś w całej Europie, odgrywała niebagatelną rolę od zawsze, szczególnie w trudnych okresach historycznych i w krajach walczących o swoją tożsamość. Te cechy i wartości zostały następnie przeniesione do sportu dwudziestolecia międzywojennego. Chciałbym również zauważyć, że ogromną rolę w tym czasie odgrywały ośrodki krakowski oraz lwowski, skupione m.in. wokół klubów sportowych "Cracovia" Kraków oraz "Pogoń" Lwów.¹³⁰

Ważna rola w zakresie realizacji celów kultury fizycznej przypadła również związkom sportowym na gruncie ustaw z 3 lipca 1984 oraz 18 stycznia 1996 roku. Przepisy rozdziału drugiego tej ostatniej z ustaw, zatytułowanego "struktura organizacyjna kultury fizycznej" uzasadniały wyróżnienie czterech rodzajów związków sportowych tj. związków klubów,

¹²⁸ M. Rotkiewicz, K. Hądzelek, *Powstanie i działalność polskich związków sportowych (I)*, Sport Wyczynowy nr 7-9/2007, str. 126

¹²⁹ M. Rotkiewicz, K. Hądzelek, *Powstanie i działalność polskich związków sportowych (II)*, Sport Wyczynowy nr 10-12/2007, str. 125

¹³⁰ por. np. J. Hałys, *Polska piłka nożna*, KAW 1977

polskich związków sportowych, Polskiego Komitetu Olimpijskiego oraz Polskiego Komitetu Paraolimpijskiego.¹³¹

Centralne miejsce wśród powyższych podmiotów zajmował oczywiście związek sportowy o zasięgu ogólnokrajowym, czyli tzw. „polski związek sportowy”. Jego ustrój, zasady tworzenia oraz zadania precyzowała ustawa o sporcie kwalifikowanym. Zgodnie z art.7 tego aktu, do utworzenia polskiego związku sportowego niezbędne było uzyskanie zgody ministra właściwego do spraw kultury fizycznej i sportu. Ustawa ustalała dodatkowo zasadę, że w danej dyscyplinie lub dziedzinie sportu może działać tylko jeden polski związek sportowy¹³². Polskie związki sportowe już na gruncie poprzednio obowiązujących przepisów miały status pewnej kwalifikowanej formy „zwykłego związku sportowego”, które działały w oparciu o ogólne zasady ustawy o kulturze fizycznej. Do charakterystycznych cech polskich związków sportowych należały przede wszystkim ogólnokrajowy zasięg, szczególnie procedura tworzenia, ściśle określone zadania oraz szeroki wachlarz kompetencji.

W celu utworzenia polskiego związku sportowego podmioty podejmujące tę inicjatywę musiały uchwalić statut oraz uzyskać, zgodnie z art.9.1 ustawy o sporcie kwalifikowanym, jego zatwierdzenie przez Ministra właściwego do spraw kultury fizycznej. Po drugie, jednocześnie z wnioskiem o zatwierdzenie statutu polskiego związku sportowego, komitet założycielski miał obowiązek zwrócić się do Ministra właściwego do spraw kultury fizycznej i sportu o udzielenie zgody na jego założenie. Po trzecie, należy również zwrócić uwagę, że tworzenie polskich związków sportowych podlegało też pewnym ograniczeniom ilościowym. Zgodnie bowiem z art.8.3 ustawy o sporcie kwalifikowanym, Minister właściwy do spraw kultury fizycznej i sportu mógł odmówić wyrażenia zgody na utworzenie polskiego związku sportowego nie tylko wtedy, gdy wnioskodawca nie

¹³¹ A. Kabat, *Status prawny związku sportowego*, Sport i Prawo, Poznań 2000

¹³² Art.11.1 ustawy o sporcie kwalifikowanym

przedłożył dokumentów lub nie wykazał spełnienia określonych warunków, ale również w przypadku gdy w danej dyscyplinie sportu działał już polski związek sportowy (tzw. zasada monopolu polskich związków sportowych)¹³³. Możliwość działania polskiego związku sportowego w większej liczbie dyscyplin sportu ustawodawca uznawał tylko wyjątkowo, a taka ewentualność również wymagała stosownej, odrębnej decyzji¹³⁴. Ograniczony był również sam zakres dziedzin sportu w jakich polskie związki sportowe mogły funkcjonować. Na podstawie art.10 ustawy o sporcie kwalifikowanym, Minister właściwy do spraw kultury fizycznej i sportu (biorąc pod uwagę dane dotyczące zasięgu i potencjału rozwojowego danej dyscypliny sportu, a także stopnia jej zorganizowania) określał, w drodze rozporządzenia, wykaz dyscyplin sportu, w których mogą działać polskie związki sportowe.

Powyższe wyliczenie, dotyczące przecież jedynie obowiązków o charakterze szczególnym (ponadto np. polski związek oczywiście musiał zostać zarejestrowany w systemie Krajowego Rejestru Sądowego) obrazuje zakres reglamentacji jaka, już na etapie założenia, dotykała polskie związki sportowe.

Co więcej, w odróżnieniu od ich „zwykłych” odpowiedników, polskie związki sportowe miały ściśle określone w przepisach zadania oraz cele.

Zgodnie z art.12 ustawy o sporcie kwalifikowanym, do kluczowych zadań polskich związków sportowych należały - organizacja lub prowadzenie współzawodnictwa sportowego; przygotowywanie reprezentantów Polski do uczestnictwa w międzynarodowym współzawodnictwie sportowym; prowadzenie działalności edukacyjnej, wychowawczej i popularyzatorskiej w zakresie sportu; reprezentowanie danej dyscypliny sportu w międzynarodowych organizacjach sportowych oraz organizowanie udziału w międzynarodowym współzawodnictwie

¹³³ Zob. W. Cajsels, - *Ustawa o sporcie kwalifikowanym, Komentarz*, str.83, Warszawa 2006

¹³⁴ Art.11.1 i art.11.2 ustawy o sporcie kwalifikowanym

sportowym; przedstawianie propozycji składu kadry narodowej ministrowi właściwemu do spraw kultury fizycznej i sportu; szkolenie oraz doskonalenie zawodowe trenerów, a także szkolenie sędziów sportowych; określanie warunków i trybu zmiany przynależności zawodnika do klubu sportowego w danej dyscyplinie sportu; prowadzenie spraw związanych z przyznawaniem licencji klubom sportowym, zawodnikom, trenerom i sędziom sportowym; prowadzenie postępowań dyscyplinarnych na zasadach ustalonych w regulaminach polskiego związku sportowego.

W ten sposób ustawodawca wskazując powyższy zakres celów każdego polskiego związku sportowego przesądzał w konsekwencji o braku ich pełnej swobody wyboru przedmiotu działalności. Działalność określona w art.12 usk miała być zawsze uważana za podstawową w stosunku do innych podejmowanych przedsięwzięć i z całą pewnością nie mogła być w całości zaniechana¹³⁵. Wymaga podkreślenia, że w przytoczonym katalogu nie wymieniono możliwości prowadzenia działalności gospodarczej przez polskie związki sportowe, co już w poprzednim stanie prawnym należy uznać za rozwiązanie odstające od rzeczywistości.

Rozwiązania przyjęte przez ustawę o sporcie kwalifikowanym zwracały również uwagę na kompetencje polskich związków sportowych o charakterze publicznoprawnym tj. w szczególności przyznawanie licencji klubom sportowym (art.6) oraz sportowcom (art.28). Wyjątkową rolę polskich związków sportowych, potwierdzała też treść art.12.2 ustawy, wedle którego polski związek sportowy miał wyłączne prawo do podejmowania decyzji we wszystkich sprawach dotyczących danej dyscypliny sportu, niezastrzeżonych w ustawie dla organów administracji rządowej lub innych podmiotów.

Z treści poczynionych do tej pory ustaleń wynika, że polskie związki sportowe, na gruncie ustaw o kulturze fizycznej oraz przede wszystkim

¹³⁵ Statut polskiego związku sportowego nie mógł być zatwierdzony przez ministra właściwego do spraw kultury fizycznej w razie ustalenia, że jego postanowienia są niezgodne z prawem bądź nie dają gwarancji wykonywania zadań, o których mowa (art.9.2 ustawy o sporcie kwalifikowanym)

ustawy o sporcie kwalifikowanym zajęły szczególną pozycję w strukturze organizacyjnej polskiego sportu. Ustawa o sporcie kwalifikowanym wyposażała je w kompetencje o tak zasadniczym znaczeniu, jak nadawanie klubom licencji, kształtowanie praw i obowiązków zawodników, sędziów oraz trenerów a także określanie zasad przynależności do klubów sportowych oraz współzawodnictwa sportowego. Jak już wspomniano, polskie związki sportowe sprawowały również orzecznictwo administracyjne, a więc w ustalonym przez prawo zakresie wykonywały czynności administracji państwowej¹³⁶.

3.2. Modele sportowej struktury organizacyjnej

Mając na uwadze krótko przedstawiony powyżej zarys struktury organizacyjnej polskiego sportu, oparty na działalności klubu oraz związku sportowego, jeszcze raz pragnę podkreślić ogromną rolę, jaką w chwili obecnej ma do odegrania ustawa z dnia 25 czerwca o sporcie. Wprowadziła ona bowiem znacznie przystępniejszy schemat organizacyjny sportu w Polsce, oparty na tzw. "Europejskim modelu sportu".

W pierwszym zdaniu rozdziału Białej Księgi Sportu, poświęconemu aspektowi organizacyjnemu, Komisja podkreśla, że należy propagować wartości i tradycje europejskiego sportu. W tym miejscu pojawia się również termin "europejskiego modelu sportu", do którego Unia przywiązuje dużą wagę. Mając powyższe na uwadze należy zastanowić się nad wyjaśnieniem tego terminu. W literaturze angielskiej często podkreśla się, że konstrukcja modelu europejskiego powstała w oparciu o zespół różnic jakie występują w stosunku do modelu amerykańskiego.¹³⁷ Z tego powodu za wskazane uważam również krótkie przedstawienie rozwiązań

¹³⁶ A. Kabat – *Status prawny związku sportowego*, s.105, Sport i prawo, Poznań 2000

¹³⁷ por. np. J.A.R. Nafziger, *A Comparison of the European and North American Models of Sport Organisation*, S. Gardiner, R. Parrish and R. C. R. Siekmann, EU, Sport, Law and Policy 2009, str. 35-36, S. Weatherill, *The*

przyjętych w Stanach Zjednoczonych. Po trzecie wreszcie, tę część analizy zakończę przedstawieniem podstawowych założeń systemu polskiego.

3.2.1. Europejski model sportu

Słownik języka polskiego¹³⁸ wśród kilku znaczeń słowa model wskazuje, iż pod tym pojęciem kryje się konstrukcja, schemat lub opis ukazujący działanie, budowę, cechy, zależności jakiegoś zjawiska lub obiektu. Można mieć wątpliwości, czy taki model w odniesieniu do sfery organizacyjnej w sporcie już istnieje. Po pierwsze w samej treści Białej Księgi podkreślono, że próba określenia jednego modelu organizacji sportu w Europie jest nierealistyczna w obliczu różnorodności i złożoności europejskich struktur sportu.¹³⁹ Po drugie zasadnym może wydawać się pytanie czy jest uprawnione posługiwanie się pojęciem modelu w odniesieniu do precyzowania opisu struktury organizacyjnej. Mimo powyższych wątpliwości, przyjmując najogólniejszą, najszerszą interpretację, wedle której model to po prostu sposób odwzorowania rzeczywistości można, w moim przekonaniu, pokusić się o próbę wyodrębnienia podstawowych cech tzw. "europejskiego modelu sportu". Jednocześnie pragnę podkreślić, że posługując się pojęciem "model sportu" mam na myśli jedynie model organizacyjny a więc konstrukcję odnoszącą się tylko do jednej z trzech płaszczyzn sportu (obok społecznej i gospodarczej). W związku z powyższym odróżnić go należy od "modelu regulacji sportu", którym posługuję się budując tezę niniejszej pracy. Model organizacyjny sportu stanowi, w konsekwencji tylko jeden z elementów składający się na model regulacji sportu.

white paper on sport as an exercise in better regulation, S. Gardiner, R. Parrish and R. C. R. Siekmann, EU, Sport, Law and Policy 2009

¹³⁸ Słownik Języka Polskiego, Wydawnictwo Naukowe PWN

¹³⁹ Biała Księga Sportu, str. 13

W ślad za Białą Księgą oraz literaturą angielską można wyodrębnić sześć podstawowych cech pozwalających na ukształtowanie rdzenia "europejskiego modelu sportu".¹⁴⁰

a. Piramidalna struktura

Pierwsza, podstawowa cecha europejskiego modelu sportu to tzw. piramidalna struktura. James A.R. Nafziger wskazuje, że w każdym z europejskich krajów dla każdego sportu¹⁴¹ istnieje struktura oparta na czterech wzajemnie od siebie zależnych poziomach organizacyjnych. W skład tejże struktury wchodzi zarówno profesjonalne jak i nieprofesjonalnie działające w tej sferze podmioty.

Pierwszy, najniższy poziom opiera się w największej mierze na nieprofesjonalnych klubach, które uważa się za fundamentalne instytucje społeczne we Wspólnocie. Jako przykład autor podaje, że np. w Austrii 39% całego społeczeństwa należy do klubów sportowych.¹⁴²

Na drugim, wyższym poziomie znajdują się federacje regionalne wewnątrz poszczególnych krajów, które będą odpowiedzialne m.in. za organizowanie rozgrywek w ramach poszczególnych sportów - dyscyplin.

Trzeci, kolejny poziom stanowią federacje narodowe. Odpowiadają one za nadzorowanie pracy federacji ze stopnia drugiego, organizowanie rozgrywek na szczeblu krajowym (ponadregionalnym), przyznawaniu tytułów mistrza kraju oraz regulowaniu działalności sportowej.¹⁴³ W odniesieniu do właśnie tego szczebla Biała Księga Sportu wymienia podstawową zasadę europejskiego modelu sportu, zgodnie z którą w jednym sporcie¹⁴⁴ może działać tylko jedna federacja narodowa. W ten sposób, na trzecim poziomie tejże piramidalnej struktury funkcjonują

¹⁴⁰ J.A.R. Nafziger, *A Comparison of the European and North American Models of Sport Organisation*, S. Gardiner, R. Parrish and R. C. R. Siekmann, EU, Sport, Law and Policy 2009, str. 37

¹⁴¹ w tym przypadku chodzi o sport w rozumieniu pojedynczej dyscypliny

¹⁴² J.A.R. Nafziger, *A Comparison of the European and North American Models of Sport Organisation*, S. Gardiner, R. Parrish and R. C. R. Siekmann, EU, Sport, Law and Policy 2009, str. 37

¹⁴³ ibidem str. 37

¹⁴⁴ także w rozumieniu pojedynczej dyscypliny

podmioty, które dysponują całkowicie monopolistyczną pozycją, co będzie odgrywać niebagatelną rolę w kontekście gospodarczego aspektu sportu.¹⁴⁵ Warte podkreślenia jest także i to, że federacje narodowe obok monopolistycznej pozycji wyposażone będą również w kompetencję do regulacji w ramach sportu, który reprezentują.

Na szczycie piramidy znajdują się federacje europejskie, oczywiście również dla każdego z pojedynczych sportów z osobna. Przykładem tego typu potężnej organizacji jest np. UEFA (Union of European Football Associations). Konsekwencją monopolistycznej pozycji na szczeblu krajowym jest natomiast z kolei to, że każda federacja europejska ma tylko po jednym członku z każdego państwa. Podstawowe zadanie organizacji ponadnarodowych to dbanie i umożliwianie poszczególnym krajom równych zasad partycypacji w zawodach oraz korzystania z dochodów.¹⁴⁶

Jako przykład działania wyżej opisanego schematu wskazać można rozwiązanie przyjęte w Niemczech. Fundamentalne miejsce w strukturze organizacyjnej sportu niemieckiego odgrywa tzw. "zasada jednego miejsca" (das „Ein-Platz-Prinzip”). Zasada jednego miejsca stanowi, że w każdej dyscyplinie sportu, w każdym rejonie tylko jedno stowarzyszenie bądź związek może zostać przyjęty do związku wyższego rzędu. Oznacza to, że dla każdej dyscypliny sportowej, na danym ograniczonym rejonie właściwy jest tylko jeden związek sportowy. Każdy międzynarodowy lub narodowy związek sportowy przyjmuje na dany kraj/rejon tylko jeden krajowy lub regionalny związek. Zgodnie z tym istnieje tylko jeden związek regionalny, krajowy, kontynentalny lub międzynarodowy, który reprezentuje/pilnuje interesów danej dyscypliny sportowej. Skutkuje to

¹⁴⁵ por. P. Kienapfel, A. Stein, *The application of Articles 81 and 82 EC in the sport sector*, Competition Policy Newsletter, 3-2007 str. 7

¹⁴⁶ J.A.R. Nafziger, *A Comparison of the European and North American Models of Sport Organisation*, S. Gardiner, R. Parrish and R. C. R. Siekmann, EU, Sport, Law and Policy 2009, str. 37

tym, że większość związków sportowych posiada zawodową i obszarową pozycje monopolisty.¹⁴⁷

W Niemczech „zasada jednego miejsca” zakorzeniona jest w §5 III statutu Niemieckiej Federacji Sportu (*DSB, Deutscher Sport-Bund*) w zw. z §5, nr 1 Dyrektyw w sprawach przyjęcia do Niemieckiej Federacji Sportu DSB, jak również w poszczególnych postanowieniach statutu, zgodnie z którym każda dyscyplina sportowa i każda powierzchnia geograficzna może być reprezentowana wyłącznie przez jeden najwyższy związek (*Spitzenbund*). Takie uregulowanie jest w poszczególnych dyscyplinach sportowych zakorzenione w statutach najwyższych związków (*Spitzenbund*).¹⁴⁸

Budowę związków sportowych w Niemczech obrazuje struktura Niemieckiej Federacji Piłki Nożnej (DFB, *Deutscher Fussball-Bund*). DFB jako związek nadrzędny nad wszystkimi niemieckimi związkami piłki nożnej sam jest członkiem Niemieckiej Federacji Sportu (*Deutscher Sport-Bund*). Zgodnie z treścią §7 Cyfra 2 statutu Niemieckiej Federacji Piłki Nożnej (DFB *Satzung*), zwyczajnymi członkami Niemieckiej Federacji Piłki Nożnej są poszczególne związki regionalne, tj. zachodnioniemiecki, południowoniemiecki, północnioniemiecki, pn- wschodnioniemiecki związek piłki nożnej oraz południowowschodni związek piłki nożnej, a także związki krajowe utworzone w związkach regionalnych. Każde stowarzyszenie lub związek przejmuje w ramach własnego obszaru, zadania koordynujące interesy członków, reprezentujące interesy własnej dyscypliny sportowej, względem innych równoważnych organizacji sportowych w kraju i zagranicą, a także względem wyższego obszaru, jak również wobec rozwoju sportu, organizacji i przeprowadzeniu zawodów oraz szkoleń i edukacji.¹⁴⁹

¹⁴⁷ por. M. Kedzior, *Gerichtliche Überprüfung von Vereinsstrafen am Beispiel von Sportverbänden im deutschen und polnischen Rechtssystem*, str. 48 - 61

¹⁴⁸ ibidem

¹⁴⁹ ibidem

b. Reguła promocji i relegacji¹⁵⁰

W przeciwieństwie do systemu amerykańskiego, europejski model sportu charakteryzuje się istotną otwartością tj. w ramach poszczególnych rozgrywek ligowych najlepsze zespoły z danej klasy rozgrywkowej mają możliwość awansu do klasy wyższej zastępując jednocześnie te drużyny, które z tejże wyższej klasy rozgrywkowej zostały, w wyniku słabej postawy, relegowane. Ten system opiera się o chęć wynagrodzenia wysiłku słabszym zespołom i generalnie w swoim założeniu ma prowadzić do wzbogacenia konkurencji.¹⁵¹ Co ważne, określenie zasad awansu oraz spadku (promocji i relegacji) będzie należało do federacji krajowych w ramach regulowania przez nie zasad poszczególnych sportów. Należy podkreślić, że Komisja Europejska stanęła na stanowisku, że zasada promocji i relegacji stanowią istotny aspekt kultury sportu w Europie, który powinien podlegać ochronie.¹⁵²

c. Zaangażowanie oddolne¹⁵³

Kolejna cecha europejskiego modelu sportu opiera się na silnym zapleczu i zaangażowaniu wolontariatu.¹⁵⁴ Punkt ten zauważa też Biała Księga Sportu wymieniając potrzebę propagowania wolontariatu i aktywnej postawy obywatelskiej przez sport. Zakłada się, że podstawowym fundamentem europejskiego sportu jest właśnie oddolne zaangażowanie działaczy, trenerów, wolontariuszy itd. Tytułem przykładu można wskazać, że w Portugalii kluby piłkarskie korzystają łącznie z pomocy około 70 tysięcy nieopłacanych trenerów.¹⁵⁵

¹⁵⁰ w języku angielskim mówi się "promotion and relegation" stąd taka propozycja tłumaczenia. W warunkach polskich częstszym zwrotem jest jednak określenie "spadek i awans"

¹⁵¹ ibidem, str. 37

¹⁵² por. G. Roberts, *The legality of the exclusive collective sale of intellectual property rights by sport leagues*, Va. Sports & Ent. LJ 2001, str. 52

¹⁵³ z ang. tzw. "grassroots involvement"

¹⁵⁴ J.A.R. Nafziger, *A Comparison of the European and North American Models of Sport Organisation*, S. Gardiner, R. Parrish and R. C. R. Siekmann, EU, Sport, Law and Policy 2009, str. 38

¹⁵⁵ ibidem, str. 38

d. Tożsamość narodowa¹⁵⁶

Komisja Europejska opisała kiedyś sport jako jedną z ostatnich "narodowych namiętności". Przydatność sportu jako czynnika wspomagającego tożsamość narodową jest również, w odróżnieniu do modelu amerykańskiego, cechą europejskiego sportu. Potwierdza to treść Deklaracji nr 29 do Traktatu Amsterdamskiego, zgodnie z którą *Konferencja podkreśla społeczne znaczenie sportu, a w szczególności jego rolę w wykuwaniu tożsamości i zbliżaniu do siebie ludzi. Konferencja wzywa więc organy Unii Europejskiej do wysłuchania stowarzyszeń sportowych podczas rozpatrywania istotnych kwestii wpływających na sport. W związku z powyższym, szczególną uwagę należy zwrócić na cechy szczególne sportu amatorskiego.*

Powyższy czynnik zauważa także Biała Księga Sportu podkreślając, że *Sport przyczynia się w znacznym stopniu do spójności gospodarczej i społecznej oraz do większej integracji społeczeństw. (...) Sport może również sprzyjać integracji imigrantów i osób obcego pochodzenia w społeczeństwie oraz wspomagać dialog międzykulturowy. Sport propaguje poczucie wspólnej przynależności i uczestniczenia w życiu społecznym, dzięki czemu może stać się istotnym narzędziem służącym integracji imigrantów. (...) Komisja uważa, że polityka, działania i programy Unii Europejskiej i państw członkowskich mogłyby lepiej wykorzystać sport jako narzędzie wzmacniające integrację społeczną. Sport może mianowicie przyczynić się do tworzenia miejsc pracy oraz do wzrostu i ożywienia gospodarczego, zwłaszcza na słabo rozwiniętych obszarach.*¹⁵⁷

¹⁵⁶ z ang. "national identity"

¹⁵⁷ Biała Księga Sportu, str. 7-8

e. Współzawodnictwo międzynarodowe¹⁵⁸

Immanentną cechą europejskiego modelu sportu, która stanowi w zasadzie pochodną piramidalnej struktury, jest rozgrywanie także współzawodnictwa międzynarodowego. Również ten aspekt Komisja docenia dostrzegając jego funkcję gwarantującą kulturalną różnorodność oraz zapewniającą alternatywę dla konfliktów.¹⁵⁹

f. Aspekty negatywne

Za ostatnią cechę europejskiego modelu sportu uważa się tzw. negatywne aspekty sportu. Każdy z powyżej wymienionych czynników może bowiem doprowadzić do niekorzystnego, niepożądanego wpływu sportu. W szczególności, wśród dostrzeganych zagrożeń Komisja w Białej Księdze wymienia przemoc, nacjonalizm oraz zjawisko tzw. doping.¹⁶⁰

Wymienione wyżej sześć cech pozwala w moim przekonaniu na stwierdzenie, że istnieje pewien model ukazujący schemat, działanie i podstawowe zależności w europejskim sporcie. Ponadto, co ważne powyższa charakterystyka jaskrawo odróżnia model europejski od ugruntowanego w Stanach Zjednoczonych tzw. modelu amerykańskiego.

3.2.2. Amerykański model sportu

Podobnie jak w odniesieniu do modelu europejskiego, w literaturze wymienia się również sześć podstawowych cech modelu amerykańskiego. Warto wcześniej na wstępie zauważyć, że podstawowa różnica o jakiej wspomina się najczęściej dotyczy dwóch aspektów sportu. Po pierwsze,

¹⁵⁸ z ang. "international competition"

¹⁵⁹ J.A.R. Nafziger, *A Comparison of the European and North American Models of Sport Organisation*, S. Gardiner, R. Parrish and R. C. R. Siekmann, EU, Sport, Law and Policy 2009, str. 40

¹⁶⁰ por. np. H. Mojet, R. Siekmann, *Legal aspects of combating transnational football hooliganism in Europe*, S. Gardiner, R. Parrish and R. C. R. Siekmann, EU, Sport, Law and Policy 2009; tamże: G. Pearson, M. James, *The legality and effectiveness of using football banning orders in the fight against racism and violence at sports events*

sport amerykański jest bardziej skomercjalizowany, stąd w odniesieniu do komercjalizacji sportu używa się nawet czasem zwrotu "creeping americanization".¹⁶¹ Po drugie, sport amerykański wolny jest, co do zasady, od wielu problemów europejskich związanych z chuligaństwem, przemocą i ksenofobią łączonych ze sportem. Oczywiście pozostałe różnice wskazują poniżej w ramach omówienia poszczególnych cech modelu amerykańskiego.¹⁶²

a. Ostry podział na amatorską i profesjonalną sferę sportu

Piramidalna struktura modelu europejskiego oraz monopolistyczna pozycja związków sportowych oznacza, że zarówno podmioty profesjonalne jak i działające ("bliżej obywateli") t.j. tylko w sferze amatorskiej umieszczone zostały w obszarze jednej struktury organizacyjnej. Powyższe oznacza więc dość płynną granicę pomiędzy obiema sferami sportu w Europie. Co więcej, jak próbowano wykazywać, sport profesjonalny pełni również w Europie istotne funkcje społeczne co dodatkowo wpływa na zacieranie się różnic tychże dwóch sportowych światów. W Stanach Zjednoczonych podział na sport amatorski i profesjonalny jest zarysowany ostro i każda z płaszczyzn posiada swoją zintegrowaną strukturę. Sport amatorski w USA oparty jest o struktury szkolne (school athletic associations), uniwersyteckie (National Collegiate Athletic Association, NCAA) oraz inne organizacje poziomu nieprofesjonalnego.¹⁶³ Sportowcy z pionu amatorskiego zasilają w szczególności kadry olimpijskie USA. Sport profesjonalny z kolei tworzą ligi zawodowe autonomicznie zarządzane i oparte na własnych regulacjach wewnętrznych a także negocjowanych ze zrzeszonymi w nich

¹⁶¹J.A.R. Nafziger, *A Comparison of the European and North American Models of Sport Organisation*, S. Gardiner, R. Parrish and R. C. R. Siekmann, EU, Sport, Law and Policy 2009, str. 40

¹⁶² szeroko na temat modelu amerykańskiego sportu, w szczególności lig zawodowych zob. M. Greenberg, J.T. Gray, *Sports Law Practice*, Charlottesville, Virginia, 1998

¹⁶³ J.A.R. Nafziger, *A Comparison of the European and North American Models of Sport Organisation*, S. Gardiner, R. Parrish and R. C. R. Siekmann, EU, Sport, Law and Policy 2009, str. 41

profesjonalistami układach zbiorowych.¹⁶⁴ Oczywiście na pierwszy plan wysuwają się w tym miejscu cztery wielki ligi zawodowe (tzw. "wielka czwórka") tj. NBA (National Basketball Association), NFL (National Football League), MLB (Major League of Baseball) oraz NHL (National Hockey League).

Powyższy, precyzyjny podział na amatorską i profesjonalną sferę sportu w USA stanowi punkt wyjścia dla pozostałych cech modelu amerykańskiego.

b. Rola szkół oraz uniwersytetów

Niezwykle charakterystyczną cechą amerykańskiego sportu jest oparcie amatorskiego wymiaru tego zjawiska na fundamencie edukacyjnym. Podstawą rozgrywek amatorskich są wszystkie szczeble systemu edukacji. Po drugie, sport uniwersytecki stanowi też bezpośrednie zaplecze i źródło naboru (tzw. draft) najbardziej uzdolnionych sportowców do sportu zawodowego.

c. Zamknięty system współzawodnictwa

W przeciwieństwie do rozwiązań europejskich opartych na strukturze piramidy oraz regule promocji i relegacji, ligi amerykańskie mają zamknięty oraz autonomiczny charakter.¹⁶⁵ Sport amerykański nie zna w konsekwencji zasad spadku i awansu, zaś udział w rozgrywkach czy też członkostwo w lidze jest wyłącznie pochodną spełnienia ligowych wymogów. Różnicę pomiędzy systemem europejskim a amerykańskim idealnie oddaje lapidarne określenie: "W Europie nie ma ligi bez zespołów, w USA nie ma zespołów bez lig".¹⁶⁶ Z powyższego wynika oczywiście jeden prosty wniosek - pozycja samej ligi w Stanach Zjednoczonych jest

¹⁶⁴ por. szerzej M. Greenberg, J.T. Gray, *Sports Law Practice, Chapter 1- collective bargaining agreements and arbitration*, Charlottesville, Virginia, 1998

¹⁶⁵ por. M. Olfers, *State Aid to Professional Football Clubs: Legitimate Support of a Public Cause?*, S. Gardiner, R. Parrish and R. C. R. Siekmann, EU, Sport, Law and Policy 2009, str. 303

¹⁶⁶ J.A.R. Nafziger, *A Comparison of the European and North American Models of Sport Organisation*, S. Gardiner, R. Parrish and R. C. R. Siekmann, EU, Sport, Law and Policy 2009, str. 42

nieporównanie silniejsza. Decydują zaś o tym niemal pełna autonomia, samodzielne zarządzanie oraz brak piramidalnej struktury.

d. Komerccjalizacja

Jak już wspomniano, komercjalizacja jest stemplem dla całego amerykańskiego modelu sportu. Zespoły "wielkiej czwórki" określane są mianem *franchise* i występują jako przedsiębiorcy, do których w całej rozciągłości zastosowanie znajdują reguły konkurencji (system draftu, salary cap) czy też reguły prawa pracy (podpisywanie układów zbiorowych, lockouty). Do przedmiotowej problematyki będę jeszcze wracać w rozdziale poświęconym komercjalizacji sportu europejskiego.

e. Obszerny system ograniczeń

Z uwagi m. in. na brak systemu relegacji i promocji, dla zapewnienia odpowiedniego balansu i konkurencji pomiędzy profesjonalnymi zespołami, Amerykański model sportu wykształcił cały szereg oryginalnych instrumentów.

Przedmiotowe ograniczenia odnoszą się przede wszystkim do prawa antymonopolowego, które w ramach struktury sportu amerykańskiego odgrywa ogromną rolę. Prócz prawa pracy i prawa zobowiązań, żadna inna dziedzina nie ma tak wielkiego znaczenia dla prawa sportowego w Stanach Zjednoczonych. Do instytucji ograniczających swobodę działalności w sferze amerykańskiego prawa sportowego zalicza się w pierwszej kolejności tzw. *Draft*, *Salary Cap*, *Four-year college rule* (zob. *Spencer Haywood Case*), *Right of first refusal*, *Roselle rule* (zob. *Mackay vs. NFL*). W odniesieniu do powyższego zagadnienia wykształciło się również niezwykle bogate orzecznictwo, które pozwoliło na ukształtowanie się systemu prawa sportowego w USA opartego o reguły prawa

antymonopolowe oraz wyjątki od nich.¹⁶⁷ Przykładami orzeczeń, które wywarły przełomowe znaczenie w prawie sportowym w Stanach Zjednoczonych są np.:

- Gardella Case – (1922),- 18 zawodników baseball'a podpisało umowy z ligą meksykańską – zostali zawieszani, zawodnik Gardella pozwał MLB o naruszenie prawa antymonopolowego. W I instancji przegrał, ale sąd apelacyjny przyznał mu rację
- Spencer Haywood Case – (1971),- sprawa dotyczyła tzw. „four-year college rule”, koszykarz nie może stać się graczem NBA bez czteroletniej gry w szkole wyższej na amatorskich zasadach. Podpisał, mimo zakazu, kontrakt z drużyną Denver – argumentował, że wspomniana ligowa reguła jest sprzeczna z zasadami prawa antymonopolowego. W efekcie Haywood otrzymał zgodę na grę w NBA (Seattle SuperSonics).
- Leon Wood vs. NBA – Sprawa dotyczy *salary cap* i *draftu* – instytucji sprzecznych, zdaniem koszykarza z Sherman act.
- Bridgeman vs NBA – Ten sam problem, kwestionowano też tzw. *Right of first refusal*, oczywiście pod kątem zgodności z amerykańskim prawem antymonopolowym.
- Mackay vs. NFL - Dotyczy tzw. Reguły Roselle'a. Roselle wymyślił aby wprowadzić znaną w Europie „kwotę odstępnego” w amerykańskim futbolu. Różnica – wysokość kwoty określa komisarz ligi. Sąd orzekł, że reguła Roselle'a narusza art. 1 Sherman act.
- Sprawy obcokrajowców - np. Marcus Naslund vs. NHL, Dražen Petrović vs. NBA (dotyczą niezgodnych z Sherman act porozumień między ligami z 2 kontynentów w sprawie zatrudniania graczy.), typowe sprawy uwidaczniające konflikt między amerykańskimi a europejskimi przepisami.

Niezmiernie istotnym instrumentem, którym posługuje się również amerykański model sportu jest tzw. Salary Cap System. Instytucja salary

¹⁶⁷ por. szerzej M. Greenberg, J.T. Gray, *Sports Law Practice*, Charlottesville, Virginia, 1998

cap określa maksymalne kwoty jakie w ciągu jednego roku amerykański klub sportowy może przeznaczyć dla swoich pracowników (zawodników) na wynagrodzenia. Przykładem wzrostu, a zarazem komercjalizacji sportu w USA jest wzrost salary cap w lidze NBA na przełomie wieków. Powyższa wartość w kolejnych sezonach wynosiła:

- 1994/95 – 15.9 mln\$
- 95/96 – 23 mln\$
- 96/97 – 24.3 mln\$
- 97/98 – 25.6 mln\$
- 98/99 – 27.7 mln\$
- 99/00 – 30.0 mln\$
- 2000/01 – 32.5 mln\$¹⁶⁸

Aktualnie w regule salary cap systematycznie dokonywane są wyłomy przez co ukształtował się tzw. „Soft cap system” (System with exceptions). Oto najistotniejsze z nich:

- „Larry Bird Exception” – dotyczy tzw. free agents – wolnych agentów t.j. sportowców, którym skończył się kontrakt – od tej pory uważa się go za prowadzącego działalność gospodarczą. Jego wynagrodzenie może przekraczać salary cap jeśli grał 3 lata w jednym klubie.
- „Buck Williams Exception” – podobny wyjątek, dla wolnych agentów po 2 sezonach gry w 1 zespole,- można przekroczyć salary cap o 75%
- „1 million Exception” - zespół może przekroczyć salary cap o milion USD maksymalnie 3 razy w ciągu 6 lat
- „Rookie Exception” - dopuszcza się przekroczenie salary cap na korzyść najlepszych debiutantów w lidze.

f. Układy zbiorowe

Za cechę charakterystyczną amerykańskiego modelu sportu uważa się również dość dużą rolę, jaką odgrywa w sferze profesjonalnej prawo

¹⁶⁸ ibidem, §1.7(4)

pracy. W szczególności warto podkreślić znacznie mocniejszą pozycję związków zawodowych działających wśród sportowców. Skutkiem powyższego, w ramach funkcjonowania lig zawodowych podpisuje się układy zbiorowe pomiędzy ligą a związkami zawodników. Inną instytucją typową dla tejże cechy systemu jest również występujący od czasu do czasu tzw. "lockout" czyli zawieszenie działalności ligi w związku z niezawarciem porozumienia ze związkami zawodników.

3.2.3. Ustawa o sporcie. Polski model sportu

W tym miejscu chciałbym umieścić jeszcze cechy modelu sportu przyjętego w Polsce. Oczywiście założenie podstawowe musi przewidywać umieszczenie tegoż modelu w ramach szerszej struktury tj. modelu europejskiego. W powyższym kontekście najistotniejsze jest pytanie czy rozwiązania przyjęte w ustawie o sporcie nie "odstają" od założeń modelu europejskiego.

a. Struktura organizacyjna

Struktura organizacyjna sportu w Polsce opiera się oczywiście również na konstrukcji piramidalnej. Na najniższym szczeblu znajdują się kluby sportowe, bez wyraźnie zarysowanego podziału na amatorskie oraz zawodowe. art. 3 ustawy o sporcie wskazuje jedynie, że działalność sportowa jest prowadzona w szczególności w formie klubu sportowego. Zgodnie z art. 6 ustawy o sporcie, kluby sportowe w liczbie co najmniej trzech mogą tworzyć związki sportowe, które będą działać w formie stowarzyszenia lub związku stowarzyszeń. Drugi stopień struktury polskiej odpowiada więc drugiemu stopniowi modelu europejskiego. Przypomnijmy, że miejsce to zajmują wskazane wyżej federacje regionalne. Na trzecim stopniu znajdują się w Polsce polskie związki sportowe, co również jest zgodne z europejskim modelem sportu. Każdy

polski związek sportowy np. Polski Związek Piłki Nożnej (PZPN) pełni bowiem funkcję federacji narodowej, o jakiej mowa wyżej. Polskie związki sportowe są zatem podmiotami organizującymi i prowadzącymi współzawodnictwo w danym sporcie¹⁶⁹. Rolą ustawodawcy jest natomiast zapewnienie prawidłowego funkcjonowania tych struktur. W tym celu, w aspekcie organizacyjnym, ustawa koncentruje się na kilku kluczowych obszarach.

a.1. Minimalne wymogi organizacyjne

Po pierwsze, ustawodawca uregulował katalog wymogów minimalnych, niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania polskiego związku sportowego. W porównaniu z rozwiązaniami przyjętymi w poprzednim stanie prawnym, o jakich była mowa wyżej, nowością są tutaj przepisy precyzujące długość kadencji władz polskich związków sportowych (4 lata) oraz ilości następujących po sobie kadencji przez jakie dopuszcza się pełnienie stosownych funkcji (maksymalnie 2)¹⁷⁰. Nie uległ zmianie natomiast wymóg uzyskania zgody na utworzenie polskiego związku sportowego - będzie ona nadal wymagana, wedle art. 7 ust. 2 ustawy. W odniesieniu cech europejskiego modelu sportu podkreślenia wymaga, że, jeden polski związek sportowy również może działać, co do zasady, w jednym sporcie, co potwierdza monopolistyczną pozycję tychże struktur.

a.2. Określenie zasad nadzoru

Podobnie jak ustawa o sporcie kwalifikowanym, również ustawa o sporcie poświęca też miejsce określeniu zasad nadzoru nad polskimi związkami sportowymi. Dodać należy, że podobnie jak w poprzednich regulacjach tj. usk i ukf, ustawodawca nie zawarł w ustawie o sporcie definicji terminów

¹⁶⁹ art. 7 ustawy o sporcie

¹⁷⁰ art. 9 ustawy o sporcie

nadzoru oraz kontroli.¹⁷¹ Mając powyższe na uwadze zasadne jest sięgnięcie po definicje wypracowane przez doktrynę. Przyjmuje się, iż pojęcie nadzoru ma szerszą treść od kontroli, obejmuje bowiem nie tylko prawo do ustalania stanu faktycznego, ale też prawo do korygowania działalności organu nadzorowanego¹⁷². Precyzyjną definicję nadzoru podaje M. Szewczyk wskazując, że pod tym pojęciem rozumieć można zespół relacji prawnych, które:

- 1) administracja jest upoważniona nawiązywać z podmiotami, które przynajmniej w zakresie tych relacji nie mają statusu podmiotów administracji;
- 2) mają być nawiązywane zasadniczo dla odsuwania zagrożeń dla normalnego toku życia zbiorowego, przeciwdziałania ich wystąpieniu oraz usuwania skutków tych zagrożeń;
- 3) mogą podlegać nawiązaniu, modyfikacji i ustaniu nie tylko w ramach procedur uregulowanych w kpa, pea czy ewentualnie w przepisach szczególnych, lecz także poza tymi procedurami¹⁷³.

Nadzór jest więc terminem o szerokim zakresie znaczeniowym, wyposażonym z całą pewnością w elementy władcze (organ nadzoru może podejmować decyzje ingerujące działalność podmiotu poddanemu nadzorowi). Kontrola natomiast sprowadza się do analizy stanu faktycznego ze stanem wzorcowym (organ kontrolny formułuje tzw. wnioski pokontrolne zmierzające do poprawy funkcjonowania podmiotu kontrolowanego)¹⁷⁴.

Kwestię nadzoru nad działalnością polskich związków sportowych określa ustawa o sporcie w rozdziale 4, oddając go ministrowi właściwemu do spraw kultury fizycznej. W nowej ustawie poświęcono temu zagadnieniu osobny rozdział. Zgodnie z art. 16 ust. 3 ustawy, minister właściwy do

¹⁷¹ por. W. Cajselski, Nadzór nad działalnością polskich związków sportowych w świetle ustawy o sporcie kwalifikowanym, *Sport Wyczynowy* nr 7-8/2006, str. 79

¹⁷² Uchwała TK z 5 października 1994 r. W 1/94 (OTK Zbiór Urzędowy 1994 nr.2 poz.47)

¹⁷³ M. Szewczyk, *Nadzór w materialnym prawie administracyjnym*, Str. 44, Poznań 1995

¹⁷⁴ Tak W. Cajselski, *Ustawa o sporcie kwalifikowanym, Komentarz*, Str. 113, Warszawa 2006

spraw kultury fizycznej ma prawo żądać udostępnienia odpisów uchwał władz polskiego związku sportowego jak również udzielenia pisemnych wyjaśnień dotyczących jego działalności oraz, po drugie może dokonywać kontroli polskich związków sportowych. Zakresem kontroli, o której mowa wyżej może zostać objęta działalność polskiego związku sportowego pod względem zgodności z przepisami prawa oraz postanowieniami statutu. Przepisy ustawy o sporcie począwszy od art. 17 regulują podstawowe kwestie dotyczące czynności kontrolnych związane z zawiadomieniami, możliwością dokonania oględzin oraz protokołów kontroli.

Z całą pewnością za istotniejsze należy uznać przewidziane w ustawie o sporcie czynności nadzoru. Podstawę czynności nadzorczych musi stanowić norma kompetencyjna, która ukształtuje dla określonego podmiotu kompetencję (możność prawną) do dokonywania jakiejś czynności konwencjonalnej z takim skutkiem prawnym, że przez jej dokonanie powstanie albo zaktualizuje się obowiązek określonego zachowania się podmiotów podlegających danej kompetencji (adresatów normy kompetencyjnej).¹⁷⁵ Z kolei, jeśli chodzi o przedmiot kompetencji, M. Matczak wskazuje, że w niektórych przypadkach jest jej przedmiotem będzie pojedyncza czynność (np. kompetencja do derogacji, kompetencja do zaskarżenia przepisu do TK), która może być fizycznie wykonana w określonym czasie. W innych przypadkach, przedmiotem kompetencji nie jest pojedynczy akt, a raczej ciąg działań, których wykonanie musi być rozłożone w czasie.¹⁷⁶ Z takim określeniem będziemy mieli do czynienia np. przy kompetencjach nadzorczych.

Środki nadzoru jakie przysługują organowi nadzorującemu w ustawie o sporcie precyzyjnie wymienia art. 22. Zgodnie z jego treścią, jeżeli działalność władz polskiego związku sportowego narusza prawo lub

¹⁷⁵ S. Wronkowska w: A. Redelbach, S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *Zarys Teorii Państwa i Prawa*, Warszawa 1992, str. 147

¹⁷⁶ M. Matczak w: R. Hauser, Z. Niewiadomski, A. Wróbel, *System Prawa Administracyjnego*, T. I - Instytucje prawa administracyjnego, str. 370

postanowienia statutu, minister właściwy do spraw kultury fizycznej, w zależności od stopnie stwierdzonych nieprawidłowości, jest uprawniony do:

- udzielenia władzom polskiego związku sportowego upomnienia i zażądania od nich podjęcia działań mających na celu zapewnienie stanu zgodnego z prawem
- wstrzymania wykonania decyzji władz polskiego związku sportowego i wezwania ich do jej zmiany lub uchylenia w określonym terminie
- uchylenia decyzji władz polskiego związku sportowego, w przypadku niespełnienia przez związek żądania jej zmiany lub uchylenia
- wystąpienia do sądu rejestrowego z wnioskiem o zastosowanie środka, o jakim mowa w art. 23 ust. 1.

Z ostatniego z wymienionych punktów wynika zatem jasno, co warte podkreślenia, że nie ma wśród środków nadzoru powierzonych właściwemu ministrowi możliwości zawieszenia w czynnościach władz oraz rozwiązania polskich związków sportowych. Te ostatnie instrumenty przysługują wyłącznie sądowi¹⁷⁷, co stanowi z kolei wyraz innego zamierzenia ustawodawcy tj. zapewnienia nadzoru nad polskimi związkami sportowymi niezawisłym sądom powszechnym.

Do czynności nadzorczych należy zaliczyć także zatwierdzanie przez ministra właściwego do spraw kultury fizycznej, wedle art. 21, statutu polskiego związku sportowego oraz jego wszystkich zmian. Zatwierdzenie bądź odmowa takiego zatwierdzenia (jeżeli statut lub jego zmiana zawierają postanowienia niezgodne z prawem) następuje w drodze decyzji.

Czynności nadzorcze przewidziane w ustawie o sporcie nie są naturalnie jedynym źródłem kompetencji nadzorczych dla poszczególnych organów w sferze sportu. Poza regulacją ustawy o sporcie przewidującą nadzorowanie polskich związków sportowych należy oczywiście pamiętać o ustawie Prawo

¹⁷⁷ art. 23 ustawy o sporcie

o stowarzyszeniach, która znajdzie zastosowanie do wszelkich związków sportowych (a więc również tych nie będących "polskimi związkami sportowymi" czyli federacjami narodowymi), które mają przecież obowiązek działać w formie prawnej stowarzyszenia. Działalność stowarzyszeń jest nadzorowana przez organy administracji rządowej lub organy samorządu terytorialnego właściwe ze względu na siedzibę stowarzyszenia. Są nimi starosta lub prezydent miasta na prawach powiatu (starostowie ponadto prowadzą ewidencje tzw. uczniowskich klubów sportowych w oparciu o art. 7 ukf) bądź wojewoda, który, zgodnie art.8.5 Prawa o stowarzyszeniach, sprawuje nadzór w stosunku do stowarzyszeń jednostek samorządu terytorialnego.

Zakres nadzoru, o którym mowa sprowadza się do kontroli z punktu widzenia zgodności z prawem (legalności) oraz zgodności z podstawowymi postanowieniami statutu (art. 10 ustawy Prawo o stowarzyszeniach). Organy nadzoru nie powinny natomiast wnikać w kwestie celowości, rzetelności czy gospodarności tej działalności. W konsekwencji, należy stwierdzić, że wyłącznie stwierdzenie braku zgodności z prawem określonej czynności stowarzyszenia (klubu sportowego bądź związku sportowego) może skutkować zastosowaniem przewidzianych prawem środków nadzorczych. Ponadto, należy również dodać, że ustawa Prawo o stowarzyszeniach nie przewiduje obowiązku okresowego badania działalności stowarzyszenia, choć oczywiście kontrola ewentualnych nieprawidłowości może odbyć się w każdym czasie. Ustawa nie precyzuje w oparciu o jakie informacje taka kontrola będzie mogła zostać wszczęta, może zatem pochodzić z dowolnego źródła. Praktyka pokazuje, że starosta podejmuje określone czynności wyłącznie na wniosek, i to wniosek osoby pozostającej w bezpośrednim związku z kontrolowanym podmiotem. Organ nadzorujący dysponuje, w oparciu o art.25 ustawy kompetencją do żądania:

- od zarządu stowarzyszenia – dostarczenia w wyznaczonym terminie odpisów uchwał walnego zgromadzenia
- od wszystkich władz stowarzyszenia – (zarząd, walne zgromadzenie, organy kontroli wewnętrznej) – udzielenia niezbędnych wyjaśnień. Ustawa nie precyzuje co rozumie pod pojęciem wyjaśnień, należy założyć, że chodzi po prostu o odpowiedź na pismo organu nadzorującego. W piśmie tym organ powinien wskazać jaką część działalności stowarzyszenia budzi wątpliwości, co do jej zgodności z prawem. Wyjaśnienia powinny dodatkowo być „niezbędne” a nie np. „wyczerpujące” – zatem powinny zawierać tylko te informacje, które są konieczne, aby ustalić zgodność działań stowarzyszenia z prawem i postanowieniami statutu.

Do środków jakie właściwy organ może zastosować samodzielnie należy zaliczyć też te, o których mowa w art.28 ustawy¹⁷⁸. W myśl powyższego przepisu, w razie stwierdzenia, że działalność stowarzyszenia jest niezgodna z prawem lub narusza postanowienia statutu, organ nadzorujący, w zależności od rodzaju i stopnia stwierdzonych nieprawidłowości, może wystąpić o ich usunięcie w określonym terminie, udzielić ostrzeżenia władzom stowarzyszenia lub wystąpić do sądu o zastosowanie środka określonego w art. 29 ustawy.

W cytowanym art.29 szczególną uwagę należy zwrócić na jego ostatnie zdanie, przekazuje ono bowiem wykonywanie określonych kompetencji nadzorczych sądowi. Taki a nie inny zapis stanowi dość specyficzne ujęcie nadzoru, w którym starosta bądź wojewoda, określany przez ustawodawcę mianem organu nadzorującego został wyposażony, w gruncie rzeczy tylko w kompetencje kontrolne oraz kompetencje do nakładania obowiązków, niezbędnych do nakładania kontroli¹⁷⁹. W konsekwencji, nazywany przez ustawę „organem nadzorującym” starosta, nie posiada (poza wymienionymi w art.28 ustawy Prawo o

¹⁷⁸ Por. szerzej, P. Suski, *Stowarzyszenia i Fundacje*, Warszawa 2005, Str.253 i n.

¹⁷⁹ M. Szewczyk, *Nadzór w materialnym prawie administracyjnym*, Str. 37, Poznań 1995

stowarzyszeniach) kompetencji do dokonywania czynności, które mogłyby bezpośrednio wpływać na „uzdrowienie” działalności określonego podmiotu np. klubu sportowego. Kompetencje takie ustawodawca powierzył natomiast sądom powszechnym, których nie nazywa już jednak organami nadzorującymi. Środkami nadzoru jakie przysługują sądowi na niezgodne z prawem działanie stowarzyszeń¹⁸⁰ są, zgodnie z art. 29.1: upomnienie dla władz stowarzyszenia, uchylenie niezgodnej z prawem lub statutem uchwały stowarzyszenia, i wreszcie - rozwiązanie stowarzyszenia, jeżeli jego działalność wykazuje rażące lub uporczywe naruszanie prawa albo postanowień statutu i nie ma warunków do przywrócenia działalności zgodnej z prawem lub statutem. Sąd może również (rozpoznając wniosek o rozwiązanie stowarzyszenia), wydać zarządzenie tymczasowe o zawieszeniu w czynnościach zarządu stowarzyszenia, wyznaczając przedstawiciela do prowadzenia bieżących spraw stowarzyszenia¹⁸¹ a także wyznaczyć na mocy art.30 kuratora, jeżeli określony podmiot nie posiada zarządu zdolnego do działań prawnych. Co więcej, w oparciu o art.26, sąd uprawniony jest również do nakładania, na wniosek organu nadzorującego, grzywny, w razie niezastosowania się do określonych wymagań.

Ponadto w ramach nadzoru sądowego, należy również pamiętać o czynnościach sądu rejestrowego podczas rejestracji nowego podmiotu (przede wszystkim kontrola statutu oraz innych dokumentów). Statut podlega też ocenie organu nadzorującego (faktyczny zakres kontroli sądu często w praktyce zależy właśnie od aktywności tego organu.). W ramach tego postępowania, sąd może zażądać wszelkich dokumentów, jakie znajdują się w posiadaniu stowarzyszenia. Może też zażądać udzielenia stosownych wyjaśnień od organów oraz członków stowarzyszenia.

¹⁸⁰ Należy przypomnieć, że środki nadzoru przysługujące sądowi wymagają wniosku organu nadzorującego lub prokuratora (art.29.1)

¹⁸¹ Art.29.2 ustawy Prawo o stowarzyszeniach

a.3. System licencji

Do najistotniejszych obszarów sfery organizacyjnej sportu z pewnością należy również system licencjonowania klubów sportowych. Jego znaczenie podkreśla również Biała Księga Sportu wskazując, że "systemy licencji mają ogólnie na celu zapewnienie, że kluby sportowe będą przestrzegały tych samych podstawowych przepisów dotyczących zarządzania finansowego i przejrzystości, jednakże mogą również objąć przepisy dotyczące dyskryminacji, przemocy, ochrony nieletnich i treningów". Polska ustawa pozostawia w zakresie stworzenia warunków ustanawiania i realizacji reguł sportowych, organizacyjnych i dyscyplinarnych wyłączone prawo polskim związkom sportowym. Co ciekawe, w przeciwieństwie do poprzednich ustaw, ustawa o sporcie nie posługuje się terminem licencji jak również nie zawiera przepisu bezpośrednio powierzającego licencjonowanie polskim związkom sportowym. Wynika to jednak z art. 13 ustawy, zgodnie z którym polski związek sportowy ma wyłączone prawo do organizowania i prowadzenia współzawodnictwa sportowego o tytuł Mistrza Polski oraz Puchar Polski w danym sporcie oraz ustanawiania i realizacji reguł sportowych, organizacyjnych i dyscyplinarnych we współzawodnictwie sportowym organizowanym przez związek. Powyższe jest w moim przekonaniu nie tylko wyrazem liberalizacji sfery sportu w Polsce, ale także podkreśleniem uznania autonomii organizacji sportowych co również jest zgodne z obecnym trendem w Europie.

Warte uwagi jest również podkreślenie przez Komisję, że tworzone przez związki sportowe systemy licencyjne muszą być zgodne z przepisami dotyczącymi konkurencyjności i rynku wewnętrznego, jak również nie mogą wykraczać poza niezbędne ramy realizacji zgodnych z prawem celów związanych z odpowiednią organizacją oraz prowadzeniem działalności sportowej.

a.4. Rozstrzyganie sporów sportowych

Z aspektem organizacyjnym sportu wiąże się również pierwszy z praktycznych problemów, jaki powstał na gruncie świeżo uchwalonej ustawy. Chodzi mianowicie o lukę jaka powstała w przepisach w związku z rezygnacją ustawodawcy z umieszczenia w nowej ustawie odpowiednika rozdziału 4 ustawy o sporcie kwalifikowanym, dotyczącego odpowiedzialności dyscyplinarnej oraz rozstrzygania sporów w sporcie. Na gruncie poprzedniego stanu prawnego, w ramach problematyki odpowiedzialności dyscyplinarnej w sporcie, kluczową funkcję odgrywał Trybunał Arbitrażowy do spraw Sportu (Trybunał PKOL). Zgodnie z nieobowiązującymi już art. 42 ustawy o sporcie kwalifikowanym, do kompetencji Trybunału należało w szczególności wydawanie orzeczeń w sprawach poddanych jego właściwości na podstawie zapisu na sąd polubowny. Na podstawie art. 43, Do Trybunału mogły być także zaskarżane decyzje dyscyplinarne lub regulaminowe właściwych organów polskich związków sportowych, których przedmiotem było np: wykluczenie lub skreślenie zawodnika, sędziego lub działacza sportowego ze związku, klubu lub innej organizacji sportowej; wykluczenie lub skreślenie klubu lub innej organizacji ze związku sportowego; dyskwalifikacja dożywotnia lub czasowa osób, o których mowa w pkt 1 czy też znane z praktyki piłkarskiej przeniesienie zespołu sportowego do niższej klasy rozgrywek.

Usunięcie z nowej ustawy rozdziału poświęconego powyższemu zagadnieniu oznaczać będzie natomiast przekazanie kompetencji do rozpatrywania sporów np. dyscyplinarnych sądom państwowym¹⁸². Z jednej strony, zwolennicy tego rozwiązania będą mogli argumentować, że taki zabieg stanowi realizację art. 45 Konstytucji, czyli w skrócie prawa do sądu. Z drugiej strony jednak, taki a nie inne rozwiązanie niezmiernie skomplikuje w praktyce rozstrzyganie powyższych sporów, mając na

¹⁸² A. Wach, M. Wach, Spór o spory sportowe, źródło: www.rp.pl

uwadze podnoszoną już wyżej specyfikę sportu. Arbitraż był bowiem nie tylko szybszy, tańszy i mniej sformalizowany. Był on również instancją wyposażoną w odpowiednią wiedzę i znajomość tejże specyfiki, niezbędnej w moim przekonaniu do prawidłowego rozstrzygnięcia spraw. W aktualnym stanie prawnym klub sportowy będzie więc zmuszony do długotrwałego dochodzenia swoich praw często w sytuacji gdy nawet pozytywne zakończenie sprawy nie będzie już miało dla niego wartości. Wystarczy jeden przykład - klub sportowy X zostaje pozbawiony tytułu Mistrza Polski co prowadzi do niezgłoszenia go do rozgrywek pucharowych. Postępowanie trwa 2 lata w efekcie czego Klub oczyszcza się z zarzutów, ale nie ma możliwości rywalizacji w Europie, bo jego miejsce zajęły już kolejne zespoły wyłonione w rywalizacji w następnych latach. Ten argument oczywiście można łatwo strącić głosem, że problem łatwo rozwiązać poprzez uregulowanie przyspieszonej procedury. Problem polega jednak również na tym, że Międzynarodowe Federacje na ogół wymagają aby spory np. piłkarskie były poddane procedurom wewnętrznym. W takiej sytuacji dochodzi do kolejnego kłopotu - skoro zabrakło regulacji stanowiącej *lex specialis* wobec statutów i regulaminów federacji międzynarodowych - być może okaże się konieczne poddawanie sporów krajowych wprost instytucjom międzynarodowym, w szczególności szwajcarskiemu Trybunałowi CAS w Lozannie bądź Światowej Organizacji Antydopingowej (WADA). W przeciwnym razie podmiotom krajowym może grozić dyskwalifikacja i wykluczenie z określonych rozgrywek. W sumie, w moim przekonaniu osłabienie instytucji krajowego arbitrażu sportowego należy uznać jako błąd ustawodawcy.

b. Pozostałe przesłanki

Z uwagi na sam fakt umiejscowienia polskiego sportu w strukturze sportu europejskiego jak również wobec występowania także w Polsce modelu piramidalnego, gdzie główną rolę odgrywają federacje narodowe (polskie

związki sportowe) wydaje się oczywiste, że w polskim systemie prawnym można doszukać się wszystkich cech europejskiego modelu sportu. Powszechnie w Polsce obowiązuje reguła relegacji i promocji. Oczywiście Polska bierze również udział we współzawodnictwie międzynarodowym. Trudno też nie dostrzegać zarówno pozytywnej roli sportu (w zakresie wykuwania tożsamości narodowej) jak i negatywnej, przede wszystkim w związku z istotnym problemem chuligaństwa stadionowego w Polsce.¹⁸³ Jedyną wątpliwość może dotyczyć roli wolontariuszy w zakresie wykuwania fundamentu sportu w Polsce. Nawet jeśli cecha ta jest w Polsce, w chwili obecnej, mniej widoczna, to należy podkreślić, że prawne podłoże zostało dla niej skonstruowane. Po pierwsze problematykę wolontariatu porusza ustawa o sporcie. Należy zauważyć, że wśród zmian jakich dokonała ustawa o sporcie w innych aktach normatywnych znajduje się również ustawa z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i wolontariacie, w której w art. 4 ust. 1 pkt 17 doprecyzowano, że działaniami w sferze publicznej jest także wspieranie i upowszechnianie kultury fizycznej. Po drugie niebagatelną rolę w ramach rozwoju wolontariatu odegra też turniej finałowy EURO 2012 w Polsce. Jest już tradycją, że tego typu imprezy odbywają się przy ogromnym udziale wolontariuszy. Po trzecie chciałbym też zwrócić uwagę, że w omawianym zakresie dużą rolę ma do odegrania także Program „Moje Boisko – Orlik 2012” przedstawiony przez Premiera Rządu Rzeczypospolitej Polskiej podczas Expose w dniu 23 listopada 2007 roku, a przygotowany przez Ministra Sportu i Turystyki, zakładający budowę ogólnodostępnych, bezpłatnych kompleksów boisk sportowych wraz z szatniami i zapleczem socjalnym, w każdej gminie na terenie całego kraju.

¹⁸³ por. np. A. Szwarc, *Problematyka prawna naruszeń porządku związanych z imprezami sportowymi. Wprowadzenie*, Sport i Prawo, Poznań 1995;

C. Podhorodecki, *Policyjna ocena i udział policji w zapewnieniu porządku i bezpieczeństwa w związku z imprezami sportowymi*, Sport i Prawo, Poznań 1995;

S. Wanat, *Naruszenia porządku towarzyszące imprezom sportowym, aspekty socjologiczne*, Sport i Prawo, Poznań 1995

Program budowy tzw. "Orlików" idealnie wpisuje się w koncepcję budowania społecznego fundamentu sportu w Polsce a zarazem w Europie.

3.3. Autonomia organizacyjna sportu

Na zakończenie niniejszego rozdziału chciałbym jeszcze przedstawić zagadnienie tzw. autonomii organizacyjnej sportu, które jest obecnie jednym z najciekawszych tematów łączonych z problematyką prawa sportowego. Zagadnienie autonomii organizacyjnej było już sygnalizowane w rozdziale pierwszym poświęconym źródłom prawa sportowego. W tym miejscu poruszona zostanie tematyka źródeł oraz granic tejże autonomii. Uzupełnieniem tych rozważań będzie natomiast omówienie problematyki tzw. "specyfiki sportu", której zostanie poświęcone miejsce w rozdziale czwartym, dotyczącym aspektu gospodarczego sportu.

3.3.1. Źródła autonomii organizacyjnej

Najkrócej rzecz ujmując, jeśli autonomię rozumieć będziemy jako swoistą emanację wolności, której granice wyznaczać będą przepisy powszechnie obowiązującego prawa,- to również autonomia w dziedzinie sportu swe źródło powinna znaleźć w sferze wolności.

Jak już zauważono w rozdziale pierwszym, w piśmiennictwie zachodnioeuropejskim podkreśla się, że autonomia ruchu sportowego wynika bezpośrednio z podstawowej swobody obywatelskiej jaką jest wolność stowarzyszania się.¹⁸⁴ Pojęcie autonomii sportu jest jednak bardziej złożone i obejmuje swym zakresem obszar wykraczający poza

¹⁸⁴ M. Kędzior, *Autonomia organizacji sportowych w świetle prawa polskiego i Unii Europejskiej*, Sport Wyczynowy 1-3/2007, str. 7

swobodę zrzeszania się w klubach i związkach sportowych. Cytowano już wyżej S. Zingera, który zauważył, że pod pojęciem autonomii sportu kryje się przede wszystkim prawo do wewnątrzzwiązkowego stanowienia prawa, swobodnego wyboru formy prawno - organizacyjnej i ustanowienia wewnętrznego kodeksu postępowania, w formie statutu bądź regulaminu, zasadniczo niezależnie od zewnętrznego wpływu państwa.¹⁸⁵ W konsekwencji, do podstawowych źródeł autonomii sportu należeć będą Konstytucja RP a dalej - ustawa z dnia 7 kwietnia 1989 roku Prawo o stowarzyszeniach oraz, obowiązująca od 16 października 2010 roku ustawa o sporcie.¹⁸⁶

Swoistą autonomię sportu zauważa się również na płaszczyźnie europejskiej. W pierwszej kolejności podkreślić należy, że szczególną rolę sportu dostrzeżono w Traktacie Lizbońskim poprzez wprowadzenie do treści art. 165 ust.1 zapisu, zgodnie z którym *Unia przyczynia się do wspierania europejskich przedsięwzięć z zakresu sportu, uwzględniając jego szczególny charakter, jego struktury oparte na zasadzie dobrowolności oraz uwzględniając jego funkcję społeczną i organizacyjną.* Zgodnie z art. 165 ust.2 Traktatu działania Unii powinny również zmierzać do *rozwoju europejskiego wymiaru sportu, przez popieranie uczciwości i dostępności we współzawodnictwie sportowym oraz współpracy między podmiotami odpowiedzialnymi za sport, jak również przez ochronę integralności fizycznej i psychicznej sportowców, w szczególności tych najmłodszych.*

Poza deklaracjami zawartymi w prawie pierwotnym, kluczowe znaczenie w omawianej dziedzinie odgrywają postanowienia zawarte w tzw. "Białej Księdze Sportu", uchwalonej 11 lipca 2007 roku przez Komisję Wspólnot Europejskich. Czytamy w niej między innymi, że *Komisja uznaje autonomię organizacji sportowych oraz struktur reprezentacyjnych (takich*

¹⁸⁵ S. Zinger, *Diskriminierungsverbote und sportautonomie*, Berlin 2003, str. 58

¹⁸⁶ Por. szerzej: M. Kędzior, *Autonomia organizacji sportowych w świetle prawa polskiego i Unii Europejskiej*, Sport Wyczynowy 1-3/2007, str. 8 i n.

jak ligi sportowe). Ponadto uznaje również, że zarządzanie leży głównie w gestii organów zarządzających sportem oraz, w pewnym zakresie, państw członkowskich i partnerów społecznych. Niemniej dialog prowadzony z organizacjami sportowymi zwrócił uwagę Komisji na pewne dziedziny, co do których wyraża ona swoje zdanie poniżej. Komisja stoi na stanowisku, że większość kwestii może zostać rozwiązana poprzez samoregulację uwzględniającą dobre praktyki zarządzania, przy przestrzeganiu prawa unijnego.¹⁸⁷

3.3.2. Granice autonomii organizacyjnej

Obok wskazania źródeł autonomii należy jeszcze wyznaczyć granice organizacyjnej autonomii sportu. Przebieg tych granic będzie, w moim przekonaniu, płynny - w zależności od tego o jakiej płaszczyźnie sportu będzie mowa. W zasadzie nie powinno budzić wątpliwości, że w sferze określonej w niniejszej pracy jako "społeczny wymiar sportu", granice jego autonomii powinny być wytyczone najszerszej. Wniosek taki powinien płynąć z umiejscowienia źródła "prawa" do uprawiania sportu w niezbywalnej sferze wolności obywateli. W konsekwencji, regulowanie form i zasad uprawiania sportu znajduje rację bytu tylko w takim zakresie, w jakim będzie to służyło ochronie płynących ze zjawiska sportu korzyści społecznych. Jak już zwrócono uwagę w rozdziale drugim, ochrona tychże "dóbr publicznych", do jakich będą należeć prawo do ochrony zdrowia i wpływająca z niego ogólna dostępność form aktywności fizycznej ale także społeczna, promocyjna i edukacyjna rola sportu wyznaczać powinny, obszar legitymacji państwa do reglamentacji sportu¹⁸⁸.

¹⁸⁷ Biała Księga Sportu, str. 14

¹⁸⁸ por. uzasadnienie projektu ustawy o sporcie, str. 2

Zupełnie innym problemem jest natomiast kwestia określenia granicy autonomii sfery sportu zorganizowanego (autonomia organizacyjna).¹⁸⁹ W tym miejscu warto wskazać za M. Kędzior na wytyczne w doktrynie niemieckiej tzw. minimalne i maksymalne granice autonomii organizacji sportowych.¹⁹⁰ Przyjmuje się odpowiednio, że granica maksymalnej autonomii sportu będzie przekroczona w sytuacjach, w których związek sportowy narusza ogólne zasady porządku prawnego i łamie prawa jednostki. W takich przypadkach państwa zastrzegają sobie możliwość konkretyzowania, kontroli i korekty norm i decyzji związkowych.¹⁹¹ Granica minimalnej autonomii będzie natomiast naruszona, gdy zagrożona zostaje organizacyjna funkcjonalność związków sportowych, tj. ich niezależność czy też demokratyczny charakter i prawo do samostanowienia własnych norm.¹⁹²

Problematyka związana z kwestią autonomii organizacji sportowych, w tym miejscu jedynie zasygnalizowana, stanowi w chwili obecnej jedno z najbardziej kontrowersyjnych zagadnień wiązanych ze współczesnym sportem¹⁹³. Za szczególnie interesujący uważam zaś ten fragment omawianej dziedziny, w którym działalność sportowa styka się z działalnością gospodarczą. W konsekwencji podstawowe pytanie jakie mam zamiar postawić w kolejnym rozdziale brzmi następująco - w jaki sposób i w jakim zakresie ogólne reguły prawa gospodarczego, w tym w szczególności prawo konkurencji, ograniczają i wyznaczają jednocześnie zakres organizacyjnej autonomii sportu.

¹⁸⁹ por. szerzej: M.K. Kolasiński, *Zawieszenie narodowej federacji piłkarskiej w świetle wspólnotowego prawa konkurencji*, Przegląd Prawa Handlowego 07/2007, M. Kędzior, *Autonomia organizacji sportowych w świetle prawa polskiego i Unii Europejskiej*, Sport Wyczynowy 1-3/2007

¹⁹⁰ *ibidem*, str. 7

¹⁹¹ K. Vieveg, *Die gerichtliche Nachprüfung von Vereinsstrafen und -entscheidungen*. Juristen Zeitung 1984, str. 167

¹⁹² Tenze, *Normsetzung und -anwendung deutscher und internationaler Sportsverbände*, Berlin 1990, str. 127 i n.

¹⁹³ zob. np. *FIFA może zawiesić Polskę*, PAP, 20.02.2006, R. Stec, *Kto pomiata Polską*, gazetawyborcza.pl, 10.12.2006, *Sądny dzień dla polskiej piłki*, onet.pl, 07.12.2006

3.4. Wnioski

Podsumowując rozważania poczynione w niniejszym rozdziale należy wskazać co następuje:

1) Po pierwsze struktura organizacja sportu może, co do zasady opierać się na dwóch podstawowych modelach. Model amerykański, właściwy dla kontynentu Ameryki Północnej, opiera się na dwóch wyodrębnionych filarach tj. na strukturze sportu amatorskiego oraz strukturze sportu profesjonalnego. W odróżnieniu od powyższego, model europejski zakłada jedną, piramidalną strukturę, gdzie łącznie realizowane są zarówno społeczne jak i komercyjne cele. Z powyższego powodu jest to model bardziej skomplikowany, gdzie znacznie trudniej wyodrębnić poszczególne amatorskie oraz zawodowe aspekty sportu. W ramach poszczególnych krajów europejskich, w tym Polski, nie jest natomiast uzasadnione aby konstruować pewien samodzielny model struktury organizacyjnej sportu. Rozwiązania przyjęte w polskim ustawodawstwie wpisują się, w konsekwencji, w porządek europejski w ramach tegoż modelu, zgodnie z założeniem jednej, piramidalnej struktury.

2) Mimo zauważonej w niniejszym rozdziale komercjalizacji sportu w USA, nieuzasadnione jest również przyjmowanie swoistej obłudnej fikcji, że sport w Europie skomercjalizowany nie jest. Przeciwnie, sport europejski w wymiarze gospodarczym zajmuje coraz szerszy obszar i zmierza, w mojej ocenie, podobną drogą co zawodowy sport amerykański. Oczywiście pewne różnice, powiedzmy kulturowe, dotyczące np. takich reguł jak promocja i relegacja czy też międzynarodowe współzawodnictwo nigdy nie zostaną zatarte, niemniej najistotniejszy jest trend, w którym prawo sportowe w Europie ewoluuje w kierunku prawa gospodarczego, w tym w szczególności prawa konkurencji. Granice dopuszczalności

stosowania ogólnych reguł tego prawa będzie z kolei wyznaczać tzw. autonomia sportu oparta na jego zauważanej w Europie specyfice.

Kwestie zasygnalizowane w ostatnim akapicie stanowią oczywiście centralny punkt rozważań rozdziału czwartego, poświęconego gospodarczemu aspektowi sportu.

ROZDZIAŁ 4

WYMIAR GOSPODARCZY SPORTU

4.1. Sport a wolność gospodarcza

Jak już wspomniano, za podstawę gospodarczego aspektu sportu należy traktować wolność gospodarczą. Jak wskazał Trybunał Konstytucyjny w orzeczeniu z 21.11.2005 roku (Dz.U. z 2005 r. nr. 232, poz. 1979)¹⁹⁴, zasada wolności działalności gospodarczej może być na gruncie Konstytucji z 2 kwietnia 1997 r. pojmowana w dwóch aspektach. Po pierwsze można ją rozumieć jako zasadę ustrojową na gruncie prawa publicznego, stanowiącą jeden z zasadniczych elementów społecznej gospodarki rynkowej określonej w art. 20 Konstytucji, zgodnie z którym społeczna gospodarka rynkowa oparta na wolności działalności gospodarczej, własności prywatnej oraz solidarności, dialogu i współpracy partnerów społecznych stanowi podstawę ustroju gospodarczego Rzeczypospolitej Polskiej. Wolność gospodarczą normuje też art. 22 Konstytucji wskazujący, że ograniczenie wolności działalności gospodarczej jest dopuszczalne tylko w drodze ustawy i tylko ze względu na ważny interes publiczny. Jest to więc przepis określający przesłanki dopuszczalności ograniczania wolności gospodarczej,¹⁹⁵ który może stanowić podstawę do konstruowania prawa podmiotowego, przysługującego każdemu, kto podejmuje działalność gospodarczą.¹⁹⁶ Po drugie wolność gospodarczą można też traktować jako zasadę odnoszoną do indywidualnej działalności różnych podmiotów w sferze gospodarki, stanowiącą jeden z fundamentalnych przejawów wolności

¹⁹⁴ sygn. akt P 10/03 (OTK 2005, nr 10A, poz. 116)

¹⁹⁵ C. Banasiński w: H. Gronkiewicz - Waltz, M. Wierzbowski, *Prawo gospodarcze, zagadnienia administracyjnoprawne*, Warszawa 2009, str. 60

¹⁹⁶ orzeczenie TK z 10 kwietnia 2001 r. U 7/2000 (OTK 2001, nr 3, poz. 56)

jednostki.¹⁹⁷ Wedle art. 31 ust. 1 Konstytucji, Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw.

Prawnicze ujęcie swobody działalności gospodarczej przedstawiła A. Walaszek - Pyziół. Uważa ona, że inni autorzy nie zawsze używają terminu "wolność gospodarcza" w sposób jednoznaczny, przypisując mu równocześnie znaczenie wolności w rozumieniu konstytucyjnym oraz zasady prawa lub gospodarki. Tymczasem, zdaniem autorki, cechą charakterystyczną wolności gospodarczej jest to, że w odróżnieniu od innych uprawnień czy obowiązków nie wynika ona z prawa w znaczeniu przedmiotowym. Z tego też względu za najwłaściwsze pod względem teoretycznym uznaje stanowisko kwalifikujące swobodę (wolność) działalności gospodarczej jako tzw. prawo publiczne o charakterze "negatywnym", któremu odpowiada ogólny obowiązek państwa nienaruszenia swobody działania beneficjentów tego prawa w sferze działalności gospodarczej.¹⁹⁸

Zdaniem C. Banasińskiego, wolność gospodarcza ma przede wszystkim walor zasady konstytucyjnej.¹⁹⁹ Zasada ta tworzy gwarancję swobody podejmowania i wykonywania działalności gospodarczej, z której wynikają obowiązki o charakterze pozytywnym oraz negatywnym.²⁰⁰ W swym aspekcie pozytywnym zasada powyższa zobowiązuje państwo aby w stanowieniu prawa uwzględniać wolność gospodarczą, także przez

¹⁹⁷ C. Banasiński w: H. Gronkiewicz - Waltz, M. Wierzbowski, *Prawo gospodarcze, zagadnienia administracyjnoprawne*, Warszawa 2009, str. 60

¹⁹⁸ A. Walaszek – Pyziół, *Swoboda działalności gospodarczej*, , Kraków 1994, str.12

¹⁹⁹ C. Banasiński w: H. Gronkiewicz - Waltz, M. Wierzbowski, *Prawo gospodarcze, zagadnienia administracyjnoprawne*, Warszawa 2009, str. 60

²⁰⁰ ibidem, str. 60

tworzenie odpowiedniej infrastruktury, która by ją zabezpieczała.²⁰¹ W tym wymiarze zasad wykracza zatem poza zakres publicznego prawa podmiotowego, gdyż jednostka nie ma roszczenia, które mogłaby urzeczywistnić przed jakimkolwiek organem państwa, o poprawę warunków prowadzenia działalności gospodarczej przez pozytywne działanie.²⁰²

Mając powyższe na uwadze można więc stwierdzić, że wolność gospodarcza może mieć charakter zarówno publicznego prawa podmiotowego (w zakresie w jakim możliwe jest ukształtowanie stosunku prawnego pomiędzy jednostką a państwem, opartego na uprawnieniu jednostki i zobowiązaniu państwa), jak również zasady, określającej pozytywne obowiązki państwa.²⁰³

Na potrzeby niniejszej pracy, w dalszej części rozważań, wolność gospodarczą będę rozumiał jako publiczne prawo podmiotowe. Najkrócej rzecz ujmując można określić je jako "oreź" w rękę jednostki w walce o ochronę przed nadmierną ingerencją państwa.²⁰⁴

4.1.1. Sport a zakres przedmiotowy wolności gospodarczej

Przedmiotem ochrony powyższego prawa podmiotowego jest, najogólniej rzecz ujmując, działalność gospodarcza. Zgodnie z art. ustawy z dnia 2 lipca 2004 roku o swobodzie działalności gospodarczej²⁰⁵, działalnością gospodarczą jest zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły. Powyższa definicja odnosi się do przedmiotowego zakresu wolności gospodarczej wyznaczającego wolność podejmowania

²⁰¹ Z. Szażyk, A. Szafranski, *Publiczne prawo gospodarcze*, Warszawa 2010, str. 63

²⁰² *ibidem*, str. 63

²⁰³ por. m. in. K. Strzyczkowski, *Prawo gospodarcze publiczne*, Warszawa 2007, str. 68 i n.

²⁰⁴ *ibidem*, str. 63

²⁰⁵ Dz.U. z 2004 r., nr 173, poz. 1807 z późn. zm.

prawnie dopuszczalnych działań o istotnym prawnie znaczeniu dla działalności gospodarczej, zorganizowanej według ustanowionych prawnie zasad i skierowanej na osiągnięcie określonych celów.²⁰⁶ Na pierwszy plan podanej definicji działalności gospodarczej wysuwa się jej zarobkowy charakter. Jak wskazał Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gdańsku w wyroku z 19.10.2009 roku²⁰⁷, zarobkowy charakter prowadzonej działalności jest kategorią obiektywną i wiąże się z pewną potencjalną możliwością uzyskiwania dochodów, w oderwaniu od jej faktycznego wymiaru, czyli wyniku finansowego jej prowadzenia. Zatem działalność zarobkowa to taka, która ma przynosić dochód.²⁰⁸ Nie chodzi naturalnie wyłącznie o taką działalność, która ów ekonomiczny dochód faktycznie dała, ale również działalność na ów dochód skierowaną.

Działalność gospodarcza powinna być również zorganizowana. W literaturze przedmiotu cecha zorganizowania działalności gospodarczej nie jest jednoznacznie i jasno pojmowana. W moim przekonaniu, z praktycznego punktu widzenia, działalność gospodarcza będzie miała przymiot zorganizowanej jeśli po prostu będzie podjęta i wykonywana zgodnie z przepisami prawa. Wniosek powyższy wynika z umieszczenia w ustawie o swobodzie działalności gospodarczej katalogu obowiązków ciążących na każdym przedsiębiorcy, zawartych w rozdziale drugim zatytułowanym "zasady podejmowania i wykonywania działalności gospodarczej". W tejże jednostce redakcyjnej zawarto cały szereg podstawowych wymogów jakie spełnić musi każdy podmiot mający zamiar prowadzić działalność gospodarczą. Spełnienie tych warunków, do których należą w szczególności - zarejestrowanie działalności (art. 14), posługiwanie się numerem NIP (art. 16), oznaczenie przedsiębiorcy (art. 20) oraz korzystanie z rachunku bankowego (art. 22) będzie, moim

²⁰⁶ K. Strzyczkowski, *Prawo gospodarcze publiczne*, Warszawa 2007, str. 68 i n.

²⁰⁶ ibidem, str. 74-75

²⁰⁷ sygn. akt I SA/Gd 479/09, Legalis

²⁰⁸ Z. Szażyk, A. Szafranski, *Publiczne prawo gospodarcze*, Warszawa 2010, str. 63

²⁰⁸ ibidem, str. 79

zdaniem, jednocześnie przesądzał o tym, że dana działalność gospodarcza nosi cechę zorganizowania.²⁰⁹

Działalność gospodarcza musi być również wykonywana w sposób ciągły. O tym spełnieniu tej przesłanki decyduje z kolei zamiar prowadzącego do wykonywania danej działalności w taki sposób.²¹⁰

Działalnością gospodarczą jest również tzw. działalność zawodowa. Ten element definicji odnosi się do przedstawicieli tzw. wolnych zawodów, co ma podkreślić, że wykonywanie np. zawodu lekarza lub radcy prawnego ma cechy działalności gospodarczej.

Odnosząc się do tak szeroko skonstruowanej definicji działalności gospodarczej należy stwierdzić, że w chwili obecnej, przy spełnieniu powyższych przesłanek, niemal każdy rodzaj ludzkiej aktywności może zostać uznany za działalność gospodarczą. Z powyższego powodu mniejszą rolę w tejże definicji odgrywają kryteria ekonomicznej klasyfikacji (działalność wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa, poszukiwanie rozpoznawanie i wydobywanie kopalin) ponieważ w żaden sposób zakresu dopuszczalnej działalności gospodarczej nie zawężają. W konsekwencji, wśród obszarów dopuszczalnej działalności gospodarczej mieści się także sport. Jak już wspomniano, działalność sportowa w coraz szerszym wymiarze obejmuje przestrzeń komercyjną. Jeśli zatem działalność taka spełni wyżej przedstawione przesłanki będzie mogła zostać oczywiście uznana za działalność gospodarczą. Z uwagi na licznie występującą w sporcie formę prawną stowarzyszenia warto zwrócić uwagę na jeszcze jeden fragment cytowanego już wyżej orzeczenia WSA w Gdańsku, zgodnie z którym gospodarczego celu działalności nie niweczy fakt, iż dochód z jej prowadzenia jest przeznaczony na działalność statutową. Działalność statutowa i działalność gospodarcza są odrębnymi

²⁰⁹ por. M. Szydło, *Reglamentacja działalności gospodarczej w nowej ustawie o swobodzie działalności gospodarczej*, PUG nr12/2004

²¹⁰ por. szerzej, A. Walaszek - Pyziół, *Status prawny przedsiębiorcy w świetle projektu ustawy prawo działalności gospodarczej*, PUG nr 5/1999

rodzajami działalności, przy czym możliwość prowadzenia działalności gospodarczej jest uwarunkowana tym, że dochód z jej prowadzenia przeznaczony będzie na cele statutowe stowarzyszenia, a nie będzie podlegał podziałowi między członków stowarzyszenia. Prowadzenie działalności gospodarczej przez stowarzyszenie odbywa się według ogólnych zasad określonych w odrębnych przepisach - w ustawie o swobodzie działalności gospodarczej i ustawie o Krajowym Rejestrze Sądowym. Okoliczność, że dochody stowarzyszenia uzyskiwane z prowadzenia działalności gospodarczej są przeznaczane na takie czy inne cele, nie zmienia charakteru tej działalności.²¹¹

4.1.1.1. Rodzaje gospodarczej działalności sportowej

Odtworzenie pełnego zakresu przedmiotowego działalności gospodarczej jaką można teoretycznie wykonywać w sferze sportu jest w zasadzie niemożliwe. Powyższe wynika z kilku przyczyn.

Po pierwsze, sport jest kategorią niejednorodną i w jego ramach może mieścić się ogromna ilość różnego rodzaju ekonomicznej aktywności. Tytułem przykładu można wskazać np. widowisko sportowe, w ramach którego możemy zetknąć się z całym szeregiem wydarzeń oraz spleających się z nim utworów, będących przedmiotem ochrony np. prawa autorskiego. Poza elementem podstawowym, czyli samym "meczem" wystarczy tutaj wspomnieć o:

- a) utworach muzycznych i artystycznych wykonaniach nie tylko prezentowanych w całości lub w części przed widowiskiem lub w jego przerwach, lecz niekiedy stanowiących wręcz integralną część lub "splatających się z nim", np. w przypadku łyżwiarstwa figurowego;
- b) utworach architektonicznych ucieleśnionych w obiektach sportowych;

²¹¹ sygn. akt I SA/Gd 479/09, Legalis

- c) rozmaitych utworach służących najczęściej celom reklamowym prezentowanym na planszach w obiektach sportowych;
- d) zdjęciach z widowiska;
- e) programach imprez sportowych;²¹²
- a także, co znajdzie swoje rozwinięcie w niniejszym rozdziale
- f) bezpośrednich transmisjach z widowisk czy też
- g) utrwalonych nagraniach.

Jeśli w tak szerokim zakresie dotyka sfery gospodarczej pojedyncze sportowe widowisko, to łatwo można sobie wyobrazić zakres oddziaływania na sferę stosunków gospodarczych całego sportowego turnieju np. Mistrzostw Europy w piłce nożnej bądź Igrzysk Olimpijskich. Tego typu imprezy trafnie określa B.J.R. Ritchie mianem "krótkoterminowych wydarzeń z długoterminowymi konsekwencjami dla miast, które je organizują."²¹³

Po drugie, nawet próbując zawęzić ramy działalności gospodarczej w sporcie wyłącznie do tych form, które ze sportem łączą się bezpośrednio, okaże się, że ich pełna lista będzie dość obszerna. Najlepiej obrazuje to treść Rozporządzenia Rady Ministrów z 24 grudnia 2007 roku²¹⁴ w sprawie Polskiej Klasyfikacji Działalności (PKD). Działalności sportowej należy szukać w tzw. sekcji R, która obejmuje szeroki zakres działalności kulturalnych, rozrywkowych i rekreacyjnych związanych z różnymi zainteresowaniami ogółu społeczeństwa, włączając występy na żywo, działalność muzeów, gry hazardowe a także działalności związane ze sportem i rekreacją. Dział 93 tejże sekcji wymienia następnie kolejno rodzaje działalności sportowej. W podklasie 93.1 (nazwanej "działalność związana ze sportem") rozporządzenie umieszcza np.:

- prowadzenie obiektów sportowych,

²¹² J. Barta, R. Markiewicz, *Widowisko sportowe a prawo autorskie*, Zeszyty Naukowe UJ 1996, str. 2-3

²¹³ por. W. Alejsiak, *Wielkie wydarzenia sportowe jako czynnik walki konkurencyjnej na globalnym rynku turystycznym*, Materiały Konferencyjne IV Gremium Ekspertów Turystyki, Poznań 2008

²¹⁴ (Dz. U. Nr 251, poz. 1885)

- działalność drużyn i klubów sportowych oraz niezależnych sportowców biorących udział głównie w imprezach sportowych na żywo przed publicznością,
- działalność właścicieli samochodów wyścigowych, psów, koni itd. biorących udział w wyścigach, polegającą przede wszystkim na wystawianiu ich na wyścigach lub innych imprezach sportowych,
- działalność trenerów sportowych świadczących specjalistyczne usługi dla uczestników imprez i zawodów sportowych
- działalność związaną z prowadzeniem hal sportowych i stadionów,
- pozostałą działalność w zakresie organizowania, promowania i zarządzania imprezami sportowymi, gdzie indziej niesklasyfikowaną.

Ponadto, w ramach każdej z powyższych grup Rozporządzenie precyzuje i wymienia kolejne szczegółowe rodzaje działalności, wedle pięciostopniowego schematu szczegółowości. Oczywiście wymienianie wszystkich tych form uważam za niepotrzebne, niemniej powyższy schemat pozwala na zobrazowanie zasięgu przedmiotowego sportowej działalności gospodarczej.

4.1.2. Sport a zakres podmiotowy wolności gospodarczej

W świetle obowiązujących przepisów prawnych, podejmowanie i prowadzenie działalności gospodarczej jest wprawdzie możliwe dla każdego, ale nie oznacza to bezwzględnego, powszechnego i nieograniczonego zakresu podmiotowego wolności gospodarczej.²¹⁵ Do kręgu beneficjentów wolności gospodarczej nie powinno się zaliczać przede wszystkim państwa i jego jednostek organizacyjnych oraz jednostek organizacyjnych samorządu terytorialnego. W przeciwnym razie - uznanie państwa za podmiot wolności gospodarczej oznaczałoby konstruowanie praw podmiotowych, które przysługiwałyby państwu

²¹⁵ K. Strzyczkowski, *Prawo gospodarcze publiczne*, Warszawa 2007, str. 75

wobec samego siebie.²¹⁶ Tenże pogląd znalazł też swoje odzwierciedlenie w kolejnym orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 maja 2001 roku.²¹⁷ W uzasadnieniu zauważono m. in., że *zasada wolności działalności gospodarczej - patrząc pod kątem podmiotowym - nie obejmuje w jednakowym stopniu wszystkich podmiotów faktycznie zajmujących się jej prowadzeniem. Z użycia w art. 20 i art. 22 Konstytucji zwrotu "wolność działalności gospodarczej" wynika, że chodzi o działalność jednostek (osób fizycznych) oraz instytucji "niepaństwowych" (czy też - szerzej rzecz ujmując - niepublicznych), które mają prawo samodzielnego decydowania o udziale w życiu gospodarczym, zakresie i formach tego udziału, w tym możliwie swobodnego podejmowania różnych działań faktycznych i prawnych, mieszczących się w ramach prowadzenia działalności gospodarczej. Chodzi tu więc o osoby fizyczne i inne podmioty, które korzystają z praw i wolności przysługujących człowiekowi i obywatelowi. Formuły wolnościowej nie można używać w odniesieniu do państwa i innych instytucji publicznych, których bezpośredni udział lub pośredni wpływ na gospodarkę nie jest wykluczony, ale których działalność podlegać musi innemu reżimowi pod względem konstytucyjnym niż działalność podmiotów prywatnych. Państwo i inne instytucje publiczne (w tym władze publiczne) nie mogą być adresatem uprawnień, wynikających z konstytucyjnej gwarancji dla wolności działalności gospodarczej. Państwo może być bowiem w tym przypadku jedynie podmiotem zobowiązanym do poszanowania uprawnień jednostek i innych podmiotów spoza "sektora publicznego". Państwo nie może być na podstawie samej konstytucji zobowiązane wobec samego siebie, ani wobec swoich jednostek organizacyjnych. Z konstytucyjnej zasady wolności działalności gospodarczej nie mogą wynikać żadne uprawnienia instytucji publicznych wobec samego*

²¹⁶ A. Walaszek - Pyziół, *Swoboda działalności gospodarczej*, Kraków 1994, str. 78

²¹⁷ sygn. akt K 19/00, OTK 2001, nr 4, poz. 82

państwa, w tym także roszczenie o zaniechanie ingerencji. Instytucje te działają bowiem na podstawie i w granicach ustaw. Tak więc pod względem podmiotowym państwowe jednostki organizacyjne w szerokim tego słowa znaczeniu nie są adresatem konstytucyjnej gwarancji wolności działalności gospodarczej.

Mając powyższe na uwadze należy zatem wskazać, że państwo będzie adresatem wolności gospodarczej rozumianej jako zasada konstytucyjna, zakazująca mu nieuzasadnionego ograniczania tej sfery. Natomiast adresatem wolności gospodarczej rozumianej jako publiczne prawo podmiotowe będą osoby fizyczne oraz osoby prawne prawa prywatnego.

Podmioty prawa sportowego, w tym w szczególności kluby oraz związki sportowe będzie więc można uznać, w konsekwencji za adresatów wolności gospodarczej i określać mianem przedsiębiorców, pod warunkiem wykonywania przez nich działalności gospodarczej. Zgodnie z art. 4 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, przedsiębiorcą w rozumieniu ustawy jest osoba fizyczna, osoba prawna i jednostka organizacyjna niebędąca osobą prawną, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną - wykonująca we własnym imieniu działalność gospodarczą.

Ustawa z dnia 25 czerwca 2010 roku o sporcie nie zawiera zbyt wielu rozwiązań, które w sferze sportu modyfikowałyby ogólne zasady podejmowania i wykonywania działalności gospodarczej. Powyższe oznacza po prostu, że ustawodawca słusznie uznał za wystarczające w tej mierze rozwiązania przepisów ogólnych, w szczególności ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, kodeksu spółek handlowych czy też kodeksu cywilnego. Powyższy akt prawny zawiera, w konsekwencji, zaledwie kilka przepisów, które powyższe regulacje w pewien sposób uszczegóławiają.

Równocześnie należy zwrócić uwagę na dość tradycyjne ujęcie form prawnych zarówno klubów jak i związków sportowych w uos, które opierają się wciąż na instytucji stowarzyszenia. W ten sposób ustawodawca wydaje się nie dostrzegać faktu komercjalizacji sportu, w której to sferze podmioty będące emanacją wolności zrzeszania się są już formą niewystarczającą. Dla realizacji prawa podmiotowego jaką jest swoboda działalności gospodarczej zdecydowanie bardziej przydatną formą prawną jest oczywiście spółka prawa handlowego. Takie nie inne uregulowanie prowadzi zaś do tego, że gospodarczy aspekt sportu niejako odrywa się rozwiązań przyjętych w uos w kierunku norm prawa gospodarczego. Problem powyższy, co charakterystyczne, nie jest wyłącznie Polski, podobny dylemat dostrzegalny jest również np. w Niemczech gdzie zarejestrowane stowarzyszenie sportowe nie może być nastawione na prowadzenie działalności gospodarczej. Stowarzyszenie nieprowadzące działalności gospodarczej (*nichtwirtschaftlicher Verein*, §21 BGB,) może jednak bez utraty cechy użyteczności publicznej podejmować dodatkową działalność gospodarczą, w ramach tzw. przywileju celu ubocznego. Zgodnie z powszechnie panującym poglądem, typowy przykład takiej sytuacji stanowią stowarzyszenia piłkarskiej Bundesligi. Działalność gospodarcza tych stowarzyszeń, jak np. sprzedaż praw emisji TV, nie znajduje pokrycia w ramach przywileju działalności ubocznej, gdyż nie stanowi ona działalności podległej. Takie stowarzyszenia nie są już więc stowarzyszeniami nieprowadzącymi działalności gospodarczej. W takim przypadku należy mówić o chybionej formie prawnej (*Rechtsformverfehlung*). Przykładowo stowarzyszenia działające w zawodowej piłce nożnej osiągają obroty, które są porównywalne z obrotami średnich przedsiębiorstw. Z uwagi na powyższe, zostało niejednokrotnie stwierdzone przez sądy, że stowarzyszenia posiadające własny dział specjalizacji, bez względu na

określoną formę prawną stanowią przedsiębiorstwa w oparciu o niemieckie i europejskie prawo kartelowe.²¹⁸

4.1.2.1. Klub sportowy jako przedsiębiorca

Jak już zauważono, do podstawowych podmiotów prowadzących działalność gospodarczą w sporcie zaliczyć należy kluby sportowe oraz polskie związki sportowe. Działalność obu powyższych form prawnych określa ustawa o sporcie.

a) W odniesieniu do klubu sportowego, postanowienia powyższej ustawy są niezwykle skromne. Zgodnie z art. 3 ust. 1 uos, działalność sportowa jest prowadzona w szczególności w formie klubu sportowego. Z kolei ust. 2 tego przepisu wskazuje, że klub sportowy może działać jako osoba prawna.

Powyższy przepis budzi wątpliwości, w szczególności dlatego, że wprowadza ogólną regułę ograniczającą swobodę wyboru formy organizacyjnej skierowaną już nie tylko do klubów profesjonalnych, ale do wszystkich klubów sportowych. W konsekwencji, w praktyce kluby sportowe będą miały do wyboru trzy formy prawne tj. spółkę akcyjną, spółkę z o.o. oraz stowarzyszenie. W moim przekonaniu nie ma podstaw do wprowadzenia takiego ograniczenia. Wydaje się, że kryterium osobowości prawnej mogłoby zostać zastąpione przez szersze kryterium zdolności prawnej przyznanej przez odrębne przepisy, co pozwoliłoby wprowadzić do katalogu dostępnych form organizacyjnych przede wszystkim nieposiadające osobowości prawnej spółki prawa handlowego. Zawężenie potencjalnych form klubów sportowych wyłącznie do osób prawnych ma najprawdopodobniej związek z modyfikacjami przepisów podatkowych, jakie zawiera ustawa. Art. 59 ustawy o sporcie wprowadza

²¹⁸ por. M. Kedzior, *Gerichtliche Überprüfung von Vereinsstrafen am Beispiel von Sportverbänden im deutschen und polnischen Rechtssystem*, str. 48 - 61

zmiany do ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych (Dz.U. z 2000 r. Nr 54, poz. 654) ustalając brzmienie m.in. jej art. 17 ust. 1 pkt 5a, zgodnie z którym zwolnieniem od objęto dochody klubów sportowych, o których mowa w ustawie o sporcie (poprzednio w ustawie o kulturze fizycznej), przeznaczone i wydatkowane w roku podatkowym lub w roku po nim następującym na szkolenie i współzawodnictwo sportowe dzieci i młodzieży w kategoriach wiekowych młodzików, juniorów młodszych, juniorów i młodzieżowców do 23 roku życia. Rozszerzenie katalogu dostępnych form organizacyjnych klubów sportowych oznaczać musiałoby zatem stosowne zmiany w kolejnych ustawach podatkowych.

b) Drugim przepisem, który odnosi się do działalności klubu sportowego jest art. 10 ustawy o sporcie. Pozostawiono w nim nie budzący kontrowersji, obecny od lat przepis dotyczący tzw. konfliktu interesów. Zgodnie z art. 10, osoba fizyczna lub osoba prawna będąca członkiem lub posiadająca udziały albo akcje w klubie sportowym będącym członkiem polskiego związku sportowego nie może być członkiem lub posiadać akcji lub udziałów lub być członkiem organów lub władz innego klubu sportowego uczestniczącego we współzawodnictwie sportowym w tym samym sporcie.

c) Po trzecie, w ustawie o sporcie znalazło się oczywiście rozwiązanie znane już ustawie o sporcie kwalifikowanym dotyczące tzw. lig zawodowych.²¹⁹ Zgodnie z art. 15 nowej ustawy, ligę zawodową może utworzyć polski związek sportowy w sporcie²²⁰, w którym współzawodnictwo jest organizowane w formie rozgrywek ligowych. Ligą zawodową ma zarządzać spółka kapitałowa w oparciu o umowę zawartą ze związkiem.²²¹ Nie zmienił się też przepis dotyczący wymogu działania w

²¹⁹ por. M. Gniatkowski, *Podstawy prawne działania lig zawodowych w Polsce*, Sport Wyczynowy nr 11-12/2003

²²⁰ należy zauważyć, że ustawodawca nie posługuje się tu pojęciem dyscypliny sportu a tylko "sportem" w liczbie pojedynczej.

²²¹ por. A. Baczewski, *Elementy prawa handlowego w ustawie o sporcie kwalifikowanym*, Sport Wyczynowy nr 9-10/2005

formie spółek akcyjnych klubów - uczestników lig zawodowych w grach zespołowych. Ten ostatni przepis (art. 15 ust. 3) stanowi zatem jedną z nielicznych istotnych modyfikacji przepisów ogólnych dotyczących działalności gospodarczej ograniczając klubom sportowym swobodę wyboru formy organizacyjnej. Warte podkreślenia jest zatem to, że zgodnie z art. 15 ust.3 uos, w skład ligi zawodowej w grach zespołowych wchodzi wyłącznie kluby sportowe działające jako spółki akcyjne. Powyższe potwierdza wcześniej zauważony wniosek, że sport zawodowy niejako "odrywa" się od amatorskiego. Jako przykład można podać w tym miejscu piłkarski klub sportowy działający w formie stowarzyszenia, który stanie w obliczu konieczności przekształcenia swojej formy prawnej z chwilą awansu do najwyższej klasy rozgrywkowej, która zorganizowana jest na zasadach tejże ligi zawodowej.²²²

4.1.2.2. Związek sportowy jako przedsiębiorca

Drugą z podstawowych form prawnych, w jakich prowadzona jest sportowa działalność gospodarcza jest związek sportowy. Związki sportowe działają w formie prawnej stowarzyszenia lub związku stowarzyszeń, o czym decyduje art. 6 ust. 2 uos.

Szczególnością formą prawną związku sportowego, jest, jak już wskazywano w niniejszej pracy, polski związek sportowy. Pytanie o gospodarczy charakter działalności tego typu podmiotu jest uzasadnione w szczególności z uwagi na sygnalizowaną już monopolistyczną pozycję tego typu struktur w ramach "europejskiego modelu sportu". Podstawowy cel polskich związków sportowych określa art. 7 uos, który wskazuje, że polski związek sportowy może być utworzony w celu organizowania i prowadzenia współzawodnictwa w danym sporcie. Tenże przepis znajduje następnie swoje rozwinięcie w art. 13 ustawy, który wymienia kolejne

²²² w 2011 roku z takim wymogiem zetknął się np. klub piłkarski "Podbeskidzie Bielsko - Biała".

zadania polskich związków sportowych, m. in. ustanawianie i realizację reguł sportowych, organizacyjnych i dyscyplinarnych we współzawodnictwie sportowym organizowanym przez związek; powołanie kadry narodowej oraz przygotowania jej do igrzysk olimpijskich, igrzysk paraolimpijskich, igrzysk głuchych, mistrzostw świata lub mistrzostw Europy oraz reprezentowania tego sportu w międzynarodowych organizacjach sportowych. Powyższe nie oznacza jednak, że polskie związki sportowe nie realizują celów gospodarczych. Przeciwnie, ustawa o sporcie pośrednio sygnalizuje to już w ustępie drugim cytowanego wyżej art. 13, w którym decyduje, iż Polski związek sportowy ma prawo używania w stroju reprezentacji kraju wizerunku orła ustalonego dla godła na podstawie przepisów ustawy z dnia 31 stycznia 1980 r. o godle, barwach i hymnie Rzeczypospolitej Polskiej oraz o pieczęciach państwowych (Dz.U. z 2005 r. Nr 235, poz. 2000, z 2006 r. Nr 220, poz. 1600, z 2009 r. Nr 168, poz. 1323 oraz z 2010 r. Nr 18, poz. 96). Owo wykorzystywanie wizerunku (a w nim elementów godła i flagi państwowej) może mieć natomiast cel gospodarczy. O celu gospodarczym w powyższym kontekście wprost mówi kolejny przepis ustawy tj. art. 14., którego treść jest następująca:

- 1. Członek kadry narodowej udostępnia, na zasadach wyłączności, swój wizerunek w stroju reprezentacji kraju polskiemu związkowi sportowemu, który jest uprawniony do wykorzystania tego wizerunku do swoich celów gospodarczych w zakresie wyznaczonym przez regulaminy tego związku lub międzynarodowej organizacji sportowej działającej w danym sporcie.*
- 2. Członek reprezentacji olimpijskiej udostępnia, na zasadach wyłączności, z chwilą powołania do reprezentacji olimpijskiej, swój wizerunek w stroju reprezentacji olimpijskiej Polskemu Komitetowi Olimpijskiemu, który jest uprawniony do wykorzystania tego wizerunku do swoich celów*

gospodarczych w zakresie wyznaczonym przez swoje regulaminy lub regulaminy Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego.

3. Zawodnik przed zakwalifikowaniem do kadry narodowej lub reprezentacji olimpijskiej wyraża zgodę na rozpowszechnianie swojego wizerunku w stroju reprezentacji kraju w rozumieniu art. 81 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631, z późn. zm.).

Z powyższego płynie jeden podstawowy wniosek. Pomimo podstawowego, niegospodarczego celu działalności, każdy polski związek sportowy jest podmiotem, który może realizować cele gospodarcze, w szczególności na rynku praw medialnych związanych z organizowanymi przez te związki widowiskami sportowymi. Co istotne, zwraca również uwagę fakt, że zasady wykorzystywania przysługujących związkom praw będą określać jego wewnętrzne regulaminy, jak również regulaminy organizacji międzynarodowych. Z powyższego powodu dalsza część rozważań na temat działalności gospodarczej organizacji sportowych łączyć się będzie z problematyką tzw. autonomii organizacyjnej sportu i nie da się jej, w zasadzie, przedstawić w oderwaniu od modelu europejskiego przyjętego w całej Unii Europejskiej. W tym miejscu należy jeszcze tylko podkreślić, że powyższą problematyką zajął się także Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w orzeczeniu z dnia 14 lutego 2007 roku.²²³ W uzasadnieniu tego orzeczenia wyraźnie wskazano, że za chybione należy uznać zarzuty, że Polski Związek Piłki Nożnej nie jest przedsiębiorcą. Ustawa z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów zawiera w art. 4 pkt 1 definicję ustawową pojęcia przedsiębiorcy, tzw. rozszerzoną. W myśl tego przepisu, przedsiębiorcą jest nie tylko przedsiębiorca w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 19 listopada 1999 r. - Prawo działalności gospodarczej, obecnie: przepisów ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, ale

²²³ sygn. akt XVIII Ama 98/06

m.in. także osoba fizyczna, osoba prawna, a także jednostka organizacyjna niemająca osobowości prawnej, organizująca lub świadcząca usługi o charakterze użyteczności publicznej, które nie są działalnością gospodarczą w rozumieniu przepisów o działalności gospodarczej.

Zauważyć też należy, że o uznaniu podmiotu za przedsiębiorcę w rozumieniu ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów decyduje nie wpis do rejestru przedsiębiorców, ale spełnianie kryteriów określonych w definicji przedsiębiorcy zawartej w ustawie o swobodzie działalności gospodarczej. Przedsiębiorcą jest zatem osoba fizyczna, osoba prawna i jednostka organizacyjna niebędąca osobą prawną, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną - wykonująca we własnym imieniu działalność gospodarczą (art. 4 ust. 1 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej), tzn. zarobkową działalność wytwórczą, budowlaną, handlową, usługową oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodową wykonywaną w sposób zorganizowany i ciągły. Zarobkowy charakter odnosi się zatem do prowadzonej konkretnej działalności, a nie celu samego podmiotu. Nie ma też znaczenia, że dochody z działalności powód PZPN przeznacza na realizację celów statutowych.²²⁴

4.1.2.3. Sportowiec jako przedsiębiorca

Wśród podmiotów mogących prowadzić w sferze sportu działalność gospodarczą należy wymienić także sportowców. Należy zauważyć, że działalność sportowca w płaszczyźnie sportu profesjonalnego może być tak samo zróżnicowana jak zróżnicowane są poszczególne sportowe konkurencje. Inaczej będą więc wyglądać prawne ramy aktywności np. piłkarza, który jest członkiem klubu sportowego a zarazem elementem

²²⁴ z uzasadnienia, orzeczenie z 14.02.2007, sygn. akt XVIII Ama 98/06, str. 8

drużyny, inaczej zaś np. tenisisty bądź kierowcy samochodowego, czyli przedstawiciela sportu wybitnie indywidualnego. W tym pierwszym przypadku, na ogół sportowca łączyć będzie z klubem sportowym stosunek prawny oparty na umowie o pracę bądź umowie cywilnoprawnej.²²⁵ Nie można jednak wykluczyć sytuacji, w której sportowiec będzie traktował uprawianie sportu jako działalność gospodarczą. W tym miejscu należy też przypomnieć istotne z punktu widzenia praktyki uregulowanie kwestii tzw. "samozatrudnienia"²²⁶ w art. 5b ustawy z dnia 26 lipca 1991 roku o podatku dochodowym od osób fizycznych.²²⁷ Konsekwencją wprowadzenia do ustawy art. 5b, było uszczegółowienie definicji pozarolniczej działalności gospodarczej, obowiązującej dla potrzeb podatku dochodowego od osób fizycznych, zawartej w art. 5a pkt 6 ustawy. W efekcie wykonywanie w określonych warunkach określonych czynności przez osobę będącą przedsiębiorcą w rozumieniu przepisów regulujących prowadzenie działalności gospodarczej, w szczególności usdg, w ramach tej działalności, może nie być uważane dla potrzeb podatku dochodowego od osób fizycznych za działalność gospodarczą.²²⁸ Zgodnie z literalnym brzmieniem przepisu, za pozarolniczą działalność gospodarczą nie uznaje się czynności, jeżeli łącznie spełnione są następujące warunki:

- a) odpowiedzialność wobec osób trzecich za rezultat tych czynności oraz ich wykonywanie, z wyłączeniem odpowiedzialności za popełnienie czynów niedozwolonych, ponosi zlecający wykonanie tych czynności,
- b) są one wykonywane pod kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonych przez zlecającego te czynności,

²²⁵ por. W Cajselski, *Nowy status prawny piłkarzy profesjonalnych w Polsce*, Sport Wyczynowy nr 7-8/2002

²²⁶ Do dnia 1 stycznia 2007 roku, tj. wejścia w życie art. 5b powyższej ustawy, dość częstą praktyką było "zatrudnianie" osób, które samodzielnie rejestrowały działalność gospodarczą przez co "pracodawca" unikał obowiązków opłacania składek ubezpieczenia społecznego. Powyższe, niekorzystne zjawisko, miało swoje miejsce również w sporcie, np. w piłce nożnej, gdzie poszczególni zawodnicy rejestrowali działalność gospodarczą i następnie wystawiali faktury klubowi sportowemu za grę w jego barwach.

²²⁷ Dz.U. z 1991, nr 80 poz. 350 z późn. zm.

²²⁸ J. Marciniuk, *Podatek dochodowy od osób fizycznych*, C.H. Beck 2011

c) wykonujący te czynności nie ponosi ryzyka gospodarczego związanego z prowadzoną działalnością.

Niezależnie od powyższego, nie można w konsekwencji wykluczyć, że obok sportowców uprawiających sport np. na podstawie umowy o pracę, będzie istnieć taka ich grupa, która na rynku występuje jako samodzielny przedsiębiorca. W konsekwencji, również i sportowcy będą adresatami wolności gospodarczej i w tym zakresie będą mogli prowadzić działalność według swojego własnego pomysłu i strategii działania oraz na własną odpowiedzialność. Najlepszym przykładem tego typu aktywności jest w moim przekonaniu działalność tenisisty.

Mając z kolei na uwadze międzynarodowy czy wręcz światowy wymiar większości profesjonalnych dziedzin sportu, trzeba też podkreślić, że sportowcy - przedsiębiorcy będą też oczywiście beneficjentami unijnej swobody świadczenia usług oraz swobody przedsiębiorczości. W związku z powyższym nie ma tym bardziej, w mojej ocenie, przeszkód aby tak działających indywidualnych sportowców uznać za usługodawców zaś ich działalność za usługową. Po pierwsze, wynika to z samego TfUE określającego usługę w art. 57 ust. 1 jako świadczenia wykonywane zwykle za wynagrodzeniem w zakresie, w jakim nie są objęte postanowieniami o swobodnym przepływie towarów, kapitału i osób. Usługi obejmują zwłaszcza: działalność o charakterze przemysłowym, działalność o charakterze handlowym, działalność rzemieślniczą, wykonywanie wolnych zawodów. Swoboda świadczenia usług wykazuje punkty styczności ze swobodą przedsiębiorczości. Swoboda świadczenia usług nie powinna być jednak całkowicie obejmowana w tej paraleli. Ustawodawcy traktatowi zrozumieli swobodę świadczenia usług wprawdzie w istocie jeszcze jako swobodę osobową i załącznik do

swobody przedsiębiorczości, co wyjaśnia ich powiązanie z przepisami dotyczącymi swobody przedsiębiorczości.²²⁹

Powyższe koresponduje z przyjętą definicją usługi na gruncie ustawy z dnia 4 marca 2010 roku o świadczeniu usług na terytorium RP²³⁰, zgodnie z jej art. 2 pkt 1 - usługa oznacza świadczenie wykonywane przez usługodawcę na własny rachunek, zwykle za wynagrodzeniem, w szczególności usługi budowlane, handlowe oraz usługi świadczone w ramach wykonywanego zawodu. Z powyższej definicji wynika, że pojęcie usługi jest szersze od pojęcia działalności gospodarczej.²³¹

Wspomniana ustawa implementuje tzw. Dyrektywę usługową²³², której podstawowym celem jest zniesienie barier związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. Dotyczy on wszystkich, a więc usługodawców zarówno krajowych jak i zagranicznych.

Wracając na koniec jeszcze raz do przykładu tenisisty - stwierdzić należy, że świadczenie usług w sferze sportu nie mieści się w ramach jednego porządku krajowego. Działalność tego typu, w ramach jednej tej samej dziedziny jest bowiem wykonywana, w zasadzie, na całym świecie. Natomiast w ramach Unii Europejskiej można ją ująć w ramy prawne swobody świadczenia usług, co jest kolejnym argumentem za uznaniem jednego, europejskiego modelu sportu.

4.2. Sport a wolność wyboru i wykonywania zawodu

Analizując gospodarczą płaszczyznę sportu nie można pominąć jeszcze jednej ważnej grupy podmiotów, które na przedmiotowym polu będą mogły realizować cele zarobkowe. Chodzi naturalnie o sportowców, których obok wolności gospodarczej dotyczyć będzie również,

²²⁹ E. Grabitz, M. Hilf, *Swobody wspólnotowe w Traktacie ustanawiającym Wspólnotę Europejską*, C.H. Beck 2009

²³⁰ Dz.U. z 2010 r. nr 47, poz. 278

²³¹ por. Z. Szażyk, A. Szafrąński, *Publiczne prawo gospodarcze*, Warszawa 2010, str. 180

²³² Dyrektywa 2006/123/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 12.12.2006, Dz.Urz. L 376/2006, s. 36

umieszczona w katalogu wolności i praw ekonomicznych Konstytucji RP, wolność wyboru i wykonywania zawodu. Zgodnie z art. 65 ust. 1 Konstytucji, każdemu zapewnia się wolność wyboru i wykonywania zawodu oraz wyboru miejsca pracy. Wyrażona w Konstytucji wolność pracy realizowana jest w jej aspekcie kwalifikacyjnym (wybór rodzaju pracy), podmiotowym (wybór pracodawcy) oraz przestrzennym (wybór miejsca wykonywania).²³³ Wolności te nie są gwarantowane w sposób absolutny. Ich ograniczenia mogą być wprowadzone jedynie w normach rangi ustawowej, ale ustawy mogą przewidywać dopuszczalność ich ustalenia także w umowie o pracę, respektując cywilnoprawną zasadę autonomii woli stron oraz w wyroku sądu wymierzającym karę dodatkową zakazu wykonywania zawodu, zajmowania stanowiska itp. Ograniczenia te mogą polegać na wymaganiu posiadania koniecznych kwalifikacji, odpowiedniego stanu zdrowia itp. Mogą one mieć charakter bezwzględnego zakazu podejmowania zatrudnienia w określonych jednostkach organizacyjnych lub względnego zakazu podejmowania pracy dodatkowej.²³⁴

Poza sportowcami, w każdym modelu sportu ogromną rolę odgrywają również przedstawiciele zawodów trenera oraz instruktora. W odniesieniu do tychże zawodów za niezmiernie istotne należy uznać warunki subiektywne podjęcia określonego zawodu, które stanowią część porządku prawnego zawierającego charakterystykę zawodu i decydują o dostępie do zawodu kandydatów, którzy muszą legitymować się określonymi kwalifikacjami.²³⁵ Tego rodzaju ograniczenia są niezbędne z uwagi na konieczność odsunięcia od społeczeństwa negatywnych skutków

²³³ C. Banasiński w: H. Gronkiewicz - Waltz, M. Wierzbowski, *Prawo gospodarcze, zagadnienia administracyjnoprawne*, Warszawa 2009, str. 70

²³⁴ B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, C.H. Beck 2009

²³⁵ C. Banasiński w: H. Gronkiewicz - Waltz, M. Wierzbowski, *Prawo gospodarcze, zagadnienia administracyjnoprawne*, Warszawa 2009, str. 71

i niebezpieczeństw, jakie mogłyby wynikać z wykonywania zawodu przez osoby nieposiadające tychże kwalifikacji.²³⁶

Pojęcie kwalifikacji zawodowych oznacza całokształt wiedzy teoretycznej i umiejętności praktycznych, określonych w przepisach prawnych i potwierdzonych i potwierdzonych w formie odpowiednich dokumentów (dyplomów, świadectw, zaświadczeń) wymaganych do wykonywania określonego zawodu, zajęcia względnie prac lub działalności gospodarczej i warunkujących ich legalną realizację.²³⁷

W zakresie sportu, kwalifikacjom zawodowym został poświęcony rozdział 8 uos, zatytułowany kwalifikacje w sporcie. Zgodnie z art. 41 uos, tytułami zawodowymi w sportach²³⁸, w których działają polskie związki sportowe, są tytuły trenera i instruktora sportu. Następnie ustawodawca precyzyjnie wymienia wymogi jakie należy spełnić aby uzyskać tytuł zawodowy trenera²³⁹ oraz instruktora sportu wskazując jednocześnie, zgodnie z art. 41 ust. 7 uos, że zorganizowane zajęcia w zakresie sportu w klubie sportowym uczestniczącym we współzawodnictwie organizowanym przez polski związek sportowy mogą prowadzić wyłącznie osoby posiadające tytuł zawodowy trenera lub instruktora sportu. Mając powyższe na uwadze należy zatem stwierdzić, że zarówno zawód trenera jak również zawód instruktora sportu będą należeć do kategorii tzw. zawodów regulowanych. Pojęcie zawodu regulowanego zawiera ustawa z dnia 18 marca 2008 roku o zasadach uznawania kwalifikacji zawodowych nabytych w państwach członkowskich Unii Europejskiej.²⁴⁰ Ustawa powyższa z kolei dokonuje w zakresie swojej regulacji wdrożenia Dyrektywy 2005/36/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 7

²³⁶ ibidem, str. 71

²³⁷ zob. C. Kosikowski, *Wolność gospodarcza w prawie polskim*, Warszawa 1995 str. 85;

²³⁸ po raz kolejny należy zwrócić uwagę na użycie w tym miejscu zwrotu "sport" w rozumieniu pojedynczej dyscypliny

²³⁹ ustawa o sporcie wyróżnia trzy stopnie trenerskie - trener 2 klasy, trener 1 klasy oraz trener klasy mistrzowskiej.

²⁴⁰ Dz.U. z 2008 r., nr 63, poz. 394

września 2005 roku w sprawie uznawania kwalifikacji zawodowych.²⁴¹ Na podstawie tejże ustawy zawodem regulowanym określa się zespół czynności zawodowych, których wykonywanie jest uzależnione od spełnienia wymagań kwalifikacyjnych i warunków określonych w odrębnych polskich przepisach, zwanych dalej „przepisami regulacyjnymi”. Wymagania do wykonywania zawodu trenera oraz instruktora sportu zostały określone w art. 41 uos następująco:

Trenerem klasy drugiej może być osoba, która:

- a) ukończyła studia wyższe w obszarze kształcenia umożliwiającym uzyskanie specjalistycznej wiedzy i umiejętności trenerskich lub
- b) posiada, przez okres co najmniej 2 lat, tytuł instruktora sportu ze specjalizacją w danym sporcie i ukończyła studia podyplomowe w obszarze kształcenia umożliwiającym uzyskanie specjalistycznej wiedzy i umiejętności trenerskich, lub
- c) posiada, przez okres co najmniej 2 lat, tytuł instruktora sportu ze specjalizacją w danym sporcie, posiada co najmniej świadectwo dojrzałości oraz ukończyła specjalistyczny kurs na stopień trenera klasy drugiej i zdała egzamin końcowy.

Trenerem klasy pierwszej może być osoba, która:

- a) posiada co najmniej świadectwo dojrzałości;
- b) posiada co najmniej trzyletni staż pracy trenerskiej ze stopniem trenera klasy drugiej;
- c) posiada udokumentowany dorobek w pracy szkoleniowej;
- d) ukończyła specjalistyczny kurs na stopień trenera klasy pierwszej i zdała egzamin końcowy.

Trenerem klasy mistrzowskiej może być osoba, która:

- a) ukończyła studia wyższe;
- b) posiada co najmniej dwuletni staż pracy trenerskiej ze stopniem trenera klasy pierwszej;

²⁴¹ Dz.Urz. UE L 255 z 30.09.2005, str. 22 z późn. zm

- c) posiada udokumentowany dorobek w pracy szkoleniowej;
- d) ukończyła specjalistyczny kurs na stopień trenera klasy mistrzowskiej i zdała egzamin końcowy.

Instruktorem sportu może być osoba, która:

- a) ukończyła studia wyższe w obszarze kształcenia umożliwiającym uzyskanie specjalistycznej wiedzy i umiejętności instruktorskich lub
- b) posiada co najmniej średnie wykształcenie oraz ukończyła specjalistyczny kurs instruktorów w danym sporcie i zdała egzamin końcowy.

Szczegółowe warunki uzyskiwania powyższych uprawnień określa dalej Rozporządzenie Ministra Sportu i Turystyki z dnia 18 lutego 2011 w sprawie szczegółowych warunków uzyskiwania kwalifikacji zawodowych w sporcie.²⁴²

Z punktu widzenia przedmiotu niniejszej pracy, najistotniejsze jest jednak zwrócenie uwagi, że powyższe kwalifikacje zawodowe w sporcie uzyskane w Polsce mogą zostać uznane na terenie całej Unii Europejskiej. Analogicznie, kwalifikacje trenerskie uzyskane w innych krajach Unii będą uznawane w naszym kraju. Decyduje o tym wspomniana już ustawa z 18 marca 2008 roku o zasadach uznawania kwalifikacji zawodowych nabytych w państwach członkowskich Unii Europejskiej. Zgodnie z jej art. 1 ust. 1, *obywatelom państw członkowskich Unii Europejskiej, Konfederacji Szwajcarskiej lub państw członkowskich Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) - stron umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym, zwanych dalej „państwami członkowskimi”, którzy nabyli w tych państwach, poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej, kwalifikacje do wykonywania zawodów regulowanych lub działalności, o których mowa w załączniku nr IV do dyrektywy 2005/36/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 7 września 2005 r. w sprawie uznawania*

²⁴² (Dz.U. Nr 44, poz. 233)

kwalfikacji zawodowych (Dz.Urz. UE L 255 z 30.09.2005, str. 22, z późn. zm.), zwanej dalej „dyrektywą”, uznaje się te kwalifikacje na zasadach określonych w ustawie. Obywatelom państw członkowskich, których kwalifikacje zostały uznane, zapewnia się prawo wykonywania w Rzeczypospolitej Polskiej zawodu regulowanego lub działalności na takich samych zasadach jak osobom, które kwalifikacje do ich wykonywania uzyskały w Rzeczypospolitej Polskiej, o czym decyduje art. 1 ust. 2 ustawy.²⁴³

Mając powyższe na uwadze, należy stwierdzić, że zasady uznawania kwalifikacji do wykonywania zawodów regulowanych w sporcie również będą wchodzić w skład i stanowić kolejny, transgraniczny element europejskiego modelu sportu.

4.3. Sport a działalność gospodarcza w Unii Europejskiej

Sport jest przestrzenią, w której realizować można wiele różnorodnych celów. Obok aspektu społecznego sportu, o którym była już mowa w poprzednich rozdziałach, omawiany obszar służyć może również realizowaniu celów gospodarczych. Co więcej, od wielu już lat, tak w Polsce jak i w Europie to właśnie gospodarczy aspekt sportu znajduje się na pierwszym planie. Z tego względu, postanowienia Białej Księgi Sportu odnoszące się do tej płaszczyzny należy uznać za niewystarczające. Na wstępie rozdziału poświęconemu gospodarczemu wymiarowi sportu czytamy, że "Sport jest sektorem dynamicznym i wciąż zyskującym na znaczeniu, który może przyczynić się do realizacji celów lizbońskich przyspieszenia wzrostu gospodarczego i tworzenia miejsc pracy, a jego wpływ na makroekonomię jest niedoceniany. Może on służyć za narzędzie

²⁴³ Na podstawie art. 18 ustawy z dnia 18 marca 2008, w odniesieniu do zawodów trenera oraz instruktora, Minister Sportu i Turystyki wydał rozporządzenie z dnia 24 marca 2011 roku w sprawie stażu adaptacyjnego i testu umiejętności w toku postępowania o uznanie kwalifikacji do wykonywania zawodów trenera i instruktora sportu

rozwoju lokalnego i regionalnego, gospodarczej regeneracji miast lub rozwoju terenów wiejskich. Sport oddziałuje synergicznie z turystyką i może pobudzać podnoszenie standardu infrastruktury oraz pojawianie się nowych partnerstw finansujących sport i obiekty rekreacyjne".

W Księdze zwraca uwagę wręcz lakoniczne ujęcie zagadnień odnoszących się do gospodarczego wymiaru sportu. Poruszone w niej kwestie dotyczą gospodarki narodowej jako całości, a nie działalności związanej ze sportem jako formy typowej działalności gospodarczej prowadzonej przez przedsiębiorcę²⁴⁴.

Sport w ujęciu gospodarczym, zawodowym, nie należy też do dziedzin dużej ingerencji prawa UE a w źródłach prawa unijnego jedynie kilka zagadnień zostało uregulowanych bezpośrednio. Deklaracje zawarte w prawie pierwotnym, w szczególności w Traktacie Lizbońskim nie odnoszą się bezpośrednio do gospodarczej sfery sportu. Organy Wspólnoty wykazują jednak większe, niż mogłoby to wynikać z zakresu unijnych regulacji, zainteresowanie zawodowym sportem. Największy jednakże wpływ na działalność w zakresie sportu posiada orzecznictwo Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości. Również rozwiązania przyjęte w ramach tzw. polityk wspólnotowych (np. audiowizualnej, prawa konkurencji) oraz swobód Jednolitego Rynku pośrednio znajdują zastosowanie w działalności sportowej.

4.3.1. Swobody unijne

W rozdziale poświęconym społecznemu aspektowi sportu zauważono, że fundamentem dla tego obszaru są prawa człowieka oraz prawa podstawowe. W ramach gospodarczego aspektu sportu doszukiwać się można jego źródła w wolności gospodarczej rozumianej jako publiczne prawo podmiotowe. W doktrynie prawa wspólnotowego natomiast

²⁴⁴ J. Foks, "Biała Księga Sportu" Komisji Europejskiej, Sport Wyczynowy nr 1-3, 2008

swobody wspólnotowe (fundamental freedoms) odróżnia się od praw podstawowych (fundamental rights).²⁴⁵ Po pierwsze wskazywano, że prawa podstawowe różnią się od swobód wspólnotowych w szczególności tym, że są to prawa, które nie są zawarte w obowiązujących przepisach prawa UE lecz mają charakter tzw. zasad ogólnych. W chwili obecnej, tj. po wejściu w życie traktatu lizbońskiego, który, jak już wyżej wskazano, inkorporował do swej treści Kartę Praw Podstawowych, powyższy argument można chyba uznać za nieaktualny. Drugi argument odróżniający prawa podstawowe od swobód unijnych to, zdaniem A. Wróbla fakt, iż swobody unijne są zorientowane na pogłębianie integracji gospodarczej w ramach Wspólnego Rynku, podczas gdy prawa człowieka i prawa podstawowe mają w istocie charakter praw politycznych.²⁴⁶ Osobiście skłaniam się jednak do poglądu A. Cieślińskiego, który wskazuje, że szczególny charakter swobód powinien być odnoszony nie tylko do niewątpliwie istotnej roli, jaką pełnią one w procesie integracji gospodarczej oraz systemie prawnym rynku wewnętrznego. Nie mają one bowiem charakteru wyłącznie programowego, stawiając jedynie przed władzą publiczną ogólne zadania eliminacji ograniczeń w wymianie z innymi państwami. Należy je natomiast traktować zarazem jako fundamentalne prawa podmiotowe.²⁴⁷ Prawa te powinny zasługiwać na szczególną ochronę, zapewniającą możliwość ich rzeczywistej realizacji przez zainteresowanych we wszystkich państwach i skutecznego dochodzenia przed organami krajowymi. W konsekwencji pozwala to kwestionować nie tylko ograniczenia narzucone przez samo państwo, ochrona rozciąga się bowiem w pełni na negatywne działania podmiotów prywatnych, np. dyskryminujących ze względu na przynależność

²⁴⁵ A. Wróbel, *Prawo Podmiotowe Publiczne* w: R. Hauser, Z. Niewiadomski, A. Wróbel, *System Prawa Administracyjnego*, t. I *Instytucje Prawa Administracyjnego*, str. 326

²⁴⁶ A. Płachta, *Stosowanie prawa Unii Europejskiej przez Sądy*, pod. red. A. Wróbla, Warszawa 2010, str. 275

²⁴⁷ A. Cieśliński, *Swobody rynku wewnętrznego* w: *Wspólnotowe prawo gospodarcze*, Warszawa 2009, str. 40

państwową pracodawców, instytucji kredytowych, związków sportowych nawet o zasięgu ogólnosięciowym.²⁴⁸

Tradycyjny podział wyróżniał cztery swobody rynku wewnętrznego tj. swobodny przepływ towarów, osób, usług i kapitałów.²⁴⁹ Art. 26 TfUE, definiujący rynek wewnętrzny i stanowiący odpowiednik poprzedniego art. 14, również wymienia powyższe cztery swobody, niemniej wydaje się uzasadnione aby wśród przedmiotowych swobód umieszczać także swobodę przedsiębiorczości.

Orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości już od dłuższego czasu nadaje swobodom unijnym fundamentalny charakter i czyni z nich jedną z głównych podstaw wspólnotowego systemu prawnego, w więc tym bardziej wspólnotowego prawa gospodarczego.²⁵⁰

4.3.1.1. Sport a swoboda przepływu osób

Pierwszym obszarem, na którym doszło do napięć pomiędzy instytucjami wspólnotowymi a międzynarodowymi związkami sportowymi była kwestia swobody przepływu osób.²⁵¹ Zgodnie z art. 45 (dawny art. 39) Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej, *swoboda ta obejmuje zniesienie wszelkiej dyskryminacji ze względu na przynależność państwową między pracownikami państw członkowskich w zakresie zatrudnienia, wynagrodzenia i innych warunków pracy*. Jednocześnie, międzynarodowe organizacje sportowe, w ramach swej autonomii, wielokrotnie tworzyły normy pozostające z wyrażoną w Traktacie zasadą w jawnej sprzeczności. W omawianym przedmiocie przełomowe znaczenie odegrała sprawa *Walrave v. Union Cycliste Internationale*²⁵², w której ETS zakwestionował

²⁴⁸ ibidem, str. 40

²⁴⁹ W. Czaplński, w: *Prawo Unii Europejskiej. Zagadnienia systemowe*, red. J. Barcz, Warszawa 2003, str. 78

²⁵⁰ ibidem, str. 39

²⁵¹ M.K. Kolasiński, *Zawieszenie narodowej federacji piłkarskiej w świetle wspólnotowego prawa konkurencji*, *Przegląd Prawa Handlowego* 07/2007, str. 53

²⁵² orzeczenie C 36/74 z 12.12.1974 r.

regulamin Międzynarodowej Unii Kolarskiej, zgodnie z którym trener musiał mieć to samo obywatelstwo co trenowany przez niego zawodnik. Trybunał stanął na stanowisku, że taka regulacja jest sprzeczna z art. 39 (aktualnie art. 45) Traktatu, podnosząc jednocześnie, że zakaz dyskryminowania pracowników i osób świadczących usługi, ze względu na obywatelstwo, jest adresowany także do organizacji innych niż państwo, wydających normy o charakterze ogólnym.²⁵³ Równie doniosłe znaczenie odegrało też orzeczenie w sprawie Gaetano Dona vs. Mario Mantero, w którym Trybunał uznał m.in. za niezgodne z prawem wspólnotowym przepisy krajowej federacji piłkarskiej ograniczające możliwość profesjonalnego uprawiania piłki nożnej ze względu na obywatelstwo.²⁵⁴ Wśród cytowanych orzeczeń za najgłośniejsze należy uznać orzeczenie w tzw. sprawie Bosmana²⁵⁵, gdzie Trybunał potwierdził, że organizacje sportowe zobowiązane są nie tylko do przestrzegania zakazów dyskryminacji ze względu na obywatelstwo, ale dotyczy ich również zakaz ograniczania swobody przepływu pracowników we Wspólnocie. Co więcej, rozstrzygając tę sprawę ETS zauważył, że "wynikające z zasady subsydiarności ograniczenie do niezbędnego minimum zakresu interwencji organów Wspólnoty w dziedzinę organizacji działalności sportowej nie może powodować, że samodzielność prywatnych stowarzyszeń w określaniu reguł tej działalności narusza prawa jednostek wynikające z Traktatu, takie jak swoboda przemieszczania się pracowników".²⁵⁶ W tezie niniejszego orzeczenia Trybunał zauważył, że sytuacja piłkarza zawodowego, który jest obywatelem państwa członkowskiego i który poprzez zawarcie kontraktu zatrudnienia z klubem w innym państwie członkowskim, w celu wykonywania płatnej pracy w tym państwie, przyjął faktycznie złożoną ofertę pracy, nie może być klasyfikowana jako czysto

²⁵³ S. Biernat, red. J. Barcz, *Prawo Unii Europejskiej, zagadnienia systemowe*, str. 251

²⁵⁴ orzeczenie C 13/76, 14.07.1976 r.

²⁵⁵ orzeczenie C 415/93, Union royale belge des sociétés de football association ASBL v Jean-Marc Bosman

²⁵⁶ A. Wyrozumska, red. J. Barcz, *Prawo Unii Europejskiej, zagadnienia systemowe*, str. 320-321

wewnętrzna i podlega prawu wspólnotowemu.²⁵⁷ W wyniku przeprowadzenia tzw. Sprawy Bosmana, FIFA (Federation Internationale de Football Association) wydała akt pt. "Zasady przekształcenia reguł FIFA dotyczących transferów międzynarodowych", który wszedł w życie 5 lipca 2001 roku.²⁵⁸ W preambule tego dokumentu znajduje się postanowienie, które jest potwierdzeniem zasad ustanowionych przez ETS w sprawie Bosmana. Czytamy w nim, że "Wszyscy zawodnicy, których kontrakt wygasł mogą bez ograniczeń poruszać się (...) po całym świecie, na zasadach określonych w paragrafie 2, regulującym wynagrodzenie za trening".²⁵⁹ W ten sposób sprawa Bosmana uczyniła pierwszy istotny wyłom w zakresie, nieznajdujących merytorycznego uzasadnienia, ograniczeniach swobód traktatowych w dziedzinie sportu. Warto zauważyć, że powyższe tzw. "nowe prawo transferowe FIFA" znalazło swoje odzwierciedlenie w polskich przepisach wewnątrzwiązkowych tj. uchwale PZPN²⁶⁰ (Polski Związek Piłki Nożnej) już w roku 2002.²⁶¹ Zwraca więc uwagę fakt, że władze organizacji sportowej w Polsce podjęły decyzję o dostosowaniu swoich przepisów jeszcze przed przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej.

W ten sposób tzw. sprawa Bosmana, z uwagi na jej ogromny wpływ na reguły międzynarodowego futbolu, stała się jedną z najważniejszych sportowych spraw w historii.²⁶² Spowodowała ona również lawinowe zmiany w sferze sportu profesjonalnego zmuszając kluby sportowe do poszukiwania innych rozwiązań prawnych, które pozwoliłyby im uniknąć swobodnej migracji piłkarzy bez jakiegokolwiek ekwiwalentu. W ten sposób powstawały kolejne precedensy, w szczególności tzw. "Webster

²⁵⁷ W. Czapliński, R. Ostrihansky, P. Saganek, A. Wyrozumska, *Prawo Wspólnot Europejskich. Orzecznictwo*, Warszawa 2005, str. 564

²⁵⁸ szerzej na temat konsekwencji sprawy Bosmana zob. J. C. Drolet, *Extra Time: Are the new FIFA transfer rules doomed?* S. Gardiner, R. Parrish and R. C. R. Siekmann, EU, Sport, Law and Policy 2009

²⁵⁹ por. M. Bałaziński, *Nowe prawo transferowe w piłce nożnej*, Sport Wyczynowy nr 9-10/2001, str. 73

²⁶⁰ Uchwały nr II/11 oraz II/12 z 2002 roku, które weszły w życie 19 maja 2002 roku.

²⁶¹ por. W. Cajselski, *Nowy status prawny piłkarzy profesjonalnych w Polsce*, Sport Wyczynowy, nr 7-8/2002

²⁶² F. de Weger, *The Webster case: justified panic as there was after Bosman*, S. Gardiner, R. Parrish and R. C. R. Siekmann, EU, Sport, Law and Policy 2009, str. 191

case"²⁶³, który umożliwił zawodnikom wcześniejsze rozwiązywanie kontraktów ze swoimi pracodawcami. Żadna z kolejnych spraw nie odegrała jednak, w zakresie swobodnego przepływu pracowników, już tak dużej roli jak sprawa Bosmana.

4.3.2. Sport a reguły konkurencji. "Specyfika sportu" - wyłom w ogólnym stosowaniu prawa antymonopolowego

Działalność gospodarcza w sferze sportu prowadzona zarówno przez międzynarodowe jak i krajowe organizacje sportowe podlega ograniczeniom wynikającym z prawa wspólnotowego. Zasada ta ukształtowała się na gruncie tzw. "*Prawa Bosmana*" i swobody przepływu osób, jednakże w chwili obecnej obejmuje przede wszystkim prawo konkurencji.

Rola prawa konkurencji w sferze sportu nabiera znaczenia wprost proporcjonalnie do gospodarczego rozwoju tego sektora. W chwili obecnej trudno już nawet bronić tezy, że owa komercjalizacja "postępuje", za trafniejszy należałoby uznać, w moim przekonaniu, punkt widzenia, wedle którego proces ów zakończył się a sport jest po prostu jednym z wielu pól ekonomicznej aktywności. Jednocześnie sport wciąż zachowuje istotną autonomię, zarówno organizacyjną jak również w zakresie rządzących nim reguł. W tym stanie rzeczy jedną z najbardziej interesujących kwestii związanych z "prawem sportowym" jest problem relacji oraz stosowania w dziedzinie sportu reguł prawa konkurencji. Zasadnicze źródło istnienia wyżej zasygnalizowanej kwestii tkwi w utrzymującej się autonomii sportu oraz rządzącego nim porządku prawnego. To właśnie owa autonomia skutecznie ogranicza bowiem możliwość stosowania ogólnych reguł prawa (w tym prawa konkurencji) w omawianej dziedzinie

²⁶³ por. np. J. Soek, *The prize for freedom of movement: the webster case*, S. Gardiner, R. Parrish and R. C. R. Siekmann, EU, Sport, Law and Policy 2009

Mając na uwadze wskazane wyżej przykłady z orzecznictwa ETS, można wskazać, że ingerencja instytucji europejskich w sferę działalności organizacji sportowych najsilniej zarysowana jest w sferze swobody przepływu pracowników. Istnieją już nawet takie rozstrzygnięcia, w których zakaz dyskryminacji w działalności sportowej rozciąga się na obywateli pochodzących z krajów spoza Unii.²⁶⁴ Tym niemniej, w chwili obecnej coraz większego znaczenia, w odniesieniu do działalności organizacji sportowych nabierają wspólnotowe reguły konkurencji.

Po pierwsze, warto zauważyć, że odniesienie do unijnych reguł konkurencji zawiera Biała Księga Sportu. Co prawda, ma ono charakter dość ogólnikowy i niewystarczający, niemniej podkreślenia wymaga, że Komisja zauważa, że "Prawo konkurencyjności oraz przepisy dotyczące rynku wewnętrznego mają zastosowanie do sportu, o ile jest on rodzajem działalności gospodarczej".²⁶⁵

Biała Księga dotyka również zagadnienia, jakie ściśle wiąże się z omawianą problematyką tj. tzw. specyfiki sportu. Fundamentalne znaczenie odgrywa tutaj orzeczenie w sprawie C-519/04P przeciwko Komisji, dotyczące sporu ze stosującymi doping pływakami Hiszpanem Meca - Medina oraz Słoweńcem Igozem Majcenen.²⁶⁶ W przedmiotowej sprawie skargę złożyło dwóch zdyskwalifikowanych za branie dopingu pływaków: Hiszpan David Meca-Medina i Słoweńiec Igor Majcen. W 1999 r. podczas mistrzostw świata w Brazylii zajęli oni pierwszą i drugą pozycję. W ich organizmach wykryto niedozwoloną substancję - nandrolon. Oboje argumentowali, że doping brali świadomie, bowiem udział w zawodach sportowych podejmują na własne ryzyko. Pływanie jest ich zawodem

²⁶⁴ zob. orzeczenie C 265/03, Igor Simutenkov v Ministerio de Educación y Cultura, Real Federación Española de Fútbol, orzeczenie C 438/00, Deutscher Handballbund eV v Maros Kolpak

²⁶⁵ Biała Księga na temat Sportu, wersja pl., str. 14

²⁶⁶ zob. G. Infantino, *Meca - Medina: a step backwards for the European Sports Model and the Specificity of Sport?*, 02.10.2006

wykonywanym wedle własnej wiedzy, strategii i ryzyka. Pływacy złożyli skargę najpierw do Komisji Wspólnot Europejskich, a później do ETS. Ich zdaniem przepisy MKOl są zbyt restrykcyjne, a przez to naruszają prawo konkurencji. Powodują bowiem, że sportowcy nie mogą uprawiać zawodowo swej dyscypliny, a to jest sprzeczne z zasadami swobód gospodarczych. Nie ulega wątpliwości, że przyjęcie takiego stanowiska za słuszne (a co za tym idzie zaakceptowanie bezwarunkowego stosowania reguł konkurencji do sportowej działalności profesjonalnej), bez uwzględnienia pewnych specyficznych okoliczności łączących się z charakterem sportowego współzawodnictwa, doprowadzi do absurdalnych wniosków. Z tego też powodu, przedmiotowa sprawa przyczyniła się do wypracowania pojęcia tzw. specyfiki sportu.²⁶⁷ Funkcję tego terminu można określić w dwóch słowach - łagodzenie skutków stosowania ogólnych reguł wspólnego rynku w sektorze sportu. ETS stanął bowiem z jednej strony na stanowisku, że co do zasady, przepisy dotyczące sportowej rywalizacji podlegają postanowieniom traktatu WE a uprawianie sportu przez zawodowców jest działalnością gospodarczą. Jednocześnie jednak Trybunał doszedł do słusznego wniosku, że uregulowania antydopingowe nie będą naruszać prawa konkurencji jeśli, zgodnie z zasadą proporcjonalności, nie wykrócą poza te środki, które są niezbędne do zapewnienia prawidłowego przebiegu zawodów.

Powyższe rozwiązanie koresponduje z przyjmowaną w prawie unijnym dopuszczalnością ograniczania, w drodze wyjątku, gwarancji swobód unijnych.²⁶⁸ Po pierwsze, już prawo pierwotne przewiduje możliwość takiego ograniczania z uwagi na ochronę porządku i bezpieczeństwa publicznego, ochrony zdrowia publicznego lub wykonywania władzy

²⁶⁷ por. m. in. M. Whatelet, *Sport governance and EU legal order: Present and future*, S. Gardiner, R. Parrish and R. C. R. Siekmann, EU, Sport, Law and Policy 2009, str. 68; R. Branco Martins, *The Laurent Piau Case of the ECJ on the status of players' agents*, S. Gardiner, R. Parrish and R. C. R. Siekmann, EU, Sport, Law and Policy 2009, str. 249

²⁶⁸ por. A. Cieśliński, *Swobody rynku wewnętrznego w: Wspólnotowe prawo gospodarcze*, Warszawa 2009, str. 69

publicznej.²⁶⁹ Po drugie, do utrzymywania różnorodnych unormowań i stosowania ograniczeń fundamentalnych swobód z powołaniem się na różne szczytne względy zostały upoważnione również państwa członkowskie.²⁷⁰ Dopuszczalność ograniczeń wprowadzanych przez władze krajowe pozwoliło z kolei na ukształtowanie się zasady proporcjonalności, która powinna przeciwdziałać negatywnym dla realizacji swobód skutkom stosowania różnorodnych środków ochronnych.²⁷¹ W konsekwencji, zasada proporcjonalności przede wszystkim znajduje zastosowanie do oceny przepisów państw członkowskich ograniczających możliwość korzystania ze swobód rynku wewnętrznego.²⁷² Co niezmiernie ciekawe - w odniesieniu do podjętego tematu specyfiki sportu oraz płynącej z niej autonomii - zasadę proporcjonalności użyto w stosunku do norm wewnętrznych federacji sportowych. A zatem interes unijny, który zawsze będzie jednym z elementów kolizji dóbr, został w omawianym przypadku przeciwstawiony nie interesowi państwa członkowskiego lecz interesowi organizacji sportowych. W konsekwencji, dostrzeżenie przez Trybunał w sprawie Meca - Medina specyfiki sportu ma fundamentalne znaczenie dla problematyki "autonomii sportu".

Stanowisko to znalazło swe odzwierciedlenie w Białej Księdze na temat Sportu. Zdaniem Komisji specyfika sportu powinna być uwzględniana przy jednoczesnym stosowaniu do tego obszaru ogólnych reguł prawa gospodarczego, w tym szczególności unijnych zasad konkurencji oraz rynku wewnętrznego. Jak podkreśla Komisja, sport charakteryzuje się bowiem pewnymi specyficznymi cechami, odnoszącymi się zarówno do zasad aktywności sportowej i zasad zawodów sportowych z jednej strony jak również do struktury sportu z drugiej strony. Antykonkurencyjne

²⁶⁹ por. E. Grabitz, M. Hilf, *Swobody wspólnotowe w Traktacie ustanawiającym Wspólnotę Europejską*, C.H. Beck 2009

²⁷⁰ A. Cieśliński, *Swobody rynku wewnętrznego w: Wspólnotowe prawo gospodarcze*, Warszawa 2009, str. 86

²⁷¹ por. ibidem, str. 86

²⁷² D. Miąsik w: *Stosowanie prawa Unii Europejskiej przez sądy*, red. A. Wróbel, Warszawa 2010, str. 204

skutki takich reguł, nie będą więc sprzeczne z normami traktatowymi jeśli są właściwe realizowanym celom i do nich proporcjonalne. Powyższe zagadnienie rozwija również dokument roboczy Komisji ("The EU and Sport: Background and Context") załączony do Białej Księgi wraz z Anekssem ("Sport and EU Competition Rules").²⁷³ Zgodnie z powyższymi dokumentami na omawianą specyfikę sportu składają się następujące aspekty:

a.) Po pierwsze, immanentną cechą sportowej rywalizacji jest niepewność wyniku, którą może zapewnić tylko swoista równowaga sił. Dlatego, w sektorze sportu należy szczególnie dbać o zachowanie równowagi konkurencyjnej. Oczywiście jest również z tego powodu prowadzenie odrębnej rywalizacji dla kobiet i mężczyzn czy też ograniczanie liczby uczestników w zawodach itd.

b.) Po drugie, sport spełnia ważną rolę edukacyjną, socjalną, kulturalną, mieści się też w ramach wartości zdrowia publicznego.

c.) Po trzecie, struktura organizacyjna sportu w Europie opiera się na monopolistycznej strukturze piramidalnej, gdzie podstawową zasadą jest jedna federacja w jednej dyscyplinie sportu, działająca pod parasolem jednej federacji ponadnarodowej i wreszcie jednej o zasięgu światowym.²⁷⁴

Na gruncie sprawy Meca - Medina Komisja, wskazując jako sposób rozwiązania dylematu specyfiki sportu zasadę proporcjonalności, zwróciła uwagę na jeszcze jedną istotną okoliczność. Komisja podkreśliła mianowicie, że nie sposób sformułować ogólnych wytycznych w sprawie stosowania unijnego prawa konkurencji w sporcie i każdy przypadek powinien być rozpatrywany indywidualnie.²⁷⁵ Mając na uwadze powyższe,

²⁷³ por. P. Kienapfel, A. Stein, *The application of Articles 81 and 82 EC in the sport sector*, Competition Policy Newsletter, 3-2007 str. 1-2

²⁷⁴ ibidem, str. 7

²⁷⁵ J. Foks, "Biała Księga Sportu" Komisji Europejskiej, Sport Wyczynowy nr 1-3, 2008, str. 103

Komisja przeprowadziła we wspomnianym wyżej Aneksie szczegółowe podsumowanie orzecnictwa dotyczącego omawianego zagadnienia. W ten sposób wyodrębniono te spośród reguł sportowych, jakie, mimo ich specyfiki, pozostają w zgodności z art. 81 (aktualnie 101) i art. 82 (aktualnie 102) Traktatu. Jednocześnie, na podstawie istniejącego orzecnictwa, można też wskazać takie przepisy "prawa sportowego", których specyfika sportu nie broni.²⁷⁶

4.3.2.1. Reguły sportowe pozostające w zgodności z art. 101 i art. 102 Traktatu

a.) Kryteria selekcji do zawodów sportowych

Ograniczenia te, na przykład dotyczące liczby uczestników (można tu wskazać np. tzw. minima lekkoatletyczne) służą zapewnieniu spójności organizacyjnej rozgrywanych zawodów. Tytułem przykładu warto w tym miejscu wskazać na orzeczenie w sprawie *Christelle Deliege vs. Ligue francophone de judo*, w której Trybunał stwierdził, że nominacja do zawodów sportowych to integralne pole statutowej działalności narodowych związków sportowych, wynikające z posiadanej wiedzy oraz doświadczenia.²⁷⁷

b.). Zasada "w domu i na wyjeździe"²⁷⁸

Tego typu reguły charakterystyczne np. dla lig piłkarskich mają na celu m.in. zapewnienie równości szans pomiędzy klubami.

c.) "Okna transferowe"²⁷⁹

²⁷⁶ por. P. Kienapfel, A. Stein, *The application of Articles 81 and 82 EC in the sport sector*, Competition Policy Newsletter, 3-2007 str. 9-10

²⁷⁷ orzeczenie C 191/97

²⁷⁸ "At home and away" rules - por. ibidem, str. 9

²⁷⁹ "Transfer periods" - por. ibidem, str. 9

Reguła ma zapewnić pewność obrotu na rynkach transferowych jak również równowagę konkurencyjną pomiędzy klubami.

d.) Klauzule narodowe (w odniesieniu do reprezentacji narodowych)
Większość dyscyplin sportu ogranicza możliwość występowania w reprezentacjach swoich krajów wyłącznie ich obywatelom.

e.) Reguły zabraniające posiadania więcej niż jednego klubu sportowego
Reguły, które stoją na straży uczciwości i transparentności rozgrywek sportowych, zabraniające właścicielom gromadzenia w jednym ręku kilku klubów sportowych w obszarze jednej rywalizacji.

f.) Reguły antydopingowe

Reguły zakazujące sportowcom używania środków dopingujących, których celem jest zapewnienie uczciwości i równowagi w ramach określonej rywalizacji.

g.) "Reguły gry"

Bardzo szeroka kategoria, mieszcząca w sobie wszelkie normy określające zasady danej rywalizacji, np. rozmiary boiska, długość meczu itd.

4.3.2.2. Reguły sportowe sprzeczne z art. 101 i art. 102 Traktatu

a.) Przepisy chroniące ekonomiczne interesy związków sportowych
Związki sportowe mogą występować nie tylko jako organizatorzy współzawodnictwa, ale także, niejednokrotnie, w roli przedsiębiorcy działającego na polu sportu. Towarzyszy temu często wprowadzanie przez te organizacje reguł, które mają sprzyjać ich pozycji rynkowej. Tego typu przepisy należy uznać za niezgodne z przepisami art. 101 i art. 102 Traktatu.

Jako przykład można wskazać postępowanie przeciwko FIA (Międzynarodowy Związek Motorowy) i ich partnerom biznesowym, które stosowały, zdaniem Komisji niedozwolone praktyki ograniczające konkurencję. W wyniku kilkuletniego postępowania zlikwidowane zostały regulacje związkowe, które miały na celu uniemożliwienie rozwoju nowych sportów motorowych. W szczególności, właściciele torów, na których odbywały się wyścigi Formuły 1 zostali zwolnieni z kontraktowych zobowiązań do nieprzeprowadzania konkurencyjnych zawodów.²⁸⁰

Jak już wspomniano wyżej, powyższy problem nie jest także obcy prawu polskiemu. W orzeczeniu z 14.02.2007 roku,²⁸¹ dotyczącym porozumienia ograniczającego konkurencję na rynku transmisji telewizyjnej meczów piłkarskich, Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów wyraźnie podkreślił, że *Polski Związek Piłki Nożnej jest osobą prawną i prowadzi w sposób zorganizowany i ciągły zarobkową działalność usługową w zakresie sprzedaży praw do transmisji meczów ligowych i Pucharu Polski w piłce nożnej. (...) Zatem jako organizator takich usług odpowiada definicji zawartej w art. 4 pkt 1 lit. a ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów.*

b.) Przepisy regulujące wykonywanie "zawodu towarzyszącego" działalności sportowej

Za niezgodne z prawem konkurencji Komisja uważa również wprowadzanie przez niektóre federacje ograniczeń dotyczących swobody wykonywania zawodu związanego z działalnością sportową, w szczególności tzw. agentów.²⁸²

²⁸⁰ M.K. Kolasiński, *Zawieszenie narodowej federacji piłkarskiej w świetle wspólnotowego prawa konkurencji*, Przegląd Prawa Handlowego 07/2007, str. 56

²⁸¹ XVII Ama 98/06

²⁸² w odniesieniu do przedmiotu wskazanego w tym punkcie, niezmiernie ważny wyrok zapadł w sprawie Piau vs. Commission, (C 193/02) gdzie Sąd Pierwszej Instancji przesądził o możliwości zastosowania zarówno zakazu porozumień naruszających konkurencję (art. 101 TFUE), jak również i zakazu nadużywania pozycji dominującej (art. 102 TFUE) wobec międzynarodowej federacji związków sportowych, a konkretnie FIA

Powoływane już w treści niniejszego artykułu orzeczenia, np. w *Sprawie Bosmana* odnoszą się również do kolejnych "reguł sportowych" jakie można uznać za sprzeczne z prawem traktatowym i wspólnym rynkiem. W szczególności wymienić należy jeszcze następujące rodzaje uregulowań:

c.) Reguły wykluczające możliwość zaskarżania orzeczeń organizacji sportowych przed sądami powszechnymi

d.) Przepisy limitujące liczbę obcokrajowców

e.) Przepisy przewidujące konieczność uiszczania opłat transferowych w przypadku wygaśnięcia kontraktu

Prawo konkurencji chroni sport jako sferę komercyjną, ale też, kiedy jest taka potrzeba dba o jego specyfikę, co obrazują podane wyżej przykłady z orzecznictwa.

Wzajemna relacja prawa konkurencji i stanowionych przez organizacje sportowe reguł pozwala z kolei na wyznaczenie granic tzw. autonomii sportu, również w jego komercyjnym i organizacyjnym aspekcie.

Tzw. Autonomia sportu wynika bezpośrednio z podstawowej swobody obywatelskiej jaką jest wolność stowarzyszania się. Pod tym pojęciem kryje się jednak nie tylko gwarancja swobody zakładania klubów i związków sportowych. Zakres tej autonomii (jak wyżej próbowano wskazywać) obejmuje bowiem też prawo do wewnątrzzwiązkowego stanowienia prawa. I właśnie określenie dopuszczalnych granic tej ostatniej ze sfer (stanowienie prawa „sportowego”) powinno wyznaczyć i doprowadzić do zakresu autonomii sportu. Na szczeblu wspólnotowym, podobnie jak na krajowym, będzie ona przebiegać wedle, wskazanej w rozdziale drugim, granicy autonomii minimalnej oraz maksymalnej²⁸³, przy czym przekroczenie granicy maksymalnej będzie oczywiście musiało

²⁸³ por. M. Kędzior, *Autonomia organizacji sportowych w świetle prawa polskiego i Unii Europejskiej*, Sport Wyczynowy 1-3/2007, str. 10-11

spotkać się z reakcją właściwych organów Unii, w szczególności Komisji oraz Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Z uwagi zaś na „monopolistyczną” pozycję narodowych i ponadnarodowych struktur sportowych za kluczowe dla określenia tejże autonomii należy uznać unijne prawo konkurencji. Istotny jest bowiem zakres, w jakim do prawa organizacji sportowych zastosowanie znajdzie prawo antymonopolowe zakazujące z jednej strony uzgodnionych praktyk np. między federacjami (monopolistami) (art. 101 TWE), z drugiej zaś strony nadużywania pozycji dominującej (art.102 TFUE).

Wedle stanowiska prezentowanego przez Komisję jak również Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, nie będą uznawane za sprzeczne z prawem unijnym tylko takie środki, które są właściwe, konieczne i proporcjonalne do osiągnięcia prawidłowego przebiegu zawodów sportowych. Jednocześnie podkreśla się, że tejże "specyfiki sportu" nie da się "wyciągnąć" przed nawias i wyznaczyć jej ram w oderwaniu od konkretnego przypadku. Przy tej okazji warto zwrócić uwagę, że jest to również zjawisko typowe dla sektora konkurencji, gdzie na ogół większość pojęć jest wypełniana treścią w zależności od stanu faktycznego konkretnej sprawy. W obliczu sportowej działalności gospodarczej organy ochrony konkurencji i konsumentów, zarówno krajowe jak i unijne, stoją więc przed podobnymi wyzwaniami takimi jak np. określenie rynku właściwego, pozycji dominującej itp., wzbogaconymi jednocześnie o wypracowywaną koncepcję specyfiki sportu.

Z uwagi na powyższe, pragnę podkreślić, że w moim przekonaniu, w chwili obecnej to właśnie prawo konkurencji stało się głównym czynnikiem wyznaczającym granice gospodarczej i organizacyjnej sfery autonomii sportu. Dotychczasowe orzecznictwo pozwala zaś na wskazanie praktyk, które będą mogły zostać uznane za zgodne bądź sprzeczne z postanowieniami Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Tendencja, wedle której "prawo sportowe", równoległe z komercjalizacją

sportu, zmierza w kierunku prawa konkurencji może prowadzić do jeszcze jednego wniosku, który nadaje się na odrębne opracowanie. Otóż kształtujący się tzw. "europejski model sportu" powinien, w mojej ocenie, zmierzać w kierunku ugruntowanego modelu sportu w prawie amerykańskim, który od lat opiera się o reguły prawa konkurencji.²⁸⁴

4.3.1. Pojęcie rynku sportowego

Drugie zagadnienie łączące się z unijnym prawem konkurencji to pytanie o kształtujący się rynek bądź nawet kilka rynków w sferze sportu. W moim przekonaniu, w chwili obecnej istnieją podstawy do wyodrębnienia takiego rynku, w szczególności w sferze praw medialnych związanych m.in. z organizacją widowisk sportowych. Na wstępie warto przytoczyć kolejny fragment Białej Księgi Sportu:

*Coraz większa część wartości gospodarczej sportu związana jest z prawami własności intelektualnej. Prawa te dotyczą praw autorskich, informacji handlowych, znaków towarowych oraz ochrony wizerunku i praw medialnych. W coraz bardziej globalnym i dynamicznym sektorze skuteczne wzmocnienie praw własności intelektualnej w całym świecie jest podstawowym warunkiem zdrowej ekonomii sportu. Istotne jest również, aby zapewnić odbiorcom możliwość dostępu na odległość do transgranicznych wydarzeń sportowych w Unii Europejskiej.*²⁸⁵

W niniejszym rozdziale cytowano już także orzeczenie polskiego sądu antymonopolowego²⁸⁶, którego przedmiotem było porozumienie ograniczające konkurencję na "ryнку transmisji telewizyjnej meczów piłkarskich". Przedmiotowe orzeczenie odwołuje się m. in. do definicji rynku jakiej dostarcza ustawa z dnia 16 lutego 2007 roku o ochronie

²⁸⁴ zob. np. J.A.R. Nafziger, *A Comparison of the European and North American Models of Sport Organisation*, S. Gardiner, R. Parrish and R. C. R. Siekmann, EU, Sport, Law and Policy 2009

²⁸⁵ Biała Księga Sportu, str. 12

²⁸⁶ sygn. akt XVII Ama 98/06

konkurencji i konsumentów.²⁸⁷ Zgodnie z art. 4 pkt 8 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, rynkiem właściwym w rozumieniu ustawy, jest rynek towarów, które ze względu na ich przeznaczenie, cenę oraz właściwości, w tym jakość, są uznawane przez ich nabywców za substytuty oraz są oferowane na obszarze, na którym, ze względu na ich rodzaj i właściwości, istnienie barier dostępu do rynku, preferencje konsumentów, znaczące różnice cen i koszty transportu, panują zbliżone warunki konkurencji.

Z kolei pod pojęciem rynku w ujęciu ekonomicznym kryje się, zdaniem L. Balcerowicza szczególny mechanizm koordynacji zamierzeń i działań dostawców oraz odbiorców danego dobra, kiedy dochodzi do uzgodnień między nimi bez odgórnego, szczegółowego kierowania. Rynek istnieje tylko wtedy, gdy ludzie mają w gospodarce szeroki zakres wolności.

4.3.1.1. Rynek praw do transmisji sportowych jako przykład rynku relewantnego w sferze sportu

Rynek praw do transmisji widowisk sportowych stanowi przedmiot zainteresowania unijnego oraz krajowego prawa konkurencji. Dotychczasowa praktyka Komisji Europejskiej oraz krajowych organów ochrony konkurencji pozwoliła zidentyfikować liczne problemy na tle zgodności praktyki zawierania takich umów z regułami konkurencji. Warto wskazać trzy najistotniejsze zagadnienia:

- a.) zbiorowe zbywanie praw przez narodowe i ponadnarodowe związki sportowe,
- b.) zbiorowe nabywanie praw i wtórna koncentracja nabytych praw w ręku jednego nadawcy,

²⁸⁷ Dz.U. z 2007 r., nr 50, poz. 331 z późn. zm.

c.) treść oraz sposób wykonywania umów o transmisję widowisk sportowych.²⁸⁸

Podstawowy problem będzie się tu koncentrował wokół prawidłowego określenia rynku właściwego (relewantnego). Jak już wspomniano na początku niniejszego rozdziału, w ramach widowiska sportowego mieści się ogromna ilość różnego rodzaju przekazu. Transmisje z tak różnych wydarzeń nie zawsze mogą stanowić wobec siebie towary substytucyjne. Nie ulega wątpliwości, iż prawa do transmisji najpopularniejszych dyscyplin sportu, do których należy również i piłka nożna, stanowią osobne rynki właściwe. Powyższe potwierdza Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów dzieląc stanowisko zajęte przez Komisję Europejską w decyzji z dnia 2 kwietnia 2003 r. (sprawa COMP/M.2876 - Newseorp/Telepiti), że w ujęciu produktowym, wyłączne prawa do transmisji rozgrywek piłkarskich w zakresie corocznych rozgrywek z udziałem drużyn krajowych, w ramach narodowej ligi i pucharów oraz Ligi Mistrzów UEFA i Pucharu UEFA nie znajdują substytutów. Wskazuje na to m.in. fakt, że ten typ rozgrywek stanowi samoistny motor dla rozwoju płatnej telewizji, tworząc grupę ich stałych odbiorców (por. decyzję Komisji Europejskiej z dnia 19 kwietnia 2001 r. - UEFA's broadcasting regulations).

Kolejny problem związany z powyższym zagadnieniem to pytanie o to kto jest organizatorem widowiska sportowego, zatem również kto będzie dysponował prawami tego widowiska. Z uwagi na fundamentalną regułę europejskiego modelu sportu, gdzie narodowe federacje posiadają swoistą, monopolistyczną pozycję w ramach struktury organizacyjnej sportu w każdym z państw członkowskich, to właśnie narodowe związki sportowe (np. PZPN) są uprawnione do zbiorowego zbywania praw do

²⁸⁸ M. Toroń, *Sprzedaż praw do transmisji meczów piłkarskich a unijne reguły konkurencji*, niepubl. materiały konferencyjne "Prawo sportowe i turystyczne - między regulacją a deregulacją, 4-5.03.2011 Kraków

eksploatacji (w tym transmisji) z widowisk sportowych przez siebie organizowanych.

Sytuacja ta może prowadzić do naruszenia unijnego prawa konkurencji, a w szczególności art. 101 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż głównym organizatorem (lub też przynajmniej współorganizatorem) meczu piłkarskiego jest klub – gospodarz, który jednakże nie może samodzielnie dysponować prawami do transmisji organizowanego przez siebie widowiska. Zbiorowa sprzedaż praw do transmisji przez związki sportowe prowadzi do wyłączenia konkurencji cenowej pomiędzy klubami, co może oddziaływać w sposób niekorzystny zarówno na interesy nadawców, jak i odbiorców.²⁸⁹

Powyższy problem legł u podstaw głośnego sporu zakończonego decyzją Komisji z 23 lipca 2003 roku, który dotyczył praw do transmisji meczów Ligi Mistrzów UEFA.²⁹⁰ Osią konfliktu był regulamin tychże rozgrywek, który przewidywał, że wyłącznym dysponentem praw do transmisji będzie sama UEFA a więc federacja piłkarska szczebla międzynarodowego. W opinii Komisji system ten ograniczał konkurencję, niemniej Regulamin Ligi Mistrzów został uznany przez Komisję za objęty zwolnieniem przewidzianym w art. 81 ust. 3 TWE (aktualnie art. 101. ust.3 TfUE). Komisja stwierdziła bowiem, iż analizowany system wspólnej sprzedaży praw doprowadzi do polepszenia produkcji oraz dystrybucji, zapewni konsumentom słuszną część korzyści płynących z ograniczenia konkurencji i jest niezbędny do osiągnięcia tych korzyści.²⁹¹

Jak wskazano powyżej, zbiorowa sprzedaż praw do transmisji meczów przez związki lub federacje w imieniu klubów może stanowić naruszenie

²⁸⁹ ibidem

²⁹⁰ COMP/C.2-37.398

²⁹¹ M. K. Kolasiński, *Zawieszenie narodowej federacji piłkarskiej w świetle wspólnotowego prawa konkurencji*, PPH, 07/2007 str. 56

prawa konkurencji.²⁹² Mając na uwadze też spostrzeżenia poczynione już wyżej należy też zauważyć, że związki sportowe mogą być też adresatem zakazu porozumień antykonkurencyjnych z art. 101 TFUE. Początkowo Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej stał na stanowisku, iż „czysto sportowy cel” działalności może uzasadniać wyłączenie tej działalności spod zastosowania reguł konkurencji. W ostatnich kilku latach ETS wydał kilka wyroków, które zdają się wskazywać na tendencję do zmiany linii orzeczniczej i odejście od koncepcji tzw. wyjątku sportowego.²⁹³

Decydujące znaczenie w przyjęciu takiego rozwiązania miała inna głośna sprawa - 193/02 Piau,²⁹⁴ gdzie Sąd Pierwszej Instancji podzielił zdanie Komisji, iż FIFA może być adresatem zakazu porozumień ograniczających konkurencję, gdyż w świetle art. 101 TFUE posiada ona status związku przedsiębiorstw. FIFA jest zrzeszeniem narodowych federacji piłkarskich, które z kolei zrzeszają kluby piłkarskie. W ocenie Sądu kluby, zarówno profesjonalne jak i amatorskie, są przedsiębiorcami, gdyż prowadzą działalność gospodarczą związaną z uprawianiem piłki nożnej. Co również istotne, Sąd stwierdził, iż także narodowe federacje posiadają nie tylko status związku przedsiębiorstw, lecz same są również przedsiębiorcami. O tym, że krajowe związki prowadzą działalność gospodarczą, świadczą odpowiednie zapisy statutów FIFA, które przewidują m.in. obowiązek odprowadzania określonego procentu przychodów brutto z tytułu organizacji meczu międzynarodowego na rzecz FIFA, jak również zawierają postanowienia, iż związki krajowe są (współ z FIFA) współwłaścicielami praw do eksploatacji tych meczów.

Powyższe przykłady mają na celu zwrócenie uwagi, że w chwili obecnej, nie ma, w zakresie profesjonalnego sportu, zagadnienia bardziej dynamicznie rozwijającego się. Wniosków jakie mogą się nasuwać w

²⁹² por. R. Piechota, Prawa do transmisji widowisk sportowych, zarys problemu, Sport Wyczynowy, nr 5-6/2006

²⁹³ M. Toroń, *Sprzedaż praw do transmisji meczów piłkarskich a unijne reguły konkurencji*, niepubl. materiały konferencyjne "Prawo sportowe i turystyczne - między regulacją a deregulacją, 4-5.03.2011 Kraków

²⁹⁴ por. szerzej, R. Branco Martins, *The Laurent Piau case of the ECJ on the status of player agents*, S. Gardiner, R. Parrish and R. C. R. Siekmann, EU, Sport, Law and Policy 2009

odniesieniu do zasygnalizowanej problematyki rynku w sferze sportu może być kilka.

a) Po pierwsze, w zakresie wykorzystywania przysługujących im praw do widowisk sportowych, sportowe federacje występują na tymże rynku jako przedsiębiorcy.

b) W konsekwencji, po drugie, do powyższej sfery znajdują zastosowanie unijne reguły konkurencji.

c) Po trzecie, spore trudności może powodować próba zdefiniowania poszczególnych rynków właściwych z uwagi na niełatwe określenie substytutów oferowanych na takich rynkach.

d) Po czwarte, w zakresie praw do najważniejszych widowisk sportowych, takich jak Liga Mistrzów w piłce nożnej, czy też Igrzyska Olimpijskie bądź mistrzostwa świata i Europy w piłce nożnej, istnieje jeden wspólny europejski rynek relewantny.

e) Po piąte, warto też zwrócić uwagę na kolejny, bardzo charakterystyczny element modelu regulacji sportu - organizacje sportowe, poprzez tworzenie statutów i regulaminów (norm wewnątrzorganizacyjnych) wpływają w istotny sposób na wyznaczenie kolejnych rynków relewantnych w sporcie. Na ogół bowiem, każda z najpopularniejszych dziedzin sportu (np. piłka nożna, lekkoatletyka, hokej, koszykówka, sporty samochodowe) będzie posiadać conajmniej jeden rynek relewantny. Wynika to z poskreślanego już w orzecznictwie stanowiska, wedle którego poszczególne rodzaje dyscyplin sportowych (i ich transmisje) nie są dla siebie substytutami.

f) Ostatni z wniosków odnoszący się do kwestii rynków relewantnych w sferze sportu jest ściśle związany z samym charakterem sportowej rywalizacji. Tą cechą jest jej różnorodność. Polega ona, w największym skrócie, na tym, że każdy sport (każda dyscyplina) jest inna i każda rywalizacja ma swoich sympatyków. Przykładowo, w Polsce popularnością cieszy się piłka nożna, siatkówka, sport żużlowy oraz skoki narciarskie.

Żadna z czterech powyższych imprez nie stanowi dla siebie konkurencji. Tym samym, niezwykle ciekawe w sferze rynków sportowych jest to, że, w zasadzie trudno dla poszczególnych widowisk znaleźć substytuty. Zatem ów sportowy indywidualizm i odrębność mają swój znaczący wpływ na kształtowanie się kolejnych rynków relewantnych, nie zaś substytutów ramach jednego rynku.

Rozdział 5

ROZDZIAŁ KOŃCOWY

Przeprowadzone rozważania umożliwiają sformułowanie następującego katalogu podstawowych cech modelu regulacji sportu:

1) Jak próbowano wykazywać, model regulacji sportu w Polsce opiera się na trzech fundamentach.

Pierwszym z nich jest aspekt społeczny sportu wywodzony od praw człowieka oraz praw podstawowych. Chodzi tu o sport w jego płaszczyźnie amatorskiej, wolnościowej, gdzie każdemu przysługuje prawo do decydowania o własnej aktywności fizycznej. Podstawowym założeniem, jakie tkwi u źródła tej płaszczyzny sportu jest niezbywalna wolność każdego w zakresie wyboru form fizycznej aktywności.

Drugi aspekt sportu to przestrzeń organizacyjna, w której podstawową rolę odgrywają struktury organizacyjne powołane do realizowania określonych celów. Przedmiotowe formy mogą zaś, co do zasady, przyjmować ramy charakterystyczne dla dwóch modeli organizacyjnych sportu. Model amerykański, właściwy dla kontynentu Ameryki Północnej, opiera się na dwóch wyodrębnionych filarach tj. na strukturze sportu amatorskiego oraz strukturze sportu profesjonalnego. W odróżnieniu od powyższego, model europejski zakłada jedną, piramidalną strukturę, gdzie łącznie realizowane są zarówno społeczne jak i komercyjne cele. W niniejszej pracy wykazano, że model organizacyjny polskiego sportu stanowi w istocie element szerszej całości t.j. modelu europejskiego. Ma on bowiem cechy piramidalnej struktury, gdzie polskie związki sportowe

są zarazem członkami struktur europejskich, spełnia też pozostałe przesłanki charakterystyczne dla rozwiązań przyjętych w europejskiej organizacji rozgrywek sportowych.

Ową szerszą całość uzupełnia wreszcie analiza gospodarczego aspektu sportu, która pozwala na stwierdzenie, że również na płaszczyźnie gospodarczej trudno mówić o osobnych krajowych modelach sportu w poszczególnych europejskich krajach.

W powyższym zakresie przedsiębiorcy (przede wszystkim kluby sportowe oraz sportowcy) korzystają z przyjętych w Unii Europejskiej swobód, w tym w szczególności swobody przedsiębiorczości oraz swobody świadczenia usług. Sportowcy, obok świadczenia usług mogą również swobodnie przemieszczać się po obszarze UE w poszukiwaniu pracy zaś przedstawiciele tzw. sportowych zawodów regulowanych uzyskiwać uznanie swoich kwalifikacji. Za przedsiębiorców mogą zostać uznane również związki sportowe w ramach prowadzonej przez nie działalności statutowej. Z kolei polskie związki sportowe, a więc organizacje narodowe posiadające monopolistyczną pozycję w danym sporcie, nie tylko wykonują istotne zadania z zakresu sportu na terenie kraju (np. organizowanie współzawodnictwa) ale są również ważnymi podmiotami kształtującego się rynku sportowego, gdzie przede wszystkim dynamicznie rozwijają się rynki praw medialnych.

2) Na model regulacji sportu składają się normy prawa powszechnie obowiązującego oraz tzw. normy wewnątrzorganizacyjne.

W niniejszej pracy wykazano, że niezwykle charakterystyczną cechą modelu regulacji sportu jest to, że określają go również normy tworzone przez organizacje sportowe (przede wszystkim statuty i regulaminy). Normy wewnątrzorganizacyjne odgrywają w sporcie ogromne znaczenie, w szczególności w zakresie w jakim wyznaczają dopuszczalną granicę tzw.

autonomii sportu opartej na potwierdzonej już w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości tzw. specyfice sportu.. Szczególnym przykładem roli tychże norm jest również ich wpływ w zakresie kształtowania się poszczególnych rynków relewantnych w sferze sportu.

3) Istota modelu regulacji sportu polega dalej na tym, że nie da się go ograniczyć do obszaru oddziaływania jednego, krajowego porządku prawnego.

W konsekwencji trudno mówić o samodzielnym modelu regulacji sportu w Polsce. Stanowi on natomiast immanentną część szerszej całości, obejmującej również prawo unijne oraz pozostałe normy prawa międzynarodowego.

4) Charakterystyczną cechą modelu regulacji sportu jest również i to, że w chwili obecnej, wraz z postępującą komercjalizacją, gospodarcza sfera sportu niejako odrywa się od sportu w wymiarze społecznym.

Konsekwencją powyższego jest z kolei zauważalne "odejście" komercyjnego wymiaru sportu od tradycyjnie ujmowanych rozwiązań opartych na wolności zrzeszania się. Powyższe ma o tyle istotne praktyczne znaczenie, że proponowane w Polsce i Europie formy prawne stowarzyszeń, przydatne do realizacji wolności, nie nadają się już do realizacji prawa podmiotowego tj. swobody działalności gospodarczej. W szczególności chodzi tu o kluby sportowe, ale także związki, które również mogą prowadzić działalność gospodarczą.

Mając powyższe na uwadze, za wskazane należy uznać postulowanie rozszerzenia katalogu dopuszczalnych form prawnych klubów sportowych o nieposiadające osobowości prawnej spółki prawa handlowego. Poważniejszy problem wiąże się natomiast z rozstrzygnięciem dylematu odpowiedniej formy prawnej dla polskich związków sportowych. Z jednej

strony trzeba mieć świadomość, że jakakolwiek zmiana przepisów godząca w niezależność tych organizacji może spotkać się z nieprzychylną reakcją federacji międzynarodowych, dysponujących ogromną siłą nacisku na rządy poszczególnych państw. Z drugiej strony w chwili obecnej nie ma już wątpliwości, że forma prawna stowarzyszenia nie jest przystosowana do prowadzenia działalności gospodarczej w sferze sportu. Nie gwarantuje ona w szczególności ani sprawnego zarządzania, ani ochrony wierzycieli ani też przejrzystości finansowej.

5) Komercyjny rozwój sportu w ostatnich latach oraz wpływ prawa konkurencji na tę sferę prowadzi też do wniosku, że w omawianej dziedzinie kształtują się rynki relewantne.

Jest to szczególnie zauważalne w dziedzinie praw i transmisji z tzw. widowisk sportowych. Moim zdaniem, w chwili obecnej można już pokusić się o wskazanie co najmniej kilku charakterystycznych cech tego procesu. Po pierwsze zwraca uwagę niejako podwójna rola związków sportowych w tym zakresie. Po pierwsze, poprzez tworzenie norm wewnątrzorganizacyjnych, wpływają one na kształt i zakres poszczególnych rynków. Z drugiej strony, występują one na tych rynkach jako przedsiębiorcy, nierzadko wykorzystując swą monopolistyczną pozycję. Rynki relewantne w sporcie kształtowane są ponadto przez poszczególne dyscypliny sportu, które dzięki działalności sportowców mogą zyskiwać bądź tracić popularność. Z powyższym zaś wiąże się jeszcze jeden wniosek - na poszczególnych rynkach relewantnych trudno o substytuty.

Podsumowując, w odniesieniu do trzech postawionych tez, należy stwierdzić co następuje:

I. Polski model regulacji sportu jest częścią modelu europejskiego i charakteryzuje się następującymi cechami:

1. Po pierwsze, jego fundament stanowi aspekt społeczny sportu wyprowadzony od praw człowieka oraz praw podstawowych;
2. Po drugie, jego struktura organizacyjna opiera się na założeniach tzw. "europejskiego modelu sportu", t.j. w szczególności piramidalnej strukturze; monopolistycznej pozycji federacji narodowych oraz współzawodnictwie międzynarodowym;
3. Po trzecie, polskie organizacje sportowe korzystają z autonomii opartej na specyfice sportu;
4. Po czwarte, podmioty polskiego sportu są uczestnikami europejskiego jednolitego rynku, korzystając w tym zakresie ze wszystkich traktatowych swobód;
5. Po piąte, sport polski komercjalizuje się wedle tej samej, europejskiej tendencji, w której coraz większą rolę odgrywa prawo konkurencji.

II. Źródła wszelkiej sportowej działalności można podzielić na dwie grupy. W zakresie społecznym, nieprofesjonalnym, sport wciąż opiera się na tradycyjnym fundamencie gdzie źródłem są wolności jednostki. natomiast w sferach organizacyjnej oraz gospodarczej wyraźnie zauważyć można tendencję, wedle której płaszczyzny te odchodzą w kierunku publicznego prawa podmiotowego tj. swobody działalności gospodarczej. U podstaw sportu tkwią, w konsekwencji dwie kategorie "praw".

III. Powyższe spostrzeżenie wynika z zauważonej komercjalizacji sportu. Obszar komercyjny sportu regulowany jest, co do zasady, przez powszechnie obowiązujące prawo - zarówno krajowe, jak i unijne. Istotną częścią tego porządku jest jednak jeszcze zespół norm wewnątrzorganizacyjnych, tworzonych przez krajowe i ponadkrajowe federacje sportowe. Normy te wpływają, po pierwsze na zakres tzw. autonomii sportu, po drugie zaś pomagają kształtować się rynkom relevantnym w świecie sportu.

WYKAZ SKRÓTÓW:

- Konstytucja RP - Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 (Dz.U. nr 78 poz. 483)
- TfUE - Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, wersja skonsolidowana (Dz.Urz. UE C 83 z 30.03.2010 s. 47)
- TUE - Traktat o Unii Europejskiej, wersja skonsolidowana (Dz.Urz. UE C 83 z 30.03.2010 s. 13)
- TL - Traktat z Lizbony zmieniający Traktat o Unii Europejskiej i Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską z dnia 13 grudnia 2007 r.
- k.c. - ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 - Kodeks cywilny (Dz.U. nr 16 poz. 93 z późn. zm.)
- s.d.g. - ustawa z dnia 2 lipca 2004 o swobodzie działalności gospodarczej (Dz.U. nr 173 poz. 1807 z późn. zm.)
- k.s.h. - ustawa z dnia 15 września 2000 roku Kodeks spółek handlowych, (Dz.U. z 2000 r., nr 94, poz. 1037 z późn. zm.)
- u.o.s. - ustawa z dnia 25 czerwca 2010 roku o sporcie (Dz.U. nr. 127 poz. 857 z późn. zm)
- u.k.f. - ustawa z dnia 18 stycznia 1996 roku o kulturze fizycznej (Dz.U. z 2001 nr 81 poz. 889 z późn. zm)
- u.s.k. - ustawa z dnia 29 lipca 2005 roku o sporcie kwalifikowanym (Dz.U. Nr 155, poz. 1298, z późn. zm.)
- u.p.s. - ustawa z dnia 7 kwietnia 1989 roku Prawo o Stowarzyszeniach (Dz.U. z 2001 r., nr 79 poz. 855 z późn. zm.)
- Biała Księga - Biała Księga na temat sportu, przedstawiona przez Komisję Wspólnot Europejskich dnia 11.07.2007

UE -	Unia Europejska
Komisja -	Komisja Wspólnot Europejskich
ETS -	Europejski Trybunał Sprawiedliwości
SN -	Sąd Najwyższy
NSA -	Naczelny Sąd Administracyjny
WSA -	Wojewódzki Sąd Administracyjny
MKOL -	Międzynarodowy Komitet Olimpijski
PKOL -	Polski Komitet Olimpijski
PKpOL -	Polski Komitet para Olimpijski
p.z.s. -	polski związek sportowy
PZPN -	Polski Związek Piłki Nożnej

LITERATURA:

Literatura podstawowa:

1. A. Walaszek – Pyziół, *Swoboda działalności gospodarczej*, Kraków 1994
2. C. Banasiński w: H. Gronkiewicz - Waltz, M. Wierzbowski, *Prawo gospodarcze, zagadnienia administracyjnoprawne*, Warszawa 2009
3. K. Strzyczkowski, *Prawo gospodarcze publiczne*, Warszawa 2007
4. R. Hauser, Z. Niewiadomski, A. Wróbel, *System Prawa Administracyjnego, t. I Instytucje Prawa Administracyjnego*, Warszawa 2010
5. R. Hauser, Z. Niewiadomski, A. Wróbel, *System Prawa Administracyjnego, t. IX Prawo procesowe administracyjne*, Warszawa 2010
6. A. Redelbach, S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *Zarys Teorii Państwa i Prawa*, Warszawa 1992
7. S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *Zarys Teorii Prawa*, Warszawa 2007
8. A. Wróbel, *Stosowanie Prawa Unii Europejskiej przez Sądy*, Warszawa 2010,
9. J. Barcz, *Prawo Unii Europejskiej, Zagadnienia Systemowe* Warszawa 2003
10. B. Banaszak, A. Bisztyga, K. Complak, M. Jabłoński, R. Wieruszewski, K. Wójtowicz, *System ochrony praw człowieka*, Kraków 2003
11. W. Skrzydło, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Komentarz, str.15-16*, Kraków 1998
12. W. Skrzydło, *Polskie prawo konstytucyjne*, Lublin 1998
13. B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Komentarz*, C.H. Beck 2009

14. S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks Spółek Handlowych, Komentarz, tom II, str.10-11*, Warszawa 2002
15. M. Szewczyk, *Nadzór w materialnym prawie administracyjnym, Str. 44*, Poznań 1995
16. Z. Szażyk, A. Szafranski, *Publiczne prawo gospodarcze*, Warszawa 2010
17. A. Cieśliński, *Swobody rynku wewnętrznego w: Wspólnotowe prawo gospodarcze*, Warszawa 2009
18. W. Czapliński, R. Ostrihansky, P. Saganek, A. Wyrozumska, *Prawo Wspólnot Europejskich. Orzecznictwo*, Warszawa 2005
19. C. Kosikowski, *Polskie publiczne prawo gospodarcze*, Warszawa 2001
20. C. Kosikowski, *Wolność gospodarcza w prawie polskim*, Warszawa 1995
21. J. Barcz, *Ochrona praw podstawowych w Unii Europejskiej*, Warszawa 2008
22. E. Schmidt - Aßmann, *Ogólne prawo administracyjne jako idea porządku*, Warszawa, C.H. Beck 2011
23. W. Jakimowicz, *Publiczne prawa podmiotowe, Str.246/247*, Kraków 2002
24. A. Walaszek - Pyzioł, *Status prawny przedsiębiorcy w świetle projektu ustawy prawo działalności gospodarczej*, PUG nr 5/1999
25. M. Szydło, *Reglamentacja działalności gospodarczej w nowej ustawie o swobodzie działalności gospodarczej*, PUG nr12/2004
26. E. Skibińska, *Prawo Unii Europejskiej*, C.H. Beck 2010
27. M. Kulesza, *Materiały do nauki prawa administracyjnego, Str.135*, Warszawa 1989
28. P. Suski, *Stowarzyszenia i fundacje*, Lexis Nexis 2008
29. W. Cajselski, - *Ustawa o sporcie kwalifikowanym, Komentarz, str.83*, Warszawa 2006

30. W. Sz wajdler, H. Nowicki, *Konstytucyjna zasad wolności gospodarczej*, Materiały Zjazdu Katedr Publicznego Prawa Gospodarczego, Toruń 2009
31. *Słownik Języka Polskiego*, Wydawnictwo Naukowe PWN
32. S. Gardiner, R. Parrish and R. C. R. Siekmann, *EU, Sport, Law and Policy*, 2009
33. M. Greenberg, J.T. Gray, *Sports Law Practice*, Charlottesville, Virginia, 1998
34. E. Grabitz, M. Hilf, *Swobody wspólnotowe w Traktacie ustanawiającym Wspólnotę Europejską*, C.H. Beck 2009
35. M. Kedzior, *Gerichtliche Überprüfung von Vereinsstrafen am Beispiel von Sportverbänden im deutschen und polnischen Rechtssystem*

Literatura uzupełniająca polska:

36. A.J. Szwarc, *Nowe regulacje prawne dotyczące statusu prawnego polskich klubów i związków sportowych*, Sport i prawo, Poznań 2000
37. A.J. Szwarc, *Problematyka prawna naruszeń porządku związanych z imprezami sportowymi. Wprowadzenie*, Sport i Prawo, Poznań 1995
38. J. Barta, R. Markiewicz, *Widowisko sportowe a prawo autorskie*, Zeszyty naukowe UJ, 1996
39. A. Kijowski, *Sytuacja prawna sportowca wyczynowego*, Poznań 1990
40. C. Grzybowski, *Sport profesjonalny*, Gazeta Prawna 4-10 czerwca 1996
41. L. Morawski, *Główne problemy współczesnej filozofii prawa*, Warszawa 2003, Lexis Nexis
42. H. Radke: *Sport i prawo, jakie regulacje, jaki zakres?*, Sport Wyczynowy, Poznań 2007
43. J. Foks, *Sport kwalifikowany czyli ruchomości i nieruchomości*, Sport Wyczynowy 1-2/2006

44. J. Foks, *Prawo krajowe a prawo międzynarodowe w sporcie - casus Polska*, Sport Wyczynowy nr 1-2/2006
45. J. Foks, *Sport wyczynowy w prawie Unii Europejskiej*, Sport Wyczynowy nr 3-4/2003
46. J. Foks, *"Biała Księga Sportu" Komisji Europejskiej*, Sport Wyczynowy nr 1-3, 2008
47. W. Cajselski, *Sportowa spółka akcyjna, szczególny rodzaj spółki kapitałowej*, Sport Wyczynowy nr 7-8/2001
48. W. Cajselski, *Nadzór nad działalnością polskich związków sportowych w świetle ustawy o sporcie kwalifikowanym*, Sport Wyczynowy nr 7-8/2006
49. W. Cajselski, *Nowy status prawny piłkarzy profesjonalnych w Polsce*, Sport Wyczynowy nr 7-8/2002
50. M. Kędzior, *Autonomia organizacji sportowych w świetle prawa polskiego i Unii Europejskiej*, Sport Wyczynowy 1-3/2007
51. M. Masternak - Kubiak, *Umowa międzynarodowa w prawie konstytucyjnym*, Warszawa 1997
52. A. Wach, *Prawna ochrona niepełnoletniego sportowca*, Sport Wyczynowy, nr 1-2/2005
53. A. Wach, *Alternatywne formy rozwiązywania sporów sportowych*, Przegląd Sądowy, Warszawa 2005
54. A. Wach, M. Wach, *Spór o spory sportowe*, źródło: www.rp.pl
55. A. Wyrozumska, *UE i Europejska Konwencja Praw Człowieka*, <http://ec.europa.eu>, 12.06.2008
56. Monika Drela, *Dobro kultury jako przedmiot ochrony prawnorzeczowej*, Pip 11/2002
57. W. Gonet, *Spółki komunalne*, Warszawa 2007
58. R. Hauser, *Status prawny klubu sportowego jako stowarzyszenia*, Sport i Prawo, Poznań 2000

59. D. Dudek, *Pojęcie Klubu Sportowego*, Studia Humanistyczne nr 5, str. 17, AWF Kraków 2005
60. M. Szewczyk, *Opinia o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz niektórych innych ustaw*, Opinie i ekspertyzy OE - 19/2004
61. R. Dybowski, *Czego nas uczy Anglia?*, Lwów 1924
62. M. Rotkiewicz, K. Hądzelek, *Powstanie i działalność polskich związków sportowych (I)*, Sport Wyczynowy nr 7-9/2007
63. M. Rotkiewicz, K. Hądzelek, *Powstanie i działalność polskich związków sportowych (II)*, Sport Wyczynowy nr 10-12/2007, str. 125
64. A. Koch, *Status prawny sportowej spółki akcyjnej*, Sport i prawo, Poznań 2000
65. A. Kabat, *Status prawny związku sportowego*, Sport i Prawo, Poznań 2000
66. J. Hałys, *Polska piłka nożna*, KAW 1977
67. M. Sekuła, *Prawo sportowca do wizerunku*, Monitor Prawniczy 22/2010
68. C. Podhorodecki, *Policyjna ocena i udział policji w zapewnieniu porządku i bezpieczeństwa w związku z imprezami sportowymi*, Sport i Prawo, Poznań 1995;
69. S. Wanat, *Naruszenia porządku towarzyszące imprezom sportowym, aspekty socjologiczne*, Sport i Prawo, Poznań 1995
70. M.K. Kolasiński, *Zawieszenie narodowej federacji piłkarskiej w świetle wspólnotowego prawa konkurencji*, Przegląd Prawa Handlowego 07/2007
71. W. Alejziak, *Wielkie wydarzenia sportowe jako czynnik walki konkurencyjnej na globalnym rynku turystycznym*, Materiały Konferencyjne IV Gremium Ekspertów Turystyki, Poznań 2008
72. *FIFA może zawiesić Polskę*, PAP, 20.02.2006,
73. R. Stec, *Kto pomiata Polską*, gazetawyborcza.pl, 10.12.2006,
74. *Sądny dzień dla polskiej piłki*, onet.pl, 07.12.2006

75. M. Gniatkowski, *Podstawy prawne działania lig zawodowych w Polsce*, Sport Wyczynowy nr 11-12/2003
76. A. Baczewski, *Elementy prawa handlowego w ustawie o sporcie kwalifikowanym*, Sport Wyczynowy nr 9-10/2005
77. J. Marciniuk, *Podatek dochodowy od osób fizycznych*, C.H. Beck 2011
78. M. Bałaziński, *Nowe prawo transferowe w piłce nożnej*, Sport Wyczynowy nr 9-10/2001
79. M. Toroń, *Sprzedaż praw do transmisji meczów piłkarskich a unijne reguły konkurencji*, niepubl. materiały konferencyjne "Prawo sportowe i turystyczne - między regulacją a deregulacją, 4-5.03.2011 Kraków
80. R. Piechota, *Prawa do transmisji widowisk sportowych, zarys problemu*, Sport Wyczynowy, nr 5-6/2006
81. R. Piechota, *Reklama i sponsoring w transmisji sportowej*, Sport Wyczynowy, nr 4-6/2007
82. A. Pac - Pomarnicki, R. Piechota, *Puszka Pandory otwarta - kontrowersyjna decyzja Sądu Arbitrażowego MKOL w sprawie Oscara Pistoriousa*, Sport Wyczynowy, nr 7-9/2008
83. I. B. Nestoruk, *Prawna ochrona symbolu olimpijskiego*, Sport Wyczynowy, nr 3-4/2005
84. M. Stopczyński, *Uwagi na temat funkcjonowania instytucji stypendium sportowego*, Sport Wyczynowy, nr 7-8/2005

Literatura uzupełniająca zagraniczna:

85. T. Davis: *Sports and the law: a modern anthology*. Durham, North Carolina 1999, Carolina Academic Press
86. M. Mitten, T. Davis, R.K. Smith, R.C. Berry: *Sports law and regulation cases, materials and problems*, New York 2005
87. S. Gardiner: *Sports law*, New York 2006
88. S. Zinger, *Diskriminierungsverbote und sportautonomie*, Berlin 2003

89. M. Whathelet, *Sport Governance and EU Legal Order: Present and Future*, w: S. Gardiner, R. Parrish and R. C. R. Siekmann, EU, Sport, Law and Policy 2009
90. L. Halgreen, *European Sports Law: a comparative analysis of the European and American models of sport*. 2004
91. S. Wheatherill, *The White Paper of Sport as an exercise in better regulation*, S. Gardiner, R. Parrish and R. C. R. Siekmann, EU, Sport, Law and Policy 2009
92. H.T. Buckle, *Historia cywilizacji w Anglii*, T. II, Lwów 1865
93. J.A.R. Nafziger, *A Comparison of the European and North American Models of Sport Organisation*, S. Gardiner, R. Parrish and R. C. R. Siekmann, EU, Sport, Law and Policy 2009
94. P. Kienapfel, A. Stein, *The application of Articles 81 and 82 EC in the sport sector*, Competition Policy Newsletter, 3-2007
95. G. Roberts, *The legality of the exclusive collective sale of intellectual property rights by sport leagues*, Va. Sports & Ent. L.J 2001
96. H. Mojet, R. Siekmann, *Legal aspects of combating transnational football hooliganism in Europe*, S. Gardiner, R. Parrish and R. C. R. Siekmann, EU, Sport, Law and Policy 2009
97. G. Pearson, M. James, *The legality and effectiveness of using football banning orders in the fight against racism and violence at sports events*, S. Gardiner, R. Parrish and R. C. R. Siekmann, EU, Sport, Law and Policy 2009
98. M. Olfers, *State Aid to Professional Football Clubs: Legitimate Support of a Public Cause?*, S. Gardiner, R. Parrish and R. C. R. Siekmann, EU, Sport, Law and Policy 2009
99. A. Chavez, *Derecho de Arena*, Brazilia 1983
100. H. Fleming, *Television without frontiers: the broadcasting of sporting events in Europe*, Entertainment Law Review, London 1997

101. K. Vieveg, *Die gerichtliche Nachprüfung von Vereinsstrafen und -entscheidungen*. Juristen Zeitung 1984
102. J. C. Drolet, *Extra Time: Are the new FIFA transfer rules doomed?* S. Gardiner, R. Parrish and R. C. R. Siekmann, EU, Sport, Law and Policy 2009
103. F. de Weger, *The Webster case: justified panic as there was after Bosman*, S. Gardiner, R. Parrish and R. C. R. Siekmann, EU, Sport, Law and Policy 2009, str. 191
104. J. Soek, *The prize for freedom of movement: the webster case*, S. Gardiner, R. Parrish and R. C. R. Siekmann, EU, Sport, Law and Policy 2009
105. G. Infantino, *Meca - Medina: a step backwards for the European Sports Model and the Specificity of Sport?*, 02.10.2006
106. R. Branco Martins, *The Laurent Piau Case of the ECJ on the status of players' agents*, S. Gardiner, R. Parrish and R. C. R. Siekmann, EU, Sport, Law and Policy 2009,